

PROTOKÓŁ NR VIII/2015
Z OBRAD VIII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 26 MAJA 2015 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz.10.05, a zakończyła o godz.18.25.

Obrady Sesji są nagrywane.

Stan Radnych	- 25
Obecnych	- 24
Nieobecnych	- 1
Osób zaproszonych	- 159
Obecnych	- 82

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad VIII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1/Otwarcie obrad VIII Sesji Rady Miasta Płocka.

2/Wręczenie medali „Zasłużony dla Płocka”:

- Pani Marii Łukawskiej-Siedleckiej
- Pani Barbarze Szurgocińskiej
- Pani Hannie Witt-Pasza
- Panu Tomaszowi Korga
- Panu Zygmuntowi Markowi Mokrowieckiemu
- Panu Adamowi Wiśniewskiemu.

3/Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

4/Przyjęcie protokołu z obrad VII Sesji Rady Miasta Płocka z 28.04.2015 roku.

5/ Informacja o działalności organizacji pozarządowych.

6/ Informacja z realizacji lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Płocka.

7/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2015-2031 (druk nr 145),
2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 (druk nr 146),
3. powołania Zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników (druk nr 133),
4. nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu (druk nr 134),
5. wniosku do Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr 135),
6. likwidacji publicznego liceum profilowanego dla dorosłych (druk nr 136),
7. likwidacji publicznego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla dorosłych (druk nr 137),
8. likwidacji publicznego technikum dla dorosłych (druk nr 138),
9. likwidacji publicznego technikum uzupełniającego dla dorosłych (druk nr 139),
10. likwidacji publicznej zasadniczej szkoły zawodowej dla dorosłych (druk nr 140),
11. przekształcenia Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych, z siedzibą w Płocku przy ul. Gwardii Ludowej 7, w liceum ogólnokształcące dla dorosłych i podpisania aktu przekształcenia (druk nr 141),
12. określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 142),
13. określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 143),
14. założenia publicznej placówki oświatowej, podpisania aktu założycielskiego oraz nadania pierwszego statutu (druk nr 144).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

8/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.

- 9/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 11/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 12/ Sprawy różne.
- 13/ Zamknięcie obrad VIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Szanowni Państwo, rozpoczniemy teraz sesję od punktu uroczystego. Pozwólcie Państwo, iż podejść do mównicy. Szanowni Państwo, tak jak już wspomniałem, miesiąc temu na poprzedniej sesji Rada Miasta Płocka podjęła sześć niezależnych od siebie uchwał - zaznaczę, iż podjęliśmy je jednogłośnie – o przyznaniu sześciu osobom medali „Zasłużony dla Płocka”. Jesteście dzisiaj Państwo z nami, przynajmniej piątka z Państwa, za co Państwu serdecznie dziękujemy i czujemy się również zaszczytzeni tym, że Państwo właśnie dzisiaj jesteście u nas na sesji. Na ostatniej sesji bardzo długie uzasadnienia były odczytywane. Ja dzisiaj już tylko w skrócie, w dużym skrócie powiem tylko kilka zdań na temat z każdej z Państwa wspaniałych osób. Powiem tylko tytułem wstępu, iż reprezentujecie Państwo bardzo różne dziedziny życia społecznego, kulturalnego, zawodowego naszego miasta. Są tu przedstawiciele zawodu medycznego. Są tu przedstawiciele finansistów. Są społecznicy i ludzie kultury. Są samorządowcy i są wybitni sportowcy. Czyli bardzo, bardzo różne zainteresowania, a jednocześnie to co Państwa wszystkich łączy to pasja, zaangażowanie i wieloletnia, społeczna, bardzo trudna, pełna poświęceń praca na rzecz miasta Płocka i na rzecz jego mieszkańców. I właśnie za to zostaliście Państwo przez nas jednogłośnie – raz jeszcze powiem – wyróżnieni i docenieni. Teraz powiem tylko kilka króciutkich zdań na temat każdego z Państwa. Prosiłbym na razie o pozostanie w pozycji siedzącej. Następnie po wręczeniu wspólnie z Panem Prezydentem Państwu medali udostępniemy Państwu głos - będziecie Państwo mogli też od siebie parę zdań powiedzieć – a następnie zaprosimy Państwa już nieoficjalnie na Salę Sejmową na króciutki poczęstunek. Drodzy Państwo, zatem są dzisiaj wśród nas trzy Panie. Pani doktor Maria Łukawska-Siedlecka otrzyma medal za wieloletnią działalność społeczną. Lekarz o złotym sercu. Ogromnie szanowana i lubiana przez pacjentów. Bezinteresownie pomagająca przez kilkadziesiąt lat starszym, samotnym, wymagającym szczególnej troski ludziom. Człowiek cichy i skromny. Zawsze chętna do niesienia pomocy potrzebującym. Od pacjentów słyszałem kilka razy: płocka siłaczka i Judym w jednym. Pani Barbara Szurgocińska otrzyma medal za wieloletnią pracę na rzecz płockiego samorządu. Skarbnik legenda. Potrafiła Pani, Pani Basiu, przez 20 lat zgodnie, profesjonalnie współpracować z prezydentami i radami miasta bardzo różnych poglądów politycznych i to świadczy wspaniale o Pani profesjonalizmie. Pani Hanna Witt-Pasza otrzyma medal za wieloletnią pracę na rzecz miasta. Najkrócej ujmując, Pani Haniu, człowiek orkiestra. Po pierwsze z uwagi na Pani ogromny wkład jaki Pani włożyła w rozwój Płockiej Orkiestry Kameralnej, dzisiaj Płockiej Orkiestry Symfonicznej, a po drugie z uwagi na różnorodność Pani społecznych zainteresowań i talentów. Wystarczy wymienić hasłowo: Darmstadt, Murzynowski, Fundacja Płocka, Kaplica Ewangelicko-Augsburska, Stowarzyszenie „Synagoga Płocka”. Mam nadzieję, że niedługo wspólnie otworzymy filharmonię płocką. Teraz Panowie. Pan Tomasz Korga otrzyma medal za wieloletnią działalność na rzecz mieszkańców i miasta Płocka. Samorządowiec i społecznik. Wieloletni Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka. Jedna z najbardziej symbolicznych postaci 25-lecia płockiego samorządu. Jednocześnie Prezes Stowarzyszenia „Hospicjum Płockie”. Człowiek wielkiego serca otwarty na drugiego człowieka. I ostatni z dzisiaj wyróżnionych Pan Adam

Wiśniewski otrzyma medal za wybitne zasługi w działalności sportowej. Kapitan reprezentacji płockiej Wisły Płock, piłkarzy ręcznych i wychowanek, co jest szczególnie rzadko spotykane w dzisiejszym zawodowym sporcie. Reprezentant Polski. Wspaniały zawodnik. Wizytówka Płocka na arenie zarówno krajowej, jak i międzynarodowej. Jednocześnie również społecznik. Promotor działań o charakterze prospołecznym, zwłaszcza wśród młodzieży i dzieci, o czym świadczyły Pana ostatnie zaangażowane akcje w szkołach płockich i nie tylko płockich. Najkrócej ujmując – kapitan z charakterem, prawdziwy gadżet naszego miasta. Panie Prezydencie, zapraszam do wspólnego wręczenia medali i dyplomów.”

Wręczenie medali „Zasłużony dla Płocka” Pani Marii Łukawskiej-Siedleckiej, Pani Barbarze Szurgocińskiej, Pani Hannie Witt-Pasza, Panu Tomaszowi Korga i Panu Adamowi Wiśniewskiemu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, tak jak wspomniałem, jest teraz możliwość zabrania głosu przez Państwa. Bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Jeżeli Państwo pozwolą Pan Marek Opiola Poseł na Sejm serdecznie gratuluje Państwu wyróżnienia. Obowiązki służbowe zatrzymały go w parlamencie. W jego imieniu chciałem Państwu przeczytać listy gratulacyjne i je wręczyć. Pani Maria Łukawska-Siedlecka. Szanowna Pani, pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji nadania medalu „Zasłużony dla Płocka”. Proszę przyjąć te gratulacje jako dowód uznania dla Pani pracy, działalności i postawy. To niezwykle ważne wyróżnienie. Dziękuję za trud wkładany w pracę na rzecz Katolickiego Stowarzyszenia Pomocy im. Świętego Brata Alberta w Płocku oraz za zaangażowanie w działalność charytatywną i opiekuńczo-wychowawczą dla dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych, pomoc osobom pozostającym w biedzie, opiekę nad osobami starszymi, samotnymi i wymagającymi szczególnej troski. Jednocześnie życzę Pani wszelkiej pomyślności, dalszych sukcesów w tak wymagającej i niezwykle pożytecznej pracy oraz spełnienia wszelkich planów i zamierzeń zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Z wyrazami głębokiego szacunku Marek Opiola Poseł na Sejm. Pani Barbara Szurgocińska. Szanowna Pani, pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji nadania medalu „Zasłużony dla Płocka”. Proszę przyjąć te gratulacje jako dowód uznania dla Pani pracy w samorządzie Płocka. To niezwykle ważne wyróżnienie. Dziękuję za trud wkładany w pracę na rzecz mieszkańców Płocka na stanowisku skarbnika miasta Płocka, za wzorową postawę przy wykonywaniu zadań z zakresu polityki finansowej miasta Płocka i przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych. Jednocześnie życzę Pani wszelkiej pomyślności oraz spełnienia wszystkich planów i zamierzeń w życiu osobistym. Z wyrazami głębokiego szacunku Pan Marek Opiola Poseł na Sejm. Pani Hanna Witt-Pasza. Szanowna Pani, pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji nadania medalu „Zasłużony dla Płocka”. Proszę przyjąć te gratulacje jako dowód uznania dla Pani pracy społecznej oraz przy wspieraniu dzieci i młodzieży uzdolnionej artystycznie. To niezwykle ważne wyróżnienie. Dziękuję za trud wkładany w pracę na rzecz mieszkańców Płocka. Pani wysokie zaangażowania, a nade wszystko ukochanie muzyki, pozwoliło społeczności wzbogacić się o wielu płockich muzyków. Dzięki Pani osobie i charyzmie nastąpił rozkwit Płockiej Orkiestry Kameralnej. Determinacja w działaniu na rzecz kultury zaowocowała powstaniem muzeum w ocalałej z wojny bożnicy oraz wydaniem reprintu Ewangelii według św. Mateusza, pierwszego przekładu na język polski w tłumaczeniu zapomnianego Stanisława Murzynowskiego. Jednocześnie życzę Pani

wszelkiej pomyślności, dalszych sukcesów oraz spełnienia wszystkich planów i zamierzeń zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Z wyrazami głębokiego szacunku Pan Marek Opiola. Pan Tomasz Korga. Szanowny Panie, pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji nadania medalu „Zasłużony dla Płocka”. Proszę przyjąć te gratulacje jako dowód uznania dla Pana pracy, działalności i postawy. To niezwykle ważne wyróżnienie. Dziękuję za Pana trud wkładany w pracę społeczną na rzecz mieszkańców Płocka, jako radnemu i Przewodniczącemu Rady Miasta Płocka. Pana wieloletnie zaangażowanie na rzecz Hospicjum Płockiego pod wezwaniem św. Urszuli Ledóchowskiej, które sięga samych początków tej niezwykle cennej płockiej instytucji pozostają dla mnie wzorem bezinteresownej miłości do człowieka potrzebującego pomocy oraz pięknej służby na rzecz lokalnej społeczności. Jednocześnie z serca życzę Panu wszelkiej pomyślności, dalszych sukcesów oraz spełnienia wszelkich planów i zamierzeń zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Z wyrazami głębokiego szacunku Pan Marek Opiola Poseł na Sejm. Pan Adam Wiśniewski. Szanowny Panie, pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji nadania medalu „Zasłużony dla Płocka”. Proszę przyjąć te gratulacje jako dowód uznania dla Pana pracy, działalności i postawy. To niezwykle ważne wyróżnienie. Dziękuję za trud wkładany w pracę na rzecz kształtowania historii płockiej i polskiej piłki ręcznej. Pana postawa gry w duchu fair play, poszanowanie każdego przeciwnika, daje doskonały przykład młodemu pokoleniu na to, że dzięki ciężkiej pracy, poświęcaniu wolnego czasu dla pasji można realizować cele, spełniać marzenia i osiągnąć sukces. Jednocześnie życzę Panu wszelkiej pomyślności, dalszych sukcesów i zwycięstw w karierze szczypiornisty oraz spełnienia wszelkich planów i zamierzeń zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Z wyrazami głębokiego szacunku Pan Marek Opiola Poseł na Sejm.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: Szanowni Państwo! Drodzy wyróżnieni goście! Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Marii Łukawskiej-Siedleckiej.

Pani Radna **Maria Łukawska-Siedlecka** powiedziała: „Szanowni Państwo! Bardzo dziękuję za to wyróżnienie, chociaż wydaje mi się, że moja praca to wiąże się zawsze z pomaganiem każdemu, kto się do mnie zgłosi. A jeżeli mam możliwość z wykształcenia pomagać ludziom trochę więcej niż to wynika z mojego tylko i wyłącznie stosunku pracy, to robię to z największą przyjemnością i zawsze będę to robiła. Dziękuję Państwu za to wyróżnienie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Hannie Witt-Pasza.

Pani **Hanna Witt-Pasza** powiedziała: „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Stoję tu przed Państwem dokładnie w 25-lecie składania przysięgi przez nas - członków pierwszej Rady Miasta, pierwszej kadencji po tak zwanym przełomie. Mówię o tym dlatego, że ta moja część mojego życia, niezwykle ważna dla mnie i piękna naprawdę, została tutaj może troszeczkę już zapomniana. Ja wiem, że to są dla niektórych z Państwa po prostu piramidy, takie bardzo dawne czasy. A były to czasy naprawdę nieprawdopodobnie trudne. Nawet mam tutaj nie tyle ściągę, ale chcę powiedzieć, że ten medal, który dzisiaj otrzymuję z wielkim podziękowaniem, jego początki to były pierwsze projekty Pana Gutowskiego sprzed 25 lat. To jest mój dowód, że wtedy w Komisji Kultury omawialiśmy różne te sprawy właśnie. Byłam Przewodniczącą Komisji Kultury, Oświaty i Sportu, który był największą grupą naprawdę, a potem się troszeczkę oddzielił. Chcę powiedzieć na przykładzie, na dwóch przykładach krótkich,

podać chcę, że czasy zmian były nieprawdopodobne i pomysły na te zmiany zupełnie czasem naprawdę nadzwyczajne. Na przykład podczas pierwszego spotkania Komisji Kultury wypłynął taki pierwszy problem celowości istnienia w Płocku Teatru Dramatycznego oraz Płockiej Orkiestry. Później okazało się, że właściwie jak mamy teatr to po co w ogóle orkiestra, prawda. Z bólem, ale to przeżyłam. Drugim takim punktem była sprawa usuwania, czy tak zwanego przenoszenia pomników w inne jakieś miejsca, takich może troszkę mniej wtedy do tego przełomu, do tego nowego czasu się nadających. A najbardziej niezwykły był pomysł wykorzystania materiału pomnika Bronisława... Władysława Broniewskiego, przepraszam, Bronisławów się trochę akurat ostatnio się... Władysława Broniewskiego na kilka stosownych dla tych czasów nowych, na wykonanie takich pomników innych. Więc, proszę Państwa, były to nie tylko sprawy te administracyjne bardzo trudne, nad którymi się przecież w ogóle nie znaleźliśmy i mimo to siedzieliśmy rzeczywiście do nocy. Można było otrzymać 20, ja jako przewodnicząca komisji otrzymywałam 28 złotych, aby się pożywić odpowiednio podczas sesji, nie mieliśmy żadnych jakichś takich szczególnych tutaj spraw finansowych. Ale w każdym razie były to dla mnie czasy nadzwyczajne, wyjątkowo piękne i dlatego chcę jako nie płocczanka przecież, tylko tak z wyboru tutaj, podziękować Państwu za możliwość zrobienia tego wszystkiego, co w takim powiedzeniu jest: *a może i tobie uda się coś zrobić dla twojego miasta, czy kraju*. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Barbarze Szurgocińskiej.

Pani **Barbara Szurgocińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Chciałabym Państwu wszystkim serdecznie podziękować za to wyróżnienie. Podziękować za współpracę wieloletnią ze wszystkimi wiceprzewodniczącym, z prezydentami, szczególnie ostatnim Panem Prezydentem Andrzejem Nowakowskim, jego zastępcami, a również chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Wydziału Skarbu i Budżetu, bo oni pomogli mi osiągnąć ten sukces, który mamy na dzień dzisiejszy. Także naprawdę serdecznie, serdecznie Państwu dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Korga Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja z całego serca dziękuję za to wyróżnienie. To jest wyróżnienie dla mnie, ale przede wszystkim dla hospicjum, dla ludzi hospicjum, dla tych dziesiątek, setek ludzi, którzy tam działają. W tym momencie nie sposób nie wspomnieć – ja zawsze to mówię – pierwszej osoby, która spowodowała, że jest hospicjum w Płocku, Pani doktor Grażyny Przybylskiej-Wendt. Nie sposób tego nazwiska nie wspomnieć. Nie sposób nie wspomnieć innych nazwisk: Ania Wilczyńska, Basia Grabarczyk. Państwu nazwiska te nic nie mówią, a to są te osoby, które wtedy, kiedy tak naprawdę nie wiedzieliśmy, jak ma to wyglądać, oni pokazywali nam drogę i stworzyli to, co w tej chwili jest, że jest takie miejsce, gdzie można liczyć na pomoc. Także z całego serca dziękuję za to wyróżnienie. Przyjmuję je w imieniu wszystkich tych, którzy pracują i będą pracować i pracowali w stowarzyszeniu. I jeszcze jedna sprawa. W tym wniosku, który jest mówiący o moim wyróżnieniu, jest że jestem jakby przedstawicielem 25-lecia. Bardzo skromnym przedstawicielem 25-lecia, proszę Państwa. Widzę o wiele większe osoby przed sobą. To chociażby Tomek Kolczyński. Ale przyjmuję to i przyjmuję to jako wyraz zaangażowania oraz ukłonu dla wszystkich, którzy pracowali w tym samorządzie. Dziękuję bardzo z całego serca."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Wiśniewskiemu.

Pan **Adam Wiśniewski** powiedział: „Szanowni Państwo, dziękuję za wybór mojej osoby. Jest to na pewno ogromne wyróżnienie dla mnie i dla mojej rodziny. Zawsze przez te kilkanaście lat starałem się reprezentować godnie nasze miasto i mam nadzieję, że jeszcze podczas mistrzostw Europy i olimpiady będę miał ta możliwość reprezentowania naszego miasta. Także wszystkim serdecznie dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Raz jeszcze dziękujemy Państwu i gratulujemy. Teraz, Szanowni Państwo, chciałbym ogłosić krótką 5-minutową przerwę. Zapraszam w tym momencie, wspólnie z Panem Prezydentem, Państwa do Sali Sejmowej na skromny poczęstunek. Ja tam po chwili zostawię niestety Państwa pod czujną opieką Pana Prezydenta Siemiątkowskiego i wrócę na salę kontynuować obrady. Ogłaszam króciutką przerwę, a Państwa zapraszam ze sobą.”

Przerwa w obradach od godz.10.35 do godz. 10.45.

Ad. pkt 3

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pan Radny Artur Kras (zgłoszenia dokonał Pan Radny Lech Latarski), Pan Radny Piotr Szpakowicz (zgłoszenia dokonał Pan Radny Marcin Flakiewicz) i Pan Radny Michał Twardy (zgłoszenia dokonał Pan Radny Tomasz Kominek). Zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków. W wyniku głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w zaproponowanym składzie (za – 21, przeciw – 0, wstrzymujących – 0).

Komisja Uchwał i Wniosków:

Artur Kras

Michał Twardy

Piotr Szpakowicz.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „[...] W tym momencie, Szanowni Państwo, powinniśmy porozmawiać o porządku obrad dzisiejszej sesji, a właściwie o zmianach do tego porządku. Wpłynął do mnie wniosek od Pana Prezydenta dotyczący propozycji wprowadzenia do porządku obrad dzisiejszej sesji druku nr 147, czyli projektu uchwały w zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2015 do 30 czerwca 2016. Więcej propozycji do porządku obrad nie mam. Zatem, Szanowni Państwo, chciałbym za chwilę poddać pod głosowanie wprowadzenie tego projektu do porządku obrad. Proponuję, aby było to tradycyjnie na końcu dzisiejszych uchwał, czyli jako punkt 15 wprowadzilibyśmy druk nr 147. Oczywiście pod warunkiem, że Państwo Radni wyrażą taką wolę. Pytam, czy technicznie już Państwo z komisji są podłączeni. Tak, zatem Szanowni Państwo poddaję pod głosowanie. Jest jeszcze zgłoszenie w tej sprawie? Dobrze, proszę bardzo, jeszcze najpierw Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa, proszę.”

(pismo dotyczące wprowadzenia zmian do porządku obrad VIII Sesji Rady Miasta Płocka stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, podnosiłam tą kwestię wczoraj na Komisji Skarbu. 20 kwietnia wpłynął wniosek Wodociągów Płockich o zatwierdzenie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i ścieki. Od 20 kwietnia mieliście Państwo naprawdę bardzo dużo czasu, żeby przygotować stosowny projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Płocka, aby komisje merytoryczne mogły się z tym zapoznać. Ja rozumiem, że Pan Prezydent Dariusz Ciarkowski był na zwolnieniu, ale podkreślam – wniosek został sformułowany 20 kwietnia przez firmę Wodociągi Płockie i dlatego w takim razie wrzutkę robicie Państwo wczoraj, dzień przed sesją, na Komisję Skarbu, kiedy inne komisje nie wiem, czy miały możliwość się z tym zapoznania w ogóle, nie informując wcześniej o tym radnych? Mało tego, żebyście Państwo jako mieszkańcy wiedzieli dokładnie – podwyżki, czyli uchwała dotycząca ustalania nowych cen wody i ścieków na kolejny okres, czyli od lipca do czerwca następnego roku, bo tak obejmuje ten okres ustalania cen wody i ścieków, jest zawsze w tym samym miesiącu. Zawsze w maju każdego roku. I Państwo, nie wiem, czy w świecie jakiejś iluzji żyjecie, że nie wiedzieliście o tym, że macie przygotować taki stosowny projekt uchwały. Dla mnie jest to po prostu brak profesjonalizmu i arogancja, tak naprawdę, z Państwa strony w stosunku do radnych i do mieszkańców, że nie daliście nam Państwo nawet możliwości się zapoznania z tym projektem, dyskusowania, wrzuciliście to po prostu bezczelnie, w sposób bezczelny na dzień przed sesją. I to jest tyle w tej sprawie. Ja osobiście, nie wiem jak się już ustosunkują Państwo Radni z mojego klubu, ale ja osobiście dlatego

wypowiadam się, ponieważ głosuję przeciwko wprowadzeniu w takim trybie. To jest po prostu niepoważne traktowanie radnych.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem odnieść się do tego projektu uchwały w imieniu Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej jako wiceprzewodniczący i po prostu się zapytać o kolejność jaką Pan Przewodniczący zaproponował rozpatrywania tego projektu uchwały w związku z wnioskiem, jaki został zgłoszony przez Pana Radnego Artura Krasa na wczorajszym posiedzeniu komisji, a wniosek brzmi następująco: *wnioskuję o zniesienie dopłat do wody i ścieków w Płocku*. Komisja poddała to głosowaniu. Przy 1 głosie za, 6 wstrzymujących ten wniosek został przyjęty i skierowany do Pana Prezydenta Miasta Płocka - Pana Andrzeja Nowakowskiego. Zależy teraz od formy rozpatrzenia, jak ten wniosek zostanie rozpatrzony przez Pana Prezydenta. Gdyby rzeczywiście zgodnie z tym wnioskiem, jaki Pan Radny Artur Kras zgłosił, żeby znieść dopłaty, to miałoby duży wpływ na budżet i musiałyby być dokonane zmiany w budżecie, więc chyba powinien być ten projekt uchwały, jeśli zostanie wprowadzony, rozpatrywany przed uchwałą budżetową. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Co do treści uchwały oczywiście, jeżeli go Rada Miasta wprowadzi do porządku obrad, będziemy dyskutować w momencie, gdy będzie ten punkt w porządku obrad. Teraz dyskutujemy o wprowadzeniu tego dokumentu. Czy w kontekście wypowiedzi Państwa Radnych ktoś z Panów Prezydentów chciałby się odnieść? Nie widzę. Zatem, Szanowni Państwo, poddaję pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji w punkcie 15 projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 147.[...]”

Wynik głosowania:

za – 11

przeciw – 9

wstrzymujące – 0

Projekt uchwały pomieszczonego na druku nr 147 nie został wprowadzony do porządku obrad VIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 4

Pod głosowanie został poddany protokół z obrad VII Sesji Rady Miasta Płocka, która odbyła się w dniu 28 kwietnia 2015 roku.

Wynik głosowania:

za – 19

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Protokół nr VII/2015 z obrad VII Sesji Rady Miasta Płocka został przyjęty.

Ad. pkt 5

*Sprawozdanie z realizacji rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.*

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Czy w tym punkcie ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Otrzymaliśmy bardzo obszerny, wydaje się, materiał pisemny – sprawozdanie. Czy do tego sprawozdania ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś dodatkowe uwagi, wystąpienia?[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Panie Przewodniczący, pozwoli Pan, że zabiorę głos w imieniu całego Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego. Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Wiele działań nie byłoby możliwych bez udziału organizacji pozarządowych, które efektywnie budują swoją markę poprzez współpracę z nami, ze społecznością lokalną. Stanowią istotny element demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Są znaczącymi partnerami w realizacji wielu kluczowych zadań. Oprócz tych bezpośrednich korzyści aktywność naszych organizacji pozarządowych przynosi także szereg korzyści pośrednich, niekiedy równie istotnych, jak te podstawowe. Organizacje świadczą bogaty wachlarz usług. Dotyczy to zwłaszcza usług o charakterze socjalnym, na przykład zdrowotnych, lub usług publicznych, na przykład edukacyjnych. Usługi te stanowią część uprawnień każdego mieszkańca. Są często nieodpłatne. Są to też usługi, które odpowiadają na potrzeby grup mających niewielką siłę nabywczą, a także usługi, których świadczenia wymaga na przykład zaufanie. W tego rodzaju działaniach organizacje pozarządowe sprawdzają się dużo lepiej niż inne podmioty, na przykład firmy. Ze względu na swój spontaniczny, interwencyjny charakter i misyjność proponują często zupełnie niekonwencjonalne, nowe formy działania. Nowatorstwo tych działań polega przede wszystkim na zdolności tworzenia procedur, wzorców zachowań i modeli organizacyjnych w naturalny sposób wyrastających z otoczenia, w którym są prowadzone. Ponieważ organizację może założyć każdy, każdy również może zaproponować całkiem nowy sposób rozwiązania problemu, czy zaspokojenia potrzeb, który okazać się może oszczędniejszy i lepszy niż te dotychczas stosowane. Ponadto korzystają z pracy wolontariuszy. W ten sposób kształcą przyszłych pracowników nie tylko w dziedzinie, która się zajmują, ale i przekazują dobre wzory: zaangażowanie w pracę, odpowiedzialność, kreatywność i samodzielność. Są platformą współpracy ludzi hołdujących podobnym wartościom, mającym podobne zainteresowania, forsujących wspólne poglądy. Istnieją po to, żeby umożliwiać im wspólne działanie. Wzbogacają ich życie i życie naszej społeczności. Są inkubatorami alternatywnych poglądów i wzorów życia. Są także szkołami pluralizmu. Oferują również odpowiedzi na istotne pytania. Pomagają walczyć o swoje prawa, czy zwrócić uwagę na swoją sytuację. Sprzyjają społeczności i społecznej integracji tych grup z nami, ze społeczeństwem. Część organizacji stoi na straży dobra wspólnego i dobrze radzi sobie w wypełnianiu przestrzeni w publicznym systemie zdrowia, edukacji, usług socjalnych, czy kultury. Właśnie dlatego ich istnienie jest tak istotne dla poprawiania jakości życia mieszkańców i zapewnienia im dóbr oraz usług adekwatnych do ich potrzeb, dostosowanych do naszej lokalnej sytuacji. Należy pamiętać, że organizacje pozarządowe to najbardziej bezpośredni przejaw wolności. Ich działanie przynosi wiele korzyści, ale jest także wartością samą w sobie, gdyż organizacje to demokracja w działaniu. W imieniu członków Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego z prawdziwą satysfakcją przekazuję dziś wszystkim osobom pracującym w organizacjach pozarządowych podziękowania za pracę na rzecz naszych mieszkańców i naszego miasta. Bardzo doceniamy Państwa aktywność i zaangażowanie. Na każdy kolejny dzień przyjmijcie proszę życzenia wytrwałości i satysfakcji w wypełnianiu powinności, nowych możliwości rozwoju, zrealizowania wszystkich ważnych przedsięwzięć, licznych sukcesów i wiele pomyślności. Dziękuję Państwu.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Bardzo serdecznie dziękuję za ciepłe słowa skierowane od Pana Radnego Tomasza Kominka. Ja chciałabym jednak jeszcze zwrócić uwagę na pewien bardzo istotny fakt. Organizacje pozarządowe to jeden z najważniejszych elementów życia społecznego. Skupiają one w sobie najbardziej aktywnych obywateli. Bardzo często działają dla dobra drugiego człowieka, dla dobra zwierząt, poświęcając swój czas i czasami całego siebie. Cieszy mnie fakt, że w Płocku działa tak wiele organizacji, które współpracują ze sobą. Na przestrzeni kilku lat widać, że współpraca często przeradza się w partnerstwo wieloletnie, dając korzyści dla całego społeczeństwa, szczególnie tego wymagającego wsparcia, za co serdecznie Państwu dziękuję. Warto jest pomagać organizacjom pozarządowym, choć bardzo często one nie proszą o pomoc. Dzisiaj w odpowiednim momencie obrad złożę interpelację dotyczącą drobnego działania, które bardzo wesprze organizacje pozarządowe. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie przedstawiony materiał.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte przez Radę Miasta Płocka.

Ad. pkt 6

Materiał: *Informacja z realizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Płocka* stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 6 – informacja z realizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta. Obszerny materiał, który również otrzymaliśmy.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja mam, Panie Przewodniczący, pytanie do tego materiału dotyczące zestawienia złożonych wniosków i udzielonych dotacji w latach 2006-2014, strona 22 tego materiału. Mam pewien niepokojący sygnał, jak patrzę na ilość złożonych wniosków i liczbę udzielonych dotacji. Proszę mi powiedzieć, czy to w wyniku błędów formalnych nie została tak duża ilość wniosków niezaakceptowana i nieprzyznana została żadna dotacja. Mówię tutaj przede wszystkim o roku 2011, 2012, 2013. 36 wniosków – 19 tylko rozpatrzono. 32 – 15 tylko udzielono dotacji. 25 wniosków – tylko 16 podmiotom udzielono dotacje. Kwoty oczywiście są na podobnym poziomie. I chciałabym wiedzieć, dlaczego akurat tak duża ilość wniosków nie została pozytywnie rozpatrzona.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Szanowni Goście! Jeśli chodzi o to pytanie, rzeczywiście ilość tych wniosków i przyznanej kwoty wynikała z błędów formalnych, przede wszystkim. Te wnioski nie zawierały wszystkich tych elementów, które oczekiwaliśmy. A druga sprawa to oczywiście wielkość środków finansowych, które zostały przyznane na dany rok, zaplanowane do rozdysponowania. To wszystko. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Czyli jak mniemam, Panie Prezydencie, gdyby była większa kwota przyznana z budżetu miasta, to część z tych wniosków spełniała wymogi formalne. Rozumiem, że Państwo odrzuciliście część z powodu braku pieniędzy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna nie, z tego powodu nie odrzucaliśmy. Tak jak powiedziałem, przyznalibyśmy wtedy dotację w mniejszej kwocie, ale dla wszystkich, natomiast wnioski po prostu zawierały błędy formalne i to by powód dla którego one nie zostały zakwalifikowane. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A czy nie można było poprosić wnioskodawcę o uzupełnienie albo wyeliminowanie tych braków we wnioskach czy trzeba było od razu odrzucać z powodu braków formalnych, bo widać, że zapotrzebowanie jest duże?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna, w tym materiale nie jest napisane, że od razu odrzuciliśmy te wnioski. Myśmy pytali i prosili o uzupełnienie. Nie wszyscy byli w stanie to uzupełnić. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Iwonie Krajewskiej.

Pani Radna **Iwona Krajewska** powiedziała: „Ja mam troszeczkę inne pytanie. Chodzi mi o – rewitalizacja to również wizerunek miasta, wizerunek starego miasta i chodzi mi o to czy nie przeszkadzają Państwu toi toiki ustawione na placu Starego Rynku? Chciałabym zaproponować Państwu nowy element architektury – automatyczną toaletę publiczną, która może być wandaloodporna przede wszystkim, może być z funkcją ciśnieniowej muszli i ciśnieniowego mycia podłogi, z funkcją automatycznych drzwi otwieranych, które oczywiście będą bardzo przydatne dla osób niepełnosprawnych, również z poręczami, czy tam z przewijakiem dla niemowląt. Wydaje mi się, że toi toiki, które są ustawione na Starym Rynku, szpecą nasze miasto, szpecą ten główny miasto, który powinien być wizerunkiem, wizytówką naszego miasta. Co ważne – ta toaleta automatyczna jest toaletą przenośną. To znaczy wiem, że są plany Agencji Rewitalizacji Starówki w celu przygotowania toalety publicznej na ulicy Grodzkiej na starówce, więc po realizacji takiego projektu tą toaletę by można było przenieść na plac – chociażby – Obrońców Warszawy przy pomniku Broniewskiego, gdzie ruch turystyczny jest bardzo duży pod względem przyjazdów wycieczek autokarowych do Płocka, bądź nad bulwar nad Wisłą przy statku, czy przy wejściu na moło. Bardzo bym prosiła o rozważenie takiego pomysłu. Ja taką stosowną interpelację przygotuję w najbliższym czasie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna, rzeczywiście ten temat jest – powiedzmy – gorący, ponieważ w styczniu podjęliśmy decyzję o tym, że oprócz rewitalizacji, czy elementem rewitalizacji będzie też ta estetyzacja miasta. Powołaliśmy zespół, który pochyla się chociażby nad wyglądem, czy reklamami w mieście, wyglądem starówki, zagospodarowaniem tych ogródków, które są wystawiane przy restauracjach, a także w zakresie toalety podjęliśmy takie działania – spółka ARS w tym roku, bodajże dwa miesiące temu zostały przesunięte pieniądze, będziemy realizować toaletę na ulicy Grodzkiej. Tam wszystkie te elementy, o których Pani mówiła, czyli przewijak, prysznic nawet, nawet znacznie więcej tych elementów, będzie zabudowanych. Rzeczywiście toi toie są pewnie dyskusyjnym rozwiązaniem. Natomiast taki projekt też braliśmy pod uwagę, jeśli chodzi o Stary Rynek, postawienie takiej właśnie toalety, natomiast ostatecznie stanęło na remoncie tego wąskiego budynku, w którym nic innego zbudować nie można. Tam zostanie umieszczona toaleta. Natomiast, kiedy Pani złoży tą interpelację na pewno pochylimy się co do innych lokalizacji i aby ewentualnie ustawiać te lepiej wyglądające toalety niż toi toie. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie przedstawiony materiał.

Wynik głosowania:

za – 21

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Informacja została przyjęta przez Radę Miasta Płocka.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Grzegorzowi Lewickiemu.

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam wniosek o reasumpcję głosowania, ponieważ ze względu na te dzisiejsze uroczystości byłem nieobecny w czasie głosowania i dlatego mój wniosek o reasumpcję głosowania dotyczącego wniosku Radnego Artura. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Głosowaliśmy wniosek Pana Prezydenta o wprowadzenie do porządku obrad.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Byłem nieobecny. Ze względu na to nie mogłem głosować.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Rozumiem, że o to głosowanie Panu Radnemu chodzi.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Tak, tak.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Natomiast jest to wniosek formalny, zatem Szanowni Państwo najpierw poddaję pod głosowanie przyjęcie tego formalnego wniosku o powtórzenie głosowania dotyczącego wprowadzenia do porządku obrad wniosku dotyczącego punktu – druku nr 147. Kto z Państwa Radnych jest za poparciem wniosku formalnego Pan Radnego o reasumpcję głosowania, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie stosownego przycisku. Kto jest przeciw, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Kto się wstrzymał, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Dziękuję za głosowanie, proszę o podanie wyników. 13 na tak przy 8 wstrzymujących się, jednym głosem na nie wyraziliśmy zgodę na reasumpcję głosowania. Zatem, Szanowni Państwo, raz jeszcze poddaję pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały dotyczącego wody, czyli projekt uchwały na druku 147. Proponuję wprowadzenie tego punktu jako punkt 15 obrad dzisiejszej sesji. Prosiłbym Państwa o koncentrację i przyciśnięcie obydwu przycisków, które są wymagane, czyli: log i Państwa stanowisko za lub przeciw lub wstrzymujące się. [...]”

Wynik głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 147:

za – 14

przeciw – 9

wstrzymujące – 0

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] 14 na tak przy 9 na nie. Teraz można powiedzieć, że zgadza się przynajmniej liczba głosujących z liczbą radnych obecnych na sali. Dziękuję. Zatem stwierdzam, iż wprowadziliśmy do porządku obrad jako punkt 15 projekt uchwały pomieszczony na druku nr 147.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, chciałabym tylko zwrócić uwagę, że jesteśmy na początku tej sesji i jeśli Panowie Radni z Platformy Obywatelskiej mają inne działania i inne zadania w tym czasie, to proszę w takim razie ogłosić przerwę, żeby wszyscy radni mogli się zebrać, a nie róbmy sobie kpinę i tak naprawdę żartujemy sobie z mieszkańców Płocka. Tak się nie robi.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Co do zadań, Pani Przewodnicząca, to tylko i wyłącznie, według mojej wiedzy, ja takie zadanie miałem, czyli odprowadziłem gości do Sali Sejmowej i tam z nimi byłem. A co do głosowania pierwotnego nad tym dokumentem, to pewnie już Państwo też widziecie wydruki, bo one są oficjalne. Ja zauważam, że tam przedstawiciele różnych klubów mimo iż byli na Sali nie widnieją jako osoby oddające głos, co dla mnie osobiście jest bardzo dziwne. Dziękuję bardzo.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Panie Przewodniczący, mam do Pana pytanie jako radny. Pewne osoby były na sali, pewnych osób nie było. Pewne osoby głosowały lub nie chciały głosować, wcisnęły przycisk lub nie wcisnęły. Moje pytanie jest krótkie – jak długo będziemy poddawać pod reasumpcję głosowania, ażeby wynik wyjściowy był zgodny z założonym wynikiem? Pytam się również w imieniu mieszkańców, bo jest to, nie powiem kpina na tej sali, ale to jest już żart. To jest niesmaczny żart, co się robi z głosowaniami na tej sali. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Jeżeli by Pan Radny mi zasygnalizował, który punkt regulaminu naruszyłem ja bądź ktokolwiek z radnych, bardzo chętnie z Panem na ten temat podyskutuję. Natomiast Pan, Panie Radny, nie pamięta sytuacji sprzed, nie wiem, lat pięciu, dziesięciu, gdy tego typu sytuacje również zdarzały się. Padały wnioski o reasumpcję, padały wnioski o powtórzenia głosowań i demokracja wówczas decyduje, a mamy w regulaminie i statucie zapis dopuszczający zgłoszenie w dowolnym momencie wniosku formalnego i poddanie pod głosowanie. Ale widzę, że będziemy dalej dyskutować o tym. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, tylko że Pan wówczas mówił o tej nowej jakości, że to co było kiedyś było złe, a teraz jak będzie to już będzie lepiej. Pamiętam Pana słowa. Wielokrotnie Pan wychodził na tą mównicę i mówił o ciągłych autopoprawkach do projektów uchwał, które wpływały, mówił o jakichś drobnych poprawkach, które zgłasza nam Pan mecenas. Mówił Pan, że tego nie będzie, że będzie Pan starał się to wyeliminować. Na każdej sesji mamy kilka, bądź kilkanaście takich uwag. A teraz Pan również wprowadza i jakby takim wytrychem Pan wchodzi, że kiedyś też to było stosowane. To znaczy, że to w takim razie, jeśli Pan to powiela, to znaczy, że to było dobre. To po co Pan to krytykował?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Do kilku wątków Pani Radna się odniosła. Przyznaję rację Pani w jednym wątku – nie powinno być tak wielu autopoprawek, jakie są. Najwyraźniej jest to problem samorządu naszego od wielu, wielu lat trudno naprawialny.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Panie Przewodniczący, nie będę polemizował, ale jeżeli Pan mi mówi jak było, równie dobrze powiem, że nie pamiętamy jak było i takie przysłowie, takie powiedzenie z naszej pracy, jak mamy okazję pracować, nie wiemy jak było w '39, też nie wiemy, jak było 5 lat temu, 10 lat temu. Dziś jest dziś. I może w końcu dojdzie na tej sali do takiej sytuacji, że radni pójdą sobie na obiady, na zakupy i wrócą, a jak jeden radny czy drugi się spóźni, to będzie reasumpcja, bo jeszcze raz trzeba będzie głosować. To jest niedopuszczalne. I Pan, Panie Przewodniczący, kiedyś na tej sali mi powiedział, że się Pan wstydzi za mnie. Dziś to ewidentnie kto inny powinien się wstydzić, ale nie mnie to oceniać. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja raz jeszcze przypomnę to, co powiedziałem wcześniej – w głosowaniu nie uczestniczyli wszyscy radni będący na sali, co dla mnie, mówiąc szczerze, nie chcieli, z tego co słyszę przynajmniej niektórzy z nich chcieli. Nie wszyscy pewnie, zwłaszcza członkowie Komisji Uchwał i Wniosków, byli w stanie w ciągu trzech minut sprawdzić. Natomiast raz jeszcze ucieszę się, jeżeli Pan Radny zasygnalizuje, który dokument, który punkt regulaminu bądź statutu ktokolwiek dzisiaj na tej sesji naruszył. Dziękuję.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Jedną z tych osób, które nie brały udziału w głosowaniu byłem ja. Potraktowałem ten temat niezwykle poważnie. Dowiedziałem się wczoraj z internetu, z mojej poczty, że na dzisiejszej sesji będzie poruszany problem podwyżki cen wody, czy regulacji cen wody, czy ustalania cen wody i dopłat ze strony miasta – żeby być bardziej precyzyjnym. Uznałem, że to jest temat tak ważny, że przyszedłem na Komisję Skarbu, której nie jestem członkiem. Świadczyło to o tym, że chciałem ten temat dokładnie zbadać i w sposób aktywny uczestniczyć w podejmowaniu decyzji w tej sprawie. Niestety zdarzają się sytuacje na które niekiedy nie mamy wpływu i nie uczestniczyłem w tym głosowaniu. Dzisiaj, w tej chwili robienie afery z tego, że robimy reasumpcję głosowania jednego z najważniejszych głosowań pewnie w tym roku, wydaje mi się trochę... Niepoważne było to, że ja nie głosowałem – przyznaję to i bardzo przepraszam wszystkich Państwa za to, natomiast uważam, że niedoprowadzenie dzisiaj do wprowadzenia do porządku obrad bardzo ważnego dokumentu, który waży dla miasta od 5 do 7 milionów złotych, byłoby niepoważne z kolei z naszej strony. Dokument jest ważny, który pokazuje nam pewną politykę, którą jako miasto powinniśmy prowadzić. Podejmujemy decyzję rzędu kilku milionów. Rzadko nam to się zdarza poza sesjami budżetowymi. Tym bardziej również, że o powadze tego głosowania świadczy również wczorajsze głosowanie na Komisji Skarbu nad wnioskiem Pana Radnego Krasa. Odniosłem wówczas wrażenie, że zaczynamy myśleć w kategoriach nie populistycznych, tylko w poczuciu odpowiedzialności za miasto i wydaje mi się, że to, że dokonaliśmy tej reasumpcji nie świadczy wcale o lekceważeniu mieszkańców, a wręcz przeciwnie – pochylamy się z głęboką troską nad publicznymi pieniędzmi, których wydatkowanie w formule dotychczasowej budzi sprzeciw wielu ludzi, ponieważ jest niesprawiedliwe, ponieważ nie zawiera w sobie elementów solidaryzmu społecznego, który przyświeca lewicy i chyba wszystkim siedzącym tutaj na tej sali. I dlatego przepraszając wszystkich za to, że nie uczestniczyłem w tym głosowaniu, jakkolwiek pewnie ten jeden głos mój znaczenia by nie miał, przepraszając wszystkich za to, że nie głosowałem, chciałbym również poprosić Państwa o to, żebyśmy nie robili problemu z tej reasumpcji. Będziemy mieli okazję jeszcze w dyskusji, w głosowaniu, wypowiedzieć się na temat naszego stosunku do tej uchwały, naszego stosunku do gospodarowania pieniędzmi publicznymi, naszego stosunku do sprawiedliwego i rozsądnego wydatkowania budżetu, czego oczekują od nas mieszkańcy. I dlatego bardzo bym prosił, żebyśmy nie robili z tego afery, bo ten temat, sposób procedowania nad tym problemem, naprawdę nie jest mniej ważny w stosunku do efektu, który zamierzamy uzyskać. Dlatego, Panie Przewodniczący, przepraszam, że nie brałem udziału w tym głosowaniu, a Państwa protestujących przeciwko reasumpcji bardzo proszę również o rozważę i takie obywatelskie podejście do obowiązków, które tutaj wykonujemy. Jakkolwiek ja przyznaję, że ten swój obowiązek lekko naruszyłem.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Nie widzę więcej zgłoszeń w tym punkcie, zatem Szanowni Państwo przechodzimy do etapu I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.[...]”

Ad. pkt 7

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

- 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2015-2031 (druk nr 145)**

oraz

- 2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 (druk nr 146)**

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 145 stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 146 stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Pierwsze dwa projekty uchwał tradycyjnie proponuję połączyć, gdyż dotyczą one tej samej tematyki finansowej. Punkt 1 – projekt uchwały na druku nr 145 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2015-2031 i punkt 2 – projekt uchwały na druku 146 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Miasta Płocka na rok 2015. I tutaj będzie autopoprawka ze strony Pana Prezydenta, proszę bardzo.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Dariuszowi Ciarkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałbym wnieść autopoprawkę, której tekst Państwo otrzymali i wytłumaczyć, dlaczego ona w takim trybie została wniesiona. Otóż wczoraj o godzinie 12.00 otwarliśmy oferty dotyczące przetargu na odbiór odpadów i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Jak wiecie Państwo od 1 lipca obejmujemy swoim, że tak powiem, zasięgiem również nieruchomości niezamieszkałe, w związku z tym musimy wprowadzić dodatkowe przychody związane z tym, że zarządcy nieruchomości niezamieszkałych będą teraz wносить opłaty do budżetu, co oczywiście po drugiej stronie powoduje zwiększenie kosztów. Ta uchwała i ta autopoprawka jest nam niezbędna do tego, żeby przy braku protestów, mam nadzieję, podpisać jeszcze w

czerwcu stosowne umowy, żeby od 1 lipca wystartował system odbioru śmieci. W związku tym ta poprawka dotyczy zwiększenia przychodów, po stronie przychodów 3,5 mln i 3,5 mln po stronie wydatków. Jak mówię dotyczy to objęcia systemem nieruchomości niezamieszkałych. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Spytam tylko, Panie Prezydencie, czy ten dokument, ta autopoprawka trafiła do radnych?”

Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział, że tak.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy przy tej okazji, jeśli chodzi o tą autopoprawkę, to ma kilka pytań. Po pierwsze tak – jeśli chodzi o nieruchomości zamieszkałe analizowaliśmy wielokrotnie tą kwotę, zresztą Państwo na mój wniosek przedstawiliście mi takie szczegółowe informacje dotyczące pokrycia kosztów ewentualnymi przychodami i z tego, co otrzymałam informację, to się nie zazębia. Czy te 3,5 mln zł, które Państwo planujecie w budżecie, pokryje całkowite koszty odbioru nieczystości, śmieci od firm? Mówiąc już wprost, żeby mieszkańcy wiedzieli dokładnie o co chodzi - chodzi oczywiście o firmy. I teraz jest druga kwestia z tym związana. Wielokrotnie interweniowały u mnie osoby, które prowadzą małe przedsiębiorstwa, małe firmy, zatrudniające na przykład jedną osobę. I teraz tak – muszą teraz wnosić stosowną opłatę raz w miesiącu, ten podatek śmieciowy. Do tej pory miały umowę cywilno-prawną z firmą, która odbierała nieczystości i płaciły generalnie za gotowość, ponieważ nie produkowały tych śmieci i te firmy niestety... I teraz pytanie, czy moglibyśmy ewentualnie wrócić do tego projektu uchwały i w jakiś sposób jeszcze - mówię o tym projekcie uchwały o gospodarce odpadami komunalnymi - i jeszcze przeanalizować podmioty, które nie produkują tych nieczystości, bo zatrudniając jednego pracownika trudno wyprodukować. Najmniejszy pojemnik jest 120 litrów. I teraz druga kwestia. Ja dzwoniłam oczywiście do Pani Giuliani, ale poinformowano mnie, że prowadzono jakieś konsultacje z firmami. Ja o niczym nie wiedziałam, że takie konsultacje w ogóle były prowadzone z firmami. Tak samo, jak dostaliśmy pismo ze spółdzielni mieszkaniowej, która interweniuje, że był to proces wprowadzany zbyt szybko, zbyt chaotycznie, nie docierały do nich informacje i nie są w stanie wypełnić tego obowiązku, który na nich ciążył, ze złożeniem deklaracji śmieciowej za wszystkich swoich mieszkańców. I teraz otrzymałam taką informację, bo tam jest pojemnik, jest taka przepaść pomiędzy pojemnikiem 240 a później jest chyba 700 litrów i nie ma żadnego pojemnika pośredniego. I nie wiem, czy to też nie był nasz błąd, że nie powinniśmy dołożyć jakiegoś pojemnika, który był na przykład o pojemności 400 litrów, bo takie funkcjonują w obrocie. To jest kolejna kwestia z tym związana. I teraz jeszcze jedna. I tutaj jest już totalnie dla mnie niezrozumienie i brak przygotowania wydziału, który wprowadzał te dokumenty i tą uchwałę, która powinna być zrozumiała dla wszystkich mieszkańców, którzy przychodzą w tej sprawie i pytają się. Otóż chodzi o firmy, które są firmami

gastronomicznymi i produkują te odpady kuchenne. Mówię o restauracjach, kawiarniach – tego typu działalności. One muszą odrębną umowę podpisywać z firmą, która odbiera nieczystości na własnie odbiór tych odpadów kuchennych. I teraz nikt nie potrafił im w Ratuszu odpowiedzieć, czy jednocześnie mają składać deklaracje do Urzędu Miasta, bo to ich nie zwalnia ze złożenia deklaracji śmieciowej do Urzędu Miasta. I dla byłaby to abstrakcja, że dwukrotnie obciążamy tych ludzi podatkiem śmieciowym – raz w umowie z tytułu umowy cywilno-prawnej zawartej z firmą odbierającą śmieci, a dwa - podatek, który muszą uiszczać właśnie w tej kwocie 3,5 mln zł, które nam Państwo dajecie. I tu było takie niezrozumienie w wydziale, że kazano im składać deklaracje zerowe, a później się jakoś wyjaśni. Nie ma czegoś takiego, że później się jakoś wyjaśni, tylko powinno się jasno przedstawić interpretację, czy muszą składać deklarację śmieciową czy nie muszą, czy będą dwa razy opodatkowani czy raz. Jeśli chcemy rzeczywiście utrzymać rozwój przedsiębiorczości w naszym mieście, to nie dawałajmy tym ludziom kolejnych podatków i dwukrotnie ich nie obciążajmy tym samym podatkiem, bo to jest tłamienie, tak naprawdę, działalności gospodarczej. Tak samo jak z tymi firmami, które zatrudniają jednego pracownika. Czy nie można stworzyć takiego przepisu, takiego zapisu w paragrafie w tej uchwale, który by jasno doprecyzowywał na przykład firmy, które zatrudniają – nie wiem – do pięciu pracowników mogą uiszczać jakąś połowę opłaty, czy inne tego typu rzeczy, tak, żeby to stanowiło mniej więcej te koszty, które do tej pory ponosili, jak wnosili opłatę tylko i wyłącznie za gotowość. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Szanowni Państwo! Ja mam pytanie. Tutaj jest przesuwane z rozbudowy ulicy Gradowskiego ponad 230 tysięcy, dokładnie 234. Mam pytanie - czy to nie zagrazi zakresowi prac planowanemu przy tej rozbudowie? I przy okazji, jeśli można by słówko, na jakim etapie w tej chwili ta rozbudowa jest. Drugie pytanie, a raczej uwaga w tej kwestii, dotyczy samej treści tej uchwały zmieniającej uchwałę budżetową. Ja już w grudniu w interpelacji zwracałem uwagę na używanie poprawnej nazwy tak zwanego ronda na Winiarach. Przypominam, że od marca poprzedniego roku jest to rondo im. Porucznika Stefana Bronarskiego. Nadal w materiałach otrzymujemy, już minął ponad rok, widzę rondo na osiedlu Winiary. Przy okazji chciałem również podziękować tutaj Panu Przewodniczącemu Hetkowskiemu, że na merytorycznej komisji również zwrócił na to uwagę. I prosiłbym, żeby jednak nie używać tej nazwy rondo na osiedlu Winiary, skoro rondo już od ponad roku ma swoją nazwę. Decyzja była podjęta przez Radę Miasta Płocka i proszę o uszanowanie tej decyzji. I ostatnie pytanie. Ze względu na to, że ten temat już został poruszony Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Pan Prezydent zapewne w tej kwestii będzie odpowiadał już w tej chwili, w tym punkcie, więc chciałem tylko dodać tutaj już pytanie. Mieszkańcy przed 15 maja dopytywali się w Biurze Obsługi

Klienta, czy składać te deklaracje czy nie. Oczywiście chodzi mi o mieszkańców, członków Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Otrzymywali wtedy informacje, że na razie nie składać, że rozmowy są na ukończeniu, że czekać na informację ze strony Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Mamy koniec maja. Ze strony Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej żadnych informacji w tym temacie nie ma. Natomiast w prasie przez ten czas ukazało się kilka artykułów, które wręcz sugerowały, że mimo wszystko te deklaracje należy składać. Także w imieniu mieszkańców chciałem poprosić o konkretną odpowiedź, czy mieszkańcy związani z Mazowiecką Spółdzielnią Mieszkaniową, którzy do tej pory nie złożyli tych deklaracji ze względu na informacje udzielane przez Biuro Obsługi Klienta, mają te deklaracje składać jak najszybciej czy mają czekać aż dostaną taką informację od Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Chciałbym tutaj przyłączyć się do apelu Pani Radnej Kulpy w związku z ustanawianiem, czy ustawieniem składek czy opłat w związku z tymi nieruchomościami niezamieszkałymi. Ludzie prowadzący działalność gospodarczą nie odróżniają, czym jest odpad komunalny od normalnego odpadu, który towarzyszy ich działalności gospodarczej. Wyłączam z tego oczywiście działalność przemysłową. I dla mnie bardzo nielogiczna jest ta opinia wielu ludzi, którzy prowadzą tego typu działalność, jest podwójne opodatkowanie. Celem tej ustawy było przede wszystkim to, żeby nie były takie wysypiska, żeby był uporządkowany sposób wywożenia tych nieczystości. Jeśli ktoś podpisuje umowę o wywóz nieczystości w związku z prowadzeniem swojej działalności gospodarczej, nawet jeśli on zatrudnia 20 osób w dużym sklepie, to na Boga jaki on odpad komunalny produkuje, który nie mieści się w standardzie umowy podpisanej z firmą wywożącą te nieczystości. Jest to rzeczywiście podwójne opodatkowanie. Brak logiki w tym jest. Ja bym również postulował o to, żebyśmy od tego odstąpili. Co innego jest jakaś nieruchomość niezamieszkała, która niezamieszkała jest teoretycznie, której właściciel nie ma w ogóle podpisanej umowy śmieciowej, a co innego jest odbiór nieczystości od osób prowadzących działalność gospodarczą. Są to zupełnie odrębne przepisy. Ja sobie nie wyobrażam, żeby ci ludzie dzisiaj stawiali ileś tam pojemników i pilnowali i tłumaczyli swoim pracownikom, czym jest ten odpad komunalny produkowany przez tego pracownika, który tam przychodzi. Czyli co, tym odpadem komunalnym w wykonaniu pracownika sklepu, czy biura consultingowego, czy biura księgowego będzie opakowanie, w którym przynosi sobie na przykład kanapkę? Myślę, że to jest nielogiczne i niemające wpływu na budżet miasta Płocka. I myślę, że akurat w stosunku do firm prowadzących działalność gospodarczą i osób mających podpisane umowy o wywóz nieczystości nie powinniśmy tych ludzi obarczać dodatkowo tą opłatą."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Ja w nieco innej materii niż śmieciowa. Szanowni Państwo, pytanie odnośnie autopoprawki do WPF. Chciałbym szerzej odnieść się do tego zmniejszenia limitu w ramach przedsięwzięcia przebudowy ośrodka sportowego Stoczniowiec i prosić po prostu o wyjaśnienie, czy to nie zaburzy tego co tam się w tej chwili dzieje. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jeszcze mam taką kwestię, bo na stronie 3 autopoprawki do druku 146 znajduje się kwota, którą przesuwamy z utrzymania budynku wraz z obsługą na zabezpieczenie środków na wymianę wadliwego sprzętu, zakup bazy danych oraz rozprowadzenie sieci w nowo kupionym budynku D. Rozumiem, że jest to dawny budynek Ruchu, tam gdzie kiedyś były wydziały Urzędu Miasta, tak, Panowie Prezydenci? Tak. Dobrze. To w takim razie dowiedziałam się z tego projektu autopoprawki, że już kupiliśmy ten budynek. W takim razie, Panie Przewodniczący, chciałabym wiedzieć – dobrze byłoby radnych poinformować – za jaką kwotę został ten budynek kupiony i jakie ewentualnie planujemy dalsze koszty, bo tu mamy jedną kwotę wpisaną w projekcie autopoprawki, chciałabym wiedzieć jakie jeszcze koszty poniesie budżet miasta z tytułu dostosowania tego nowo kupionego budynku do potrzeb urzędu i jakie tam przeniesiemy wydziały.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Dariuszowi Ciarkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja pozwolę sobie odnieść do tematów śmieciowych, tak na gorąco. A mianowicie, jeżeli chodzi o ten pojemnik pośredni faktycznie nie ma takiego pojemnika 440. Niestety w konsultacjach też nikt nie zgłaszał takiej potrzeby, ale nie ma żadnych jakby przeciwwskazań, żeby taki pojemnik wprowadzić. W związku z tym porozmawiamy z firmami, które obsługują rejony, aby do swojej oferty wprowadziły pojemnik pośrednik między 240 a 770 pojemności. Jeżeli chodzi o te firmy gastronomiczne, to na żadnym etapie nie ma takiej możliwości, żeby podmiot był podwójnie opodatkowany, dlatego że ustawa o porządku w gminach mówi o śmieciach komunalnych, czyli mówiąc tak jakby w uproszczeniu o śmieciach bytowych, czyli wytwarzanych przez pracowników na własne potrzeby. To, że restauracja wytwarza odpady z tytułu produkcji, czy jakkolwiek inny podmiot, na te odpady musi mieć oddzielną umowę, oddzielną indywidualną umowę. Tu mówimy tylko o indywidualnych. Więc ta sprawa, ten aspekt, o którym Pani Radna mówiła, że na przykład jednoosobowa firma, nie wiem, radca prawny, tak, czy jakiś ten, to on jakby nie musi

podpisywać umowy, bo w wyniku swojej działalności nie produkuje, natomiast, jeżeli chodzi o swoje śmieci bytowe trudno uznać, że człowiek w ogóle nie produkuje śmieci. Także tutaj jakby to rozgraniczenie trzeba mieć na myśli, że my zajmujemy się tą stroną komunalną. Natomiast, jeżeli chodzi o zwolnienia, ustawa nie przewiduje takich zwolnień do dwóch, do trzech, do pięciu pracowników. Mówimy o tym, że działalność prowadzona w zasobach mieszkaniowych, czyli właśnie doradcza, jakaś finansowa, ktoś prowadzi jakieś usługi, które prowadzi w domu w wydzielonej powierzchni, ona jakby nie podlega tym rygorom podmiotów gospodarczych i można tutaj, że tak powiem, tego uniknąć. Co do spółdzielni, nie tylko mieszkaniowych, powstał problem natury – powiedziałbym – może nie technicznej, tak, ale wzajemnych obowiązków. Z dniem 1 lutego, jak Państwo pamiętacie, my też żeśmy wnosili stosowne poprawki do naszych uchwał, zmieniło się prawo. Prawo jednoznacznie mówi, że zarządca danej nieruchomości – wspólnota mieszkaniowa czy spółdzielnia – składa deklaracje. W spółdzielniach, szczególnie tych dużych, jest taka sytuacja, że część mieszkańców są to klasyczni spółdzielcy, ludzie z prawem do lokalu, ale są też osoby, które mają wydzielone prawo własności, założoną oddzielną księgę na swoje mieszkanie, tak, z oddzielną księgą. Oni do tej pory rozliczali się bezpośrednio z urzędem, składali deklaracje do urzędu i rozliczali się normalnie płacąc składki. Nowa ustawa mówi o tym, że ci wszyscy podlegają zarządcy, czyli spółdzielni. Ja rozmawiałem z prezesami. Wielokrotnie się z nimi spotykałem. Mamy kolejne spotkanie. Cóż, mogę tylko ubolewać, że dla spółdzielni jest to po prostu dodatkowy obowiązek, dlatego że w tej chwili za te osoby musi złożyć deklaracje. Te osoby wygaszają swoje deklaracje tak zwaną deklaracją zerową, natomiast spółdzielnia musi ich przejąć. W związku z tym, że to jest dużo tych osób i jest problem jakby z identyfikacją dla spółdzielni, uzgodnienia z prezesami na spotkaniu już żeśmy jakby tego dokonali, jeszcze kwestia przekazania, że my dokonamy zrzutów naszych informacji jacy to są klienci, żeby łatwiej spółdzielniom, damy im po prostu w formie elektronicznej te zasoby. Natomiast nie możemy zwolnić spółdzielni z obowiązku, że tak powiem, składania. To oczywiście niesie po stronie spółdzielni dodatkowe obowiązki, dodatkową robotę, bo to jest parę tysięcy jednak lokali. W związku z tym taka sytuacja nie może powstać. To tyle, jeśli coś jeszcze mogę dodać w tym momencie, to bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy jeszcze mi nie odpowiedziano na temat tego budynku, ale to za chwilę. Znaczy, Panie Prezydencie, chyba nie do końca się zrozumieliśmy, bo mi chodzi o firmy, prywatne podmioty prowadzące działalność gospodarczą, które na przykład prowadzą restauracje. Czyli ja zdaję sobie sprawę, doskonale znam tą ustawę, nie może podatek śmieciowy, który uiszczają do Ratusza, firma nie może im odbierać tych odpadów z tytułu produkcji, tak, wykonywania swojej działalności. Ale kwestia jest taka, że nikt im nie powiedział, że ich to nie zwalnia z uiszczania podatku do Urzędu Miasta. Bo oni oczywiście mają tą świadomość, że muszą zawrzeć umowę cywilno-prawną z firmą, która będzie odbierać od nich śmieci, ale pytanie dlaczego muszą uiszczać jeszcze dodatkowy podatek w Urzędzie Miasta. Zróbmy tak, że mają tylko i wyłącznie umowę cywilno-prawną, bo tutaj mają zgodnie z tą deklaracją, którą Państwo załączyliście na BIP, mają obowiązek uiszczania podatku śmieciowego za jeden pojemnik z częstotliwością, która trzeba tam określić – albo raz z miesiąca albo raz na dwa tygodnie. W związku z tym, jeśli oni będą dwukrotnie, czyli będą widnieli w ewidencji Urzędu Miasta jako podatnik śmieciowy, muszą to nawet przy

tej częstotliwości miesięcznej uiszczać raz w miesiącu podatek do urzędu za nawet ten najmniejszy pojemnik 120 litrów i dodatkowo opłacają firmie, która odbiera na podstawie umowy cywilno-prawnej. I ja o tym mówię, Panie Prezydencie, żeby nie było dwukrotnego opodatkowania. Do tej pory firmy zawierały umowy, czy w spółdzielniach tak jak to funkcjonowało, każdy właściciel który miał udział w gruncie, czyli był tym podmiotem odrębnym dla Urzędu Miasta, nie wchodził w grę w ramach spółdzielni, składał oddzielną deklarację jako Kowalski przysłowiowy - przepraszam, że tutaj akurat to nazwisko wymieniam - i się rozliczał. I nie wiem, proszę Państwa, czy to co teraz wprowadziliście, bo jak mniemam ustawa nie nakazuje nam wprowadzenia takiego systemu, bo to była dowolność, czy nie lepiej byłoby pozostać w tamtym systemie, a ten niestety spowodował pewien chaos. Chaos nie byłby oczywiście spowodowany, gdybyście Państwo jasno określili pewne zasady, a niestety tych zasad od początku nie było nakreślonych. Pomijam te kolejki w Urzędzie Miasta Płocka, gdzie w dziwnych warunkach Państwo na holu gdzieś tam ustawialiście stoliki i ludzie tam przychodzili i była niestety niezbyt miła atmosfera dla tych osób. Nie przygotowaliście tego. To było za późno albo w ogóle trzeba było od tego odstąpić, dać sobie na razie spokój i funkcjonować w tym systemie jaki jest, ewentualnie bardziej to nadzorować. Bo mnie się wydaje, że Państwo niestety – z tego, co się dowiedziałam wtedy, jak omawialiśmy te materiały – nie prowadzicie żadnego nadzoru nad tą kwestią. Po pierwsze – nie ma żadnego nadzoru w kwestii selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Nie robicie tego. Ktoś mógł zadeklarować selektywną, nie prowadzi tej selektywnej zbiórki, uiszcza niższą opłatę. Bo kiedyś powątpiewaliśmy w te Państwa deklaracje, jak zamierzacie zweryfikować, czy ktoś segreguje śmieci czy nie w wieżowcu. To jest po prostu niewykonalne. Można to zweryfikować na osiedlach domków jednorodzinnych, kiedy każdy odpowiada za swój pojemnik. Ale nawet tego nie weryfikujecie, bo żadnych tego typu sytuacji nie było. Nie macie po prostu do tego ludzi. Zatrudniacie coraz więcej ludzi, nie wiadomo jakie mają kompetencje ci ludzie. Może za dużo jest kierowników, dyrektorów w urzędzie, pełnomocników, a za mało tych ludzi rzeczywiście, którzy zajmują się konstruktywną pracą. I druga kwestia jest z tymi śmieciami, tak, chodzi o te zwolnienia. Panie Prezydencie, bo teraz tak, były dylematy – jak jest zatrudniony jeden pracownik, wyrzuca paperek czy tam, nie wiem, coś od śniadania, to nie jest śmieć komunalny, rozumiem, nie jest śmieć, który jest zaliczany do tej umowy cywilno-prawnej z firmą, ale musi zadeklarować ta firma zatrudniająca jednego pracownika odbiór śmieci przynajmniej raz w miesiącu. Oni nie produkują tych śmieci. Dla mnie jest to po prostu takie sztuczne nabijanie kasy do Urzędu Miasta, bo kosztem tych przedsiębiorców, tych małych firm, obciążamy ich dodatkowym podatkiem. Może poszukajmy jakiegoś rozwiązania, wyjdźmy im naprzeciw, a nie ustalajmy od razu, że nie ma możliwości i do widzenia. To jest wniosek, który stawiają ci przedsiębiorcy mali. Więc starajmy się wsłuchać w głos tych ludzi, a nie od razu na wstępie mówimy, że się nie da. I poproszę o wyjaśnienie jeszcze tego budynku.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Ja niestety muszę ponownie, bo wydawałoby się w prostej sprawie tak jakby w ogóle Pan Prezydent się nie odniósł. Panie Prezydencie, naprawdę wielu mieszkańców z wyodrębnioną pełną własnością Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, którzy do tej pory przychodzą i rozliczają się

bezpośrednio w Urzędzie, nie wie co ma w tej chwili zrobić – czy ma składać deklarację, osobiście przychodzić do Urzędu, czy czekać na tą informację ze spółdzielni mieszkaniowej. Prosiłbym o jakąś konkretną, jasną odpowiedź w tym temacie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń ze strony Państwa Radnych. Za chwileczkę przekażę głos Panom Prezydentom, a jednocześnie informacja dla Państwa, iż wpłynął do mnie wniosek mieszkańca miasta Płocka o zabranie głosu w tym punkcie. Jest to wniosek od Pana Pawła Stefańskiego. Za chwilę ten wniosek poddam pod głosowanie. A na razie Panowie Prezydenci. W pierwszej kolejności widzę Pan Sekretarz Krzysztof Krakowski. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Krakowskiemu Sekretarzowi Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Krakowski** Sekretarz Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Szanowni Państwo! Odnośnie tego pytania – przepraszam, Pani Radna, nie słyszałem go, ale rozumiem, że chodzi o koszty dostosowania budynku D, tak. Tak, akt notarialny został podpisany, ale zgodnie z aktem notarialnym pierwsza płatność będzie w połowie roku, a druga będzie na koniec lutego przyszłego roku. (z sali: Pani Radna **Wioletta Kulpa** zapytała: „W jakiej kwocie?”) Takie, jak były w budżecie zaplanowane siedemset, bodajże, trzydzieści osiem tysięcy brutto, jeżeli pamiętam, razy dwa, bo to są dwie raty, tak. Także już akt notarialny został podpisany. Umowa sprzedaży jest umową konsensualną, więc jesteśmy właścicielami. Natomiast, jeżeli chodzi o koszty dostosowania, to tutaj pojawiły tam się koszty rozłożenia ponownie sieci komputerowej, bo o taką sieć nam chodzi, ponieważ ona została zdemontowana w momencie, kiedy my się z tego budynku żeśmy wyprowadzali. To co zostało zdemontowane nie nadaje już się do montażu albo częściowo zostało wykorzystane przy remontach. Gniazdka elektryczne, gniazdka komputerowe były zamieniane wtedy, kiedy dochodziło do awarii. Musimy tam położyć około 1,5 km okablowania i ten koszt oceniamy na kwotę około 60 tysięcy złotych. Pozostałe prace przystosowawcze będziemy robili w ramach własnego działania naszych tutaj służb technicznych. Jeszcze z tego, co tutaj mi koledzy przekazali, Pani Radna pytała o to, jakie wydziały się tam znajdują, tak? Proszę Państwa, planujemy parter wstępnie poświęcić na archiwum, chyba że uda nam się... Znacząco generalnie tak wychodzimy z takiego założenia, ponieważ tam stropy są dosyć dobre i chcielibyśmy tam umieścić archiwum, natomiast na pozostałych kondygnacjach chcielibyśmy przenieść dwa wydziały: Wydział Inwestycji i Remontów i ewentualnie Wydział Geodezji, ponieważ to są oddziały, które mają swoje komórki w Biurze Obsługi Klienta, będą bardzo blisko i też nie ma tam jakby bezpośredniej konieczności, żeby klienci, czy petenci, żeby tam trafiali. Mogą się porozumiewać z wydziałem, ale tam jest, ten budynek jest bardzo blisko Biura Obsługi Klienta, chcielibyśmy to usprawnić. Natomiast na miejsce tych wydziałów chcielibyśmy do ich miejsc przenieść te komórki, które są poza urzędem, czyli Wydział Edukacji i Wydział Sportu i Turystyki po to, żeby już nie płacić za wynajem powierzchni na zewnątrz.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Dariuszowi Ciarkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja do ostatniego pytania. Więc powiem tak, powtórzę – mieszkańcy, którzy mają wydzieloną własność księgi mają złożyć deklaracje zerowe, żeby wygasić po prostu swoje konta. Za

nich dalej złoży spółdzielnia. Powiem że, to co Pani Radna zwróciła, dotyczy to Mazowieckiej Spółdzielni. Inne spółdzielnie sobie już poradziły, wspólnoty sobie poradziły, Młodzieżowa Spółdzielnia sobie poradziła ze wszystkim. Tu z uwagi na to, że jest dużo, jesteśmy trochę elastyczni i jakby, tak jak mówiłem o tej bazie, współpracujemy. To jest jedno. Jeżeli chodzi o to wyłączenie tych pojedynczych osób ja sprawdzę, czy jest taka w ogóle możliwość, aczkolwiek można powiedzieć – każdy na jakimś etapie produkuje śmieci, jeden więcej, drugi mniej. Naprawdę trudno określać czy ktoś przysłowiowy papierek od cukierka wyrzuca, czy po prostu pracuje na dokumentach, dużo papieru, dużo ksero, trudno nam to określić, tak. Nie wiem, czy ustawa w ogóle dopuszcza jakiegokolwiek wyłączenia z tego tytułu. Natomiast odnosząc się do kwestii informacji jej zawsze jest za mało, aczkolwiek regulamin, wszystko wisiało na naszych stronach i informacje do spółdzielni też szły. Niektóre rozwiesiły, niektóre nie. Natomiast, jeżeli chodzi o zatrudnienie, to informuję Panią Radną, że nie wzrosło nawet o jedną osobę, jeżeli chodzi o ten mój wydział nadzoru nad odpadami. (z Sali: Pani Radna **Wioletta Kulpa** zapytała: „A co z tym podwójnym opodatkowaniem?”) Muszą. Sorry, muszą. Znaczą miałem spotkanie z prezesami spółdzielni w obecności parlamentarzystów i było od razu zapytanie spółdzielni, żeby poprawili to prawo, bo to co jakby jest uchwalone nie do końca odpowiada rzeczywistości, ale to jest poza naszą jurysdykcją. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Czyli, Panie Prezydencie Drogi, z tego wynika, że to co było wcześniej, to co funkcjonowało, było lepsze niż to co będzie teraz, bo Państwo wprowadzacie podwójne opodatkowanie, czyli gnębicie jeszcze bardziej przedsiębiorców. Zamiast być przychylnym, otwartym przyjaznym, to niestety robicie coś odwrotnego. W związku z tym, Panie Przewodniczący, w takim razie to nasze prawo lokalne, które funkcjonowało, czy nadal funkcjonuje, bo funkcjonuje do 1 lipca tego roku, w moim przekonaniu jest bardziej przyjazne.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Dariuszowi Ciarkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję. Powiem tak – troszeczkę, że tak powiem, nieprecyzyjne jest powiedzenie, że to jest podwójne opodatkowanie, dlatego że odbiór śmieci odbywa się na podstawie umowy cywilno-prawnej. To jest płatność za usługę. Ten podatek śmieciowy jakby dotyczy komunalnych śmieci, ten jest z tytułu działalności, więc nie jest to podwójne opodatkowanie. Podatek śmieciowy – jedno, za usługę, za wywóz odpadów, za wywóz wiórów, desek zużytych i tak dalej, i tak dalej, płaci przedsiębiorca. To jest jedno. Drugie. To już jest jakby kwestia opinii, czy jest lepiej czy jest gorzej. Ja uważam, że objęcie tym systemem całości pozwoli nam na większą kontrolę. Dokonałiśmy też tych wewnętrznych zmian. Wydział Skarbu przejął wszystkie wpłaty, a my się bardziej skupimy na tym co poruszała Pani Radna, czyli na kontroli tego, co się dzieje w terenie. Więcej wyjazdów, więcej kontroli w terenie, więcej sprawdzania firm, jak one wykonują swoje obowiązki.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A kiedy będą indywidualne konta? Bo w tej chwili wrzucamy wszystkie pieniądze do jednego wora i nie wiemy kto płaci, a kto nie płaci.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Znaczący my wiemy kto płaci, kto nie płaci. Oczywiście te indywidualne konta zdecydowanie to ułatwią. Mieliśmy to zrobić w tym momencie od 1 lipca – taka była rozmowa jeszcze pod koniec roku 2014, natomiast biorąc pod uwagę teraz te zmiany, prawdopodobnie zrobimy to albo od 1 października, najpóźniej od 1 stycznia następnego roku, ponieważ teraz otwieranie indywidualnych kont dla kilku tysięcy ludzi, którzy za chwilę będą płacić przez spółdzielnie mieszkaniowe, nie miało sensu. I to jest tylko powód, dlaczego tych kont jeszcze od 1 lipca nie będzie, tak naprawdę w wyniku tej zmiany. A to będziemy robili jak najszybciej, bo to nam ułatwi życie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę, przynajmniej chwilowo, więcej zgłoszeń ze strony Państwa Radnych. Zatem, Szanowni Państwo, przypomnę, iż mam na biurku wniosek Pana Pawła Stefańskiego o udzielenie mu głosu w tym punkcie obrad. Chciałbym poddać ten wniosek pod głosowanie.[...]”

Wynik głosowania:

za – 15

przeciw – 1

wstrzymujące – 2

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Pawłowi Stefańskiemu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Pawłowi Stefańskiemu.

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wysoki Zarządzie Miasta! Ja chciałbym w tym punkcie nawiązać do kwestii po prostu budżetu, wydawania pieniędzy. Mianowicie wczoraj na Komisji Skarbu Pani Radna Struzik brawurowo wprowadziła pod obrady komisji temat do tej pory pomijany, mianowicie to przy okazji rozmowy na temat przesuwania pieniędzy dotyczących na jakąś tam ściankę wspinaczkową podniosła bardzo ważny temat, ale jakoś skrętnie pomijany do tej pory przy obradach, przy rozmowach i w ogóle przy budżecie, mianowicie temat promocji. Więc ponieważ zostałem na jednej z wcześniejszych komisji przed tą sesją oficjalnie

poinformowany, że temat promocji zdjęto z powodu niedopracowania koncepcji tej promocji przez tematycznie właściwy pion Urzędu Miasta, więc ja chętnie ten temat podejmę i już społecznie pomagam dopracować koncepcję promocji i pieniędzy z tym związanych, przedstawioną przez Wydział Promocji, a dotyczącą po prostu korzyści promocyjnych jakie może dać posługiwanie się Małachowianką. Zatem proponuję. Mam tu bardzo precyzyjnie zapisane, więc proszę słuchać uważnie. Po pierwsze – hordy narąbanych i naćpanych Hunów z festynu, dyskoteki plażowej, zachęcać do darmowego zwiedzania Małachowianki w ten sposób, że każdy wchodzący do zwiedzanego obiektu otrzyma gratis upominek w postaci flaszki oraz działki marychy lub prochów. Dwa – warunkiem wpuszczenia na mecz na stadionie KS zawodowej szmacianki kopanej Płock S.A. będzie okazanie pisemnego zaświadczenia o zwiedzeniu Małachowianki. Każdy kibol wraz z zaświadczeniem o zwiedzeniu tego obiektu otrzyma pamiątkowy kij bejsbolowy z wypalonym hasłem promocyjnym: Płock atrakcji moc. Trzy – zgłoszony w ramach interpelacji przez Radnego Sosnowskiego pomysł na promocję, mianowicie że tam należy udoskonalić w ten sposób, żeby nie tylko w wybrany weekend, ale przez cały rok w płockich restauracjach powinni karmić, pić aż do całkowitego przeżarcia i kompletnego upojenia nie z rabatem zaledwie 50%-owym, ale wręcz za darmo plus dopłata 50 złotych dla każdego konsumenta. Różnicę w dochodach restauratorom wyrówna Urząd Miasta po przedstawieniu przez nich pisemnych pokwitowań konsumpcji podpisanych przez konsumentów tej promującej Płock konsumpcji. Cztery – dla tych, którzy mimo to, że nie zdecydują się na odwiedzenie restauracji, bistra, kawiarni lub baru celem promocyjnego konsumowania należy na każdym placu w mieście ustawić po cysternie, takiej 33 tysiące litrów, z gorzałą wyposażoną w liczne kurki czerpalne i kubki. Oczywiście korzystanie z cysterny będzie promocyjne, czyli darmowe i samoobsługowe. Kubki powinny być na łańcuchach, żeby nie odchodzić z nimi i tym samym pozbawiać innych możliwości promocyjnej darmowej konsumpcji. W ramach promocji wolno też będzie nabierać do własnych naczyń. Przy cysternach należy zainstalować kamery ogarniające cały plac i okolice, a obraz z tych kamer w ramach promocji Płocka transmitować na żywo do Internetu. Bukmacherzy mogliby przyjmować zakłady na to kto najlepiej będzie promował Płock, najpóźniej padnie lub zwinie go policja za wyczyny, jakich przykład dał jeden niedoważony dzielny płocki radny. Pięć – dla подроstków i młodzieży wybudować za unijne dotacje parki rozrywki, wesołe miasteczka, lunaparki, skałki i góry wspinaczkowe. Oczywiście w celach promocji Płocka korzystanie z tych dobrodziejstw powinno być darmowe, przynajmniej przez 5 lat z uwagi na Unię i dlatego należy wystąpić o dotację unijną na te rozwojowe, prorozwojowe inwestycje promocyjne. Sześć – dla dzieci należy zorganizować sieć małych gajów, placów zabaw z piaskownicami i zapewnioną tam za drobną opłatą pobieraną przez ARS opiekę nad dziećmi na czas oddawania się przez rodziców i opiekunów prawnych godziwej rozrywce. Teraz będzie o godziwej rozrywce. Miasto powinno zapewnić godziwą rozrywkę dorosłym mieszkańcom oraz przyjezdnym i turystom. W tym celu należy uruchomić sieć dotowanych miejskich instytucji godziwej rozrywki. Te instytucje to lupanary, gdzie godziwa jest rozrywka, gdy rozrywa go d****. Lupanary z damską obsługą z rabatem 50%. Lupanary z obsługą męską powinny oferować rabat 80% celem zachęcania potrzebujących pań do korzystania z tej formy rekreacji i rozrywki. Osiem – hasłem promocyjnym Płocka powinno być: popić, pogruchać i muzyczki posłuchać. Jakie to da korzyści dla miasta. Po pierwsze – masowy najazd z całego świata amatorów darmowej konsumpcji i dotowanej, godziwej rozrywki. Dwa – tysiące i miliony publikacji w mediach na całym świecie, miliardy wejść na strony Płocka. Ergo – ekwiwalent reklamowy tych publikacji i wejść można będzie liczyć w miliardach dolarów amerykańskich, kanadyjskich, australijskich, euro, franków szwajcarskich, funtów szterlingów, dinarów arabskich, yuanów chińskich, jenów japońskich, rubli Federacji Rosyjskiej. Trzy – obłożenie płockich hoteli wzrośnie od tysiąca do trzech milionów procent. Taksówkarze będą mieli robotę przez 24 godziny na dobę, na okrągło

przez cały rok. Obroty w sklepach i restauracjach wystrzelą w kosmos. Płock stanie się bogaty. Będą pieniądze na upragnione inwestycje, rewitalizację. Powstaną warunki dalszego wspaniałego, dynamicznego miasta. W konkluzji strawersuję powiedzenie znanego wąsatego człowieka, wielkiego w historii Polski: kury wam szczać prowadzać, a nie robić promocję lub tylko rozprawiać o promocji. A Pani Radnej i Panu Radnemu doradzałbym po francusku korzystać z każdej dobrej okazji do milczenia. Mogę to też po polsku wytłumaczyć, ale to w kularach. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo Panu. Panie Pawle, ja bym proponował na przyszłość, jeżeli Pan takie precyzyjne wnioski zgłasza, o kierowanie ich bezpośrednio do komisji, na których i tak Pan bywa i tak. Natomiast jednocześnie, Szanowni Państwo, na pewno jednego nie można chyba zarzucić naszej Radzie, a mianowicie tego, iż komuś blokujemy usta. Aczkolwiek ja proponuję przy najbliższym spotkaniu prezydium klubów porozmawiać na ten temat.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Zebrani Goście! Po raz kolejny mieliśmy tutaj pokaz bardzo emocjonalnego wystąpienia, w którym jeden z mieszkańców po raz kolejny obraża wiele grup społecznych. Po raz kolejny tylko ja nie wyraziłem zgody na zabranie głosu przez Pana Pawła Stefańskiego. Bardzo bym prosił, żeby przemyśleć to na przyszłość, czy powinniśmy udzielać głosu temu akurat mieszkańcowi. Jeżeli Pan Paweł Stefański chce zabierać regularnie głos na sesjach Rady Miasta i komisjach merytorycznych, to proponuję niech najpierw uzyska mandat społeczny, stosowne poparcie, wygra wybory, zostanie radnym, wtedy będzie mógł regularnie się wypowiadać i brać udział w tym procedowaniu pewnych uchwał. I na koniec - myślę, że póki co to co tu widzieliśmy bardziej się nadaje na Płocką Noc Kabaretową, a nie sesję Rady Miasta.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Małgorzacie Struzik.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Ponieważ w wypowiedzi Pana - mieszkańca miasta Płocka - Stefańskiego było moje nazwisko, więc prosiłabym Pana, że jak będzie Pan uczestniczył w komisjach merytorycznych Rady Miasta, gdyby Pan był uprzejmy pojąć temat ze zrozumieniem, ponieważ Pan nie rozumiał w ogóle tematu podczas Komisji Skarbu, temat nad którym obradowaliśmy, więc uprzejmie proszę o nie obrażanie mojej osoby, bo tak jak powiedział Pan Przewodniczący myślę, że na takie sprawy należy rozmawiać na komisjach merytorycznych i nie przenosić to na ogólne gremium Rady Miasta, ponieważ jest to niestosowne zachowanie Pana i uprzejmie proszę o to, aby Pan czytał lub słuchał wypowiedzi radnych ze zrozumieniem. Dziękuję serdecznie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja chciałem odpowiedzieć na zadane pytania. W zakresie ulicy Gradowskiego, na jakim etapie jest postępowanie – w tej chwili trwa przetarg, na koniec... w połowie czerwca przetarg będzie rozstrzygnięty i rozpoczniemy realizację zadania. Kwota, którą zdejmujemy absolutnie nie wpłynie na jego realizację. Wspólnie ze Spółką Wodociągi

Płockie podjęliśmy decyzję o tym, że to zadanie z uwagi przede wszystkim na pieniądze z Unii Europejskiej będzie zadaniem dwuletnim, w związku z czym jesteśmy w stanie to zadanie wykonać. W przypadku realizacji Stoczniowca wystarczy pieniędzy. To jest oszczędność po przetargu, którą musimy zdjąć, a ponieważ zadanie było również w WPF, stąd dzisiaj informacja dla Państwa o tym, że z WPF 80 tysięcy jest zdejmowane. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Nie widzę więcej zgłoszeń w tym punkcie obrad, zatem Szanowni Państwo przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

3. powołania Zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników (druk nr 133)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja mam tylko pytanie Panie Przewodniczący, czy było tu jakieś ograniczenie liczbowe, bo w treści uchwały nie ma nic?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie ma ograniczenia. Ja bym proponował, Szanowni Państwo, żebyśmy już teraz na tym etapie może zgłosili nazwiska.”

W tym miejscu obrad zgłoszone zostały następujące kandydatury:

- Pani Radna Wioletta Kulpa (zgłoszenia dokonał Pan Radny Tomasz Kolczyński)
- Pan Radny Tomasz Kominek (zgłoszenia dokonał Pan Radny Michał Sosnowski)
- Pan Radny Michał Sosnowski (zgłoszenia dokonał Pan Radny Tomasz Kominek)
- Pan Radny Andrzej Aleksandrowicz (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa)
- Pan Radny Marcin Flakiewicz (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa)
- Pan Radny Artur Kras (zgłoszenia dokonał Pan Radny Tomasz Maliszewski)
- Pani Radna Małgorzata Struzik (zgłoszenia dokonał Pan Radny Michał Twardy)
- Pani Radna Iwona Józwicka (zgłoszenia dokonał Pani Radna Daria Domosławska).

Zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do Zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Nie widzę. Dziękuję. Zatem, Szanowni Państwo, te nazwiska będą wpisane do projektu uchwały. A jednocześnie od razu moja sugestia i prośba do tych Państwa, którzy zostali zaproponowani, żebyście Państwo w przerwie między I a II etapem spróbowali ze swojego grona wyłowić przewodniczącego i wiceprzewodniczącego, to chyba najsprawniej pójdzie później głosowanie, a jednocześnie jakiś początek współpracy całej komisji się nawiąże. Czy jeszcze w tym punkcie jakieś pytania, wątpliwości? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

4. nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu (druk nr 134)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Prosiłbym Pana Sekretarza o odczytanie uzasadnienia.”

Pan Radny **Tomasz Maliszewski** Sekretarz Sesji Rady Miasta Płocka powiedział: „Biskup Roman Marcinkowski urodził się 28 lutego 1942 roku w Szczutowie koło Sierpca. W 1965 roku ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku, przyjmując 13 czerwca tego roku święcenia kapłańskie z rąk bp. Piotra Dudźca. Pracował jako wikariusz w parafiach diecezji płockiej. W 1974 roku zrobił specjalizację katechetyczną na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej, a w 1976 roku magisterium. W latach 1974 – 1980 pełnił funkcję diecezjalnego wizytatora religii, zaś w latach 1974 – 1985 pracował jako diecezjalny duszpasterz rodzin. W latach 1980 – 1991 pełnił funkcję dyrektora wydziału katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Płocku. Jest redaktorem podręczników do nauki religii oraz wielu artykułów z dziedziny katechetyki. Organizował diecezjalne pielgrzymki i rekolekcje dla młodzieży oraz szkolenia dla katechetów. Do chwili obecnej systematycznie współpracuje ze szkołami i placówkami oświatowymi. W stanie wojennym opiekował się osobami internowanymi i ich rodzinami. Angażował się w prace Komisji Wychowania Katolickiego KEP. Od roku 1990 jest prepozytem (przewodniczącym) Kapituły Katedralnej Płockiej. Dnia 28 lutego 1985 roku Papież Jan Paweł II mianował Go biskupem pomocniczym diecezji płockiej i biskupem tytularnym Bulla Regia. Sakrę biskupią przyjął 13 kwietnia 1985 roku w bazylice katedralnej w Płocku z rąk prymasa Polski kard. Józefa Glempa. Jako zawołanie biskupie przyjął słowa „Euntes docete” (idąc nauczajcie), które realizuje poprzez swoje homilie i katechezy. Jedną z inicjatyw biskupa Romana Marcinkowskiego jest przewodniczenie zespołowi, który opracował „Katechizm Płocki” – dzieło ułatwiające zrozumienie prawd wiary katolickiej i skomplikowanych twierdzeń zawartych w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Jak napisał, dzięki któremu *„przybliżamy bogactwo treści Katechizmu, poznajemy problemy i sytuacje, które w przeszłości nie istniały; znajdziemy odpowiedź na pytania, jakie stawia współczesny człowiek; spojrzymy na wiarę chrześcijańską w jej żywej istocie i w całej jej oryginalności; przekonamy się, jak wiara chrześcijańska wkracza w dialog z człowiekiem i współczesną kulturą”*. Swoją pracę kieruje do ludzi i kościoła w Płocku oraz Diecezji Płockiej. Biskup Roman jest zawsze otwarty i pełen życzliwości dla ludzi. Biskup Roman Marcinkowski jest m. in. Honorowym obywatelem Szczutowa, posiada medal „Zasłużony dla Mazowsza” oraz medal honorowy NSZZ Policjantów. Ten rok jest szczególny dla biskupa Romana Marcinkowskiego, gdyż obchodzi jubileusz 50-lecia święceń kapłańskich oraz jubileusz 30-lecia mianowania Go na funkcję biskupa pomocniczego. Jego wieloletnia praca i działania na rzecz wychowania płockiej młodzieży zasługują na wyróżnienie medalem „Zasłużony dla Płocka”. Kapituła na posiedzeniu w dniu 14 maja 2015 roku pozytywnie zaopiniowała wniosek Prezydenta Miasta Płocka o nadanie medalu „Zasłużony dla Płocka” Księdzu Biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy do tego punktu ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania bądź wątpliwości? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

5. wniosku do Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr 135)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 135.

6. likwidacji publicznego liceum profilowanego dla dorosłych (druk nr 136)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 136.

7. likwidacji publicznego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla dorosłych (druk nr 137)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 137.

8. likwidacji publicznego technikum dla dorosłych (druk nr 138)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 138.

9. likwidacji publicznego technikum uzupełniającego dla dorosłych (druk nr 139)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 139.

10.likwidacji publicznej zasadniczej szkoły zawodowej dla dorosłych (druk nr 140)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 140.

11.przekształcenia Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych, z siedzibą w Płocku przy ul. Gwardii Ludowej 7, w liceum ogólnokształcące dla dorosłych i podpisania aktu przekształcenia (druk nr 141)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 141.

12.określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 142)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 142.

13.określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 143)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Tylko raz dzisiaj będę występował. Proszę Państwa, w podstawie prawnej w piątym zdaniu jest: *ustawy o systemie oświaty ustawy*. Ten wyraz drugi *ustawy* należy skreślić. I w § 1 ustala się nie 5 a 6 kryteriów. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej

Barbarze Smardzewskiej-Czmiel.

Pani Radna **Barbara Smardzewska-Czmiel** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, ponieważ nie jestem członkiem Komisji Edukacji pozwolę sobie zadać pytanie Panu Prezydentowi Siemiątkowskiemu. W § 1 podane są kryteria organu prowadzącego obowiązujące na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej. Każdy z Państwa Radnych ma przed sobą zapewne ten projekt uchwały, nie będę ich wymieniać. Mam pytanie tylko co do kryterium, którego tu nie ma, a być może że w następnym procesie postępowania ono się pojawi, a mianowicie, czy opłata za pobyt w bursie uzależniona będzie od jakiegokolwiek kryterium dochodowego w rodzinie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, nie przewidujemy takiej możliwości, żeby to było kryterium dochodowe brane pod uwagę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania ze strony Państwa Radnych do projektu tejże uchwały? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

14.założenia publicznej placówki oświatowej, podpisania aktu założycielskiego oraz nadania pierwszego statutu (druk nr 144)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 144.

15.zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2015 roku do 30 czerwca 2016 roku (druk nr 147)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Zgłaszam formalny wniosek o ogłoszenie pięciominutowej przerwy. Dziesięć minut.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziesięć?”

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Dziesięć minut.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wniosek formalny, zatem Szanowni Państwo poddaję go pod głosowanie.[...]”

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 5

wstrzymujące – 0

Ogłoszono przerwę w obradach od godziny 12.15 do godziny 12.25. Obrady zostały wznowione o godzinie 12.28.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, wznawiam obrady po kolejnej krótkiej przerwie. Rozpaczynam dyskusję nad tym punktem w obrad.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeszcze raz chciałbym przypomnieć wniosek Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej, który został przegłosowany na wczorajszym posiedzeniu, o następującej treści, zgłoszony przez Pana Radnego Artura Krasa: *wnioskuję o zniesienie dopłat do wody i ścieków w Płocku*. W wyniku głosowania 1 za, 6 głosów wstrzymujących ten wniosek został przyjęty przez komisję i skierowany do Pana Prezydenta Miasta Płocka Pana Andrzeja Nowakowskiego. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci, którzy nam zafundowali dzisiaj ten ciekawy projekt uchwały! Drodzy Mieszkańcy! Już wiem, dlaczego Państwo chcieliście w 15 punkcie ten wniosek wprowadzić – żeby jak najmniej osób słuchało o podwyżkach wody. Pan Prezydent przedstawił nam w dniu wczorajszym propozycję projektu uchwały dotyczącego podwyżek cen wody i ścieków. 20 kwietnia – tak jak Państwu powiedziałam – Spółka Wodociągi Płockie złożyła już stosowny wniosek do Urzędu Miasta, bo najpierw Wodociągi składają wniosek do Prezydenta, a Prezydent podejmuje decyzję – albo kieruje pod obrady Rady taką stawkę, którą proponują Wodociągi albo proponuje inną, ale wówczas jeśli ją zmniejsza musi zaproponować dopłaty ze środków budżetu miasta. Kuriozalny jest

fakt, Panie Prezydencie, że nie potrafił Pan zaproponować radnym takiego ważnego projektu uchwały, bo sam Pan Przewodniczący Jaroszewski powiedział, że jest, przepraszam, to nie Pan Przewodniczący Jaroszewski, Pan Wiceprzewodniczący Hetkowski dzisiaj użył sformułowania, że zajmujemy się jednym z najważniejszych projektów uchwał na dzisiejszej sesji. Jeśli Państwo żyjecie w takiej dobrej komitywie, to dobrze byłoby poważnie traktować nas jako radnych i wsłuchiwać się w głos Pana Radnego Hetkowskiego. Od 20 kwietnia, kiedy Wodociągi przygotowały stosowny wniosek, minął ponad miesiąc. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że tłumaczenie wczoraj na Komisji Skarbu, na której byliśmy zaskoczeni tym projektem uchwały, tłumaczenie Pana Wiceprezydenta Ciarkowskiego, że był chory oczywiście rozumiem to, ale to nie zwalnia Państwa z obowiązku przygotowania stosownego dokumentu w odpowiednim czasie. Pozatrudnialiście Państwo mnóstwo dyrektorów, kierowników, osób które przygotowują podobne dokumenty, w związku z tym dobrze byłoby, tym bardziej, że jest to projekt uchwały, który cyklicznie występuje co roku, zawsze w maju, więc nie jest to jakieś zaskoczenie, mogliście przygotować stosowny projekt uchwały, aby komisje merytoryczne mogły się nim zająć. Wczoraj niestety miałam możliwość rozmawiania na ten temat tylko i wyłącznie Komisja Skarbu. Tym bardziej, tak jak przypominę, byliśmy zaskoczeni tym projektem uchwały w związku z tym nie miałam możliwości nawet wcześniej zaznajomienia się z tym dokumentem. Wróć troszeczkę do historii. Pamięta Pan Prezydent w maju 2012 roku proponował Pan podwyżkę cen wody i ścieków. Mówił Pan oczywiście o filozofii Pana prezentowanej, że konsekwentnie będzie Pan proponował radnym odejście od dopłat. 2013 rok, kolejna sesja – proponuje Pan 15%-ową podwyżkę. I słowa Pana Prezydenta: bo ja powinienem konsekwentnie w tym roku odejść zupełnie od dopłat, ale jak gdyby rozumiejąc, że niestety sytuacja jest trudna, także jeśli chodzi o mieszkańców miasta i nie chcemy odchodzić zupełnie od dopłaty, dopłatę pozostawimy na tym samym poziomie. Mamy sesję 24 maja 2014. Przypominę Państwu, że to był rok wyborczy. Pan Prezydent kandydował po raz kolejny na swój urząd. Zwiększył dopłatę do cen wody i ścieków o 400 tysięcy złotych. Propozycja Spółki Wodociągi Płockie nie obejmowała żadnej podwyżki wody. Ta propozycja, którą złożył nam wówczas Prezes Wodociągów Płockich nie obejmowała żadnej podwyżki, tłumacząc nam, że jest możliwe obniżenie stawki amortyzacyjnej o połowę z 4 do 2 punktów i tym samym jest możliwość niewprowadzania tej podwyżki cen wody i ścieków. W 2013 roku dokonaliśmy już pierwszych korekt w tym zakresie wychodząc z założenia, że stosowane dzisiaj techniki i technologie, materiały pozwalają na w stosunku do nowych sieci, bo nie do starych, tylko nowych, realizowanie obecnie przyjęte stawki obniżamy. Myśmy ustalili je na poziomie 2 punktów, 2% wychodząc z założenia, że właśnie te technologie, te materiały pozwalają na bezpieczne, bezawaryjne funkcjonowanie systemów sieciowych. To są słowa Pana Prezesa. Czyli obniżyliśmy stawki amortyzacyjne, czym też byliśmy zaskoczeni, bo myśleliśmy że od tak sobie obniżyć stawek amortyzacyjnych nie można, że jest ustalona. Ale dobrze, Pan Prezydent wprowadził dopłaty mimo wcześniejszych lat 2012-2013, gdzie mówił, że będzie sukcesywnie zmniejszał te dopłaty i nie podwyższał stawek cen wody i ścieków. Teraz co mamy. Teraz mamy kolejny projekt uchwały, który opiewa na podwyżkę cen wody i ścieków. Wody nie, tylko ścieków, zaznaczam. Cena wody pozostaje na tym samym poziomie, natomiast podwyżka cen ścieków oscyluje około 4%. Wczoraj Platforma Obywatelska na Komisji Skarbu i Budżetu zaproponowała całkowitą likwidację dopłat z

budżetu miasta Płocka. Co to oznacza dla przeciętnego mieszkańca – podwyżkę wody i ścieków o 19%. Nie mamy już roku wyborczego. Rok cudów, tak jak rok temu mówiliśmy na komisji, na sesji, skończył się. Teraz zaczęła się normalna, realna praca samorządu i teraz Pan Prezydent pokazał całkowicie swoje oblicze, i Platforma Obywatelska. Czyli rezygnujemy – w świetle propozycji Pana Prezydenta – o 5 milionów z dopłat, bo rezygnujemy z 7 milionów, schodzimy do 2 milionów, a dodatkowo Radni Platformy Obywatelskiej zaproponowali nam likwidację całkowitą dopłat do cen wody i ścieków, tym samym wprowadzając podwyżkę na wysokości 19%. To jest, Panie Prezydencie, hipokryzja, bo co innego Pan mówi, a co innego Pan robi. W 2014 roku, kiedy był rok wyborczy, Pan zwiększał dopłatę, bo tak wypadało, bo są wybory, nie podwyższał Pan cen wody i ścieków. Teraz, jak Pan już osiągnął swój cel, został Pan Prezydentem Miasta Płocka, likwiduje Pan całkowicie dopłaty w świetle tej propozycji, którą – bo ja rozumiem, że Pan się identyfikuje z Radnymi Platformy Obywatelskiej, chyba że się Pan odcina od Radnych Platformy Obywatelskiej, nie identyfikuje się Pan z tymi propozycjami. Mam nadzieję, że Państwo to w jakiś sposób konsultujecie, że to nie jest na zasadzie, że ktoś sobie coś tam zgłasza. To są bardzo poważne tematy i bardzo poważne kwestie, które będą miały konsekwencje dla wszystkich mieszkańców Płocka. Tłumaczy nam się oczywiście, że będą stosowne dopłaty pomocowe z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej dla osób, które są w trudnej sytuacji finansowej i nie mają środków finansowych na opłacenie podstawowych rachunków. Myślę o wodzie i ściekach, czy energii elektrycznej, tych podstawowych socjalno-bytowych, które ponosimy, każdy z nas każdego miesiąca. Tylko zasadnicze pytanie jest takie – ile osób, jakie kryteria obowiązują w przypadku możliwości uzyskania takiej pomocy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej? Wszyscy doskonale o tym wiemy, że nie każdy z nas korzysta z pomocy społecznej, tylko to będzie kosztem tych rodzin. One będą musiały czegoś sobie odmówić i zapłacić za ten rachunek, bo Państwo chcecie zwiększyć im o 19% koszty utrzymania z tytułu wody i ścieków. Mają się mniej myć ludzie, mają mniej zużywać wody, na czym mają oszczędzać, Panie Prezydencie? Cały czas podkrećacie śrubę. Cały czas podwyższacie jakieś koszty. Ostatnio przecież mieliśmy podwyższanie cen biletów chociażby na pływalniach miejskich. Cały czas podnosimy te koszty. Tylko co mają w zamian ci mieszkańcy. Niestety nie ma tej oferty. Rozumiem, że każdy z nas, każdy z mieszkańców, płaci za inwestycje, które się realizuje w mieście Płocku. Mówię o wodzie i ściekach, o nowych kanalizacjach, nowych przyłączach kanalizacyjnych. Zdaję sobie sprawę, że każdy z nas ponosi koszty, ponieważ ponosimy koszty amortyzacji, którą mamy właśnie w cenie wody i ścieków. I każdy z nas mieszkańców dopłaca do tej wody i ścieków. Każdy z nas mieszkańców Płocka dopłaca również do tego, że później w jakiś sposób niwelujemy te podwyżki dla najbiedniejszych ludzi, bo każdy z nas płaci na Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, z którego są wydatkowane później te środki. Czyli każdy z nas dopłaca do tych środków. Jeśli Pan zlikwiduje dopłatę z budżetu miasta, którą owszem każdy z nas również pokrywa w jakimś zakresie, ale to przełoży się również na inne formy, które będą również stanowiły dopłaty, czy do MOPS, czy w innych formach, które będziemy i tak uiszczać z własnych kieszeni. A ile z takich osób, które nie będą miały środków na pokrycie tych rachunków, będzie w jakiś sposób starało się zmniejszyć wydatki na inne potrzebne rzeczy, po to, żeby oszczędzić te środki na podwyżki cen wody i ścieków. Dlatego Państwo świadomie nie poinformowaliście

mieszkańców w 2014 roku, że jesteśmy za podwyżkami? Po co Pan ukrywał to? Po co Pan skrętnie to kombinował w czasie kampanii wyborczej obiecując mieszkańcom, że nie będzie podwyżki w 2014, bo to się odbije w 2015, bo Pan wtedy zwiększył dopłatę, bo Pan wtedy nie wprowadził żadnej podwyżki cen wody i ścieków na poziomie zero. Ale już wtedy było wiadomo, że te koszty poniesiemy w latach następnych, bo Pan Prezes prezentował nam ewentualne konsekwencje dalszych inwestycji, które będą miały przełożenie w stawce amortyzacyjnej na lata kolejne i te koszty będą ponoszone w 2016, 2017, 2018. Cały czas będziemy to uiszczać. Tylko pytanie po co było tak oszukiwać mieszkańców w roku wyborczym, że nie mają podwyżek. Pocieszyli się. Teraz mamy 19%, którą proponuje nam Platforma Obywatelska. Czy nie powinniśmy się ograniczać tylko i wyłącznie do stawki inflacyjnej? Rozumiem stawkę w wysokości poziomu inflacji, ale nie tak wysokiej. Jestem absolutnie przeciwna tej propozycji, którą zaproponował wczoraj Pan Radny na Komisji Skarbu. Nie wiem, Panie Radny, czy Pan przemyślał tą propozycję, ale dla mnie jest to po prostu kuriozalne. W tej chwili oszczędzamy w budżecie miasta, bo Pan Prezydent chce oszczędzić w budżecie miasta te 7 milionów złotych z tytułu dopłat, ale kosztem kogo – kosztem każdego mieszkańca, kosztem tych najuboższych, którzy za chwilę nie będą mieli środków na pokrycie tych rachunków. Nie tędy droga, Panie Prezydencie. Niech Pan przeanalizuje bardziej te wydatki, bo może Pan oszczędzić, tylko niech Pan nie oszczędza na mieszkańcach, tylko niech Pan oszczędza u siebie w urzędzie. Niech Pan poszuka tych oszczędności w urzędzie, w spółkach podległych, w instytucjach, którymi Pan zarządza. Tam się szuka oszczędności, a nie Pan szuka tych ostatnich groszy w kieszeniach mieszkańców. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Szanowni Mieszkańcy! Bardzo dziękuję za głos mojej poprzedniczki. Miło mi było słyszeć, jak tutaj Pani szermuje populistycznymi hasłami. Natomiast ja pozwoliłem sobie przygotować to troszkę, można powiedzieć, w sposób bardziej merytoryczny mój głos. Nie będę mówił o tym, że zubażamy mieszkańców. Ja pozwoliłem sobie przygotować się do głosu. Przedstawię Państwu kilka liczb. Otóż Płock w tym momencie jest jednym z dwóch miast w Polsce powyżej 100 tysięcy mieszkańców, gdzie dopłacamy do wody. W drugim mieście – to jest Dąbrowa Górnicza – pomimo dopłat z budżetu miasta cena wody jest znacznie wyższa niż w Płocku. Natomiast, jeśli chodzi o Płock, to w rankingu 890 samorządów, jeśli chodzi o cenę wody, my z ceną wody plasujemy się na 361 pozycji i cena wody w Płocku jest zbliżona do średniej krajowej, a nawet nieco niższa w porównaniu do niektórych samorządów, które są wokół nas. Teraz, jeśli chodzi o liczby i o mieszkańców. Otóż ja uważam, że głęboko amoralne jest dofinansowywanie z budżetu miasta Płocka najbogatszych mieszkańców miasta. A w tym momencie przy tej dopłacie, przy tej konstrukcji dopłaty, która była do tej pory, wygląda to w ten sposób, że każdy

mieszkaniec miasta Płocka odprowadza do budżetu 62 zł na rok na dofinansowanie dopłaty do wody, natomiast na przykład mieszkaniec osiedla Tysiąclecia – sprawdziłem to – otrzymuje z tych 62 zł 45 zł, około 45 zł, bo nie jest tak do końca w 100% pewna liczba mieszkańców. Dokładnie to wychodzi 3,80 zł miesięcznie. Mieszkaniec osiedla Tysiąclecia. Pytają Państwo, gdzie się podziła ta różnica, dlaczego ci biedni z osiedla ze „słodkich ulic” na przykład, osiedla Tysiąclecia, Skarpy, płacą więcej do budżetu niż z tego budżetu uzyskują. Otóż, proszę Państwa, odpowiedź jest prosta. Mamy ponad 150 odbiorców, którzy zużywają ponad 550 litrów wody dziennie i rekordzista uzyskał dopłatę z budżetu miasta na poziomie powyżej 1,5 tysiąca zł za zeszły rok. Natomiast, tak jak powiedziałem, mieszkaniec osiedla Tysiąclecia uzyskał dopłatę w wysokości około 45 zł. I teraz się pytam, czy my mamy dofinansowywać osoby, które mają baseny, podlewają swoje ogródki, myją samochody, nie wiem co jeszcze, wylewają wodę może nie oszczędzając jej. Moim zdaniem powinniśmy przerwać ten taniec z tymi dopłatami, które niczego dobrego nie wnoszą i ja proponuję, abyśmy całkowicie zdjęli te dotacje, natomiast z tych pieniędzy, które zaoszczędzimy proponuję, abyśmy przeznaczili stosowną kwotę na wyrównanie dla osób najbiedniejszych i według moich wyliczeń ta kwota będzie około pół miliona złotych. Nie wiem, tutaj specjaliści siedzą. Mamy miesiąc czasu do następnej sesji. W tym czasie, myślę, że stosowny wniosek do budżetu o przesunięcie możemy też przygotować. Jeśli chodzi o dane, to one są pewne i tak jak powiedziałem - ponad 160 odbiorców w Płocku zużywa powyżej 200 m³ na miesiąc. Także to jest moja propozycja, aby tę sytuację zmienić i aby w przyszłych latach było normalnie. Co jeszcze. Jeśli chodzi o konsekwencje, to jeśli chodzi o stawkę ceny wody, to w rankingu krajowym nie przesuwamy się jakoś znacznie o przodu, przechodzimy około 260-70 miejsca, przy czym jeszcze trzeba wziąć pod uwagę to, że bardzo wiele samorządów jeszcze nie uchwaliło taryf na rok 2015. Także przypuszczam, że w dalszym ciągu będziemy około 300 miejsca na tej liście. Także tak wnioskuję, tak uzasadniam mój wniosek. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Argument mojego przedmówcy, że nie zubożamy społeczeństwa, jest jak najbardziej nietrafiony. Chociażby tak jak Pan przedstawiał liczby, to średniorocznie rok do roku wzrost płacy minimalnej jest na poziomie 4%, a podwyżka jest na poziomie 13%, więc to już jest zubożanie. Odnośnie 3 zł też się za chwileczkę wypowiem. Pan mówi, żeby wprowadzić zmiany, całkowicie zlikwidować dopłaty, a tym samym wprowadzić różnego rodzaju dopłaty, czy zapomogi dla osób najbiedniejszych. Dobrze Panie Radny, więc niech teraz wystąpi tutaj MOPS i niech powie jaki ma pomysł, bo dzisiaj głosujemy uchwałę i dzisiaj głosujemy Pana wniosek. Ja nie będę czekał miesiąc, że ktoś mi powie, co być może da w zamian, bo to być może nie nastąpi. Panie

Prezydencie, to co powiedziała Pani Radna Kulpa – rok przed rokiem wyborczym nie było żadnych zmian, były dopłaty. W roku wyborczym nawet Pan zwiększył dopłaty. By rok wyborczy, jaka sytuacja, Pan Prezydent mówi: proszę, proszę mieszkańców o głos. Pan szanuje wyborców, zaczyna szanować mieszkańców. Wygrywa Pan wybory: drodzy mieszkańcy, macie 14%-ową podwyżkę. To tyle. Jeżeli chodzi o te 3 zł wzrostu. Co miesiąc stajemy tutaj na sesji budżetowej. Pan Prezydent dysponując budżetem kilkusetmilionowym, a ja powiedział 800-milionowym, zawsze nam radnym tłumaczy, jak trzeba każdą złotówkę z każdej strony obejrzeć i to jest te 3 zł, Panie Radny. Bo ci mieszkańcy Płocka nie mają budżetów miesięcznych 800-milionowych i oni każdą złotówkę jeszcze dokładniej oglądają. Jeżeli chodzi o ideę, że te zaoszczędzone 5 milionów w zamian za dopłaty przeznaczymy na jakieś inwestycje, to Panie Prezydencie nie tak dawno sprzedaliśmy przecież teren po lotnisku, środki za lotnisko powinniśmy tutaj dzisiaj dyskutować na co przeznaczymy te 8 czy 10 milionów złotych. A przecież Pan Prezydent Terebus nie tak dawno w mediach powiedział, że tak właściwie te środki zostały już wydane zanim fizycznie znalazły się w budżecie. Więc ja nie wierzę, Panie Prezydencie, że te zaoszczędzone 5 milionów pójdą na jakiś dobry cel dla mieszkańców na inwestycje. One po prostu mogą zostać najwyraźniej przejedzone. Co do płacy minimalnej, tak jak wspomniałem, rok do roku wzrost o około 6 do 4%, w zależności który rok rozpatrujemy. Podwyżkę mamy z 8,13 zł sumarycznie dla mieszkańca – mówię tu o łącznej kwocie wody i ścieki – do 9,37, czyli to jest około 13%. Panie Prezydencie, jeszcze taka inna kwestia. Mówi się, żeby mieszkańcy w Płocku się budowali, żeby mieszkańcy zostawali, tutaj kupowali mieszkania, tutaj płacili podatki. Zanim ja dokonam jakiegokolwiek zakupu, czy nabędę jakieś dobro konsumenckie, z reguły rozważam, ile to mnie kosztuje w przyszłości. Jeżeli kupuję na przykład samochód, to chcę wiedzieć, ile on będzie mi palił. Jeżeli kupuje mieszkanie chcę wiedzieć, w jakiej spółdzielni i jaki będę miał średniomiesięczny czynsz. To samo tutaj. Popatrzmy na gminy ościennie. Na przykład Gostynin – woda kosztuje 2,50, Płock 4,02, ścieki 3,50, Płock 5,79. Opole – porównywalne miasto do Płocka – woda 2,83, czyli ponad złotówkę taniej, ścieki 3,92 i prawie 2 zł taniej. Pan Prezes się uśmiecha. Tak, Panie Prezesie, bo ja wiem co to jest składowa. Cenę wody ustalamy... na cenę wody składa się kilka czynników. Na pewno jest to produkcja, technologia, wydobycie, czy woda już w większym stopniu ma być oczyszczona, czy może mniejszym. Ale też na tą cenę wody, którą proponują chociażby Wodociągi i na którą Pan Prezydent przystaje lub nie, wprowadza dopłaty lub nie, to składa się również koszt funkcjonowania spółki. I może warto pochylić się nad tym, co powiedziała Pani Radna Kulpa. Może, Panie Prezydencie, warto do spółki wprowadzić konkretny, głęboki audyt finansów tej spółki, rozpatrujący pod każdym względem. Zapewne Panowie Prezesi są specjalistami. To wiemy, bo ostatnio wiemy za ile się w kraju też pracuje. Pani Minister Bieńkowska nam powiedziała za ile należy pracować. Średnia pensja Państwa Prezesów to są trzy te kwoty, czyli trzy razy 6 tysięcy, patrząc po oświadczeniach majątkowych. Ja nie neguję tego. Jak jest potrzeba, to trzeba płacić. Tylko też potrzeba mądrze zarządzać. I może warto, żeby Państwo nie mówili, że woda kosztuje 4 zł, tylko woda kosztuje 3 zł. Może warto ograniczyć koszty produkcji tej wody poprzez koszty funkcjonowania firmy. Ja mam pytanie do Panów Prezesów. Za chwileczkę będziemy mówili o końcu inwestycji rozdziału kanalizacji. Potężne pieniądze wejdą w koszty tej firmy, bo tu mówimy o potężnych pieniądzach, 200 bodajże milionach złotych,

wejdą w amortyzację, więc się pytam - ile wówczas będzie kosztował litr wody? 6 zł? Niech Pan dzisiaj powie ile za dwa, trzy lata, kiedy ta inwestycja dobiegnie końca i te koszty należy rozliczyć, ile wówczas Pan proponuje za litr wody mieszkańcom Płocka. I zapewne po to, Drodzy Państwo, też z punktu być może patrząc na to politycznie Pan Prezydent dziś chce ograniczyć te dopłaty po to, żeby później, jak te koszty wejdą przed rokiem wyborczym wam te dopłaty przywrócić. Tylko ja już nie wiem, czy Pan działa dla dobra miasta chcąc te pieniądze wykorzystywać na inwestycje, czy Pan już działa dla dobra wówczas mieszkańców. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Zanim, jeśli mogę, dobrze, ewentualnie później będziemy uzupełniać, ale rzeczywiście myślałem, że wystąpienie Pani Radnej - Pani Przewodniczącej Kulpy – będzie najbardziej demagogiczne i populistyczne, okazało się, że Pan Radny przebił jeszcze łącznie cytując Panią Minister, ale zacne na pewno i sądzą, że wielu ministrów można cytować jeszcze na tej sali i premierów niejednego rządu. Szanowni Państwo, jeszcze raz podkreślę – jesteśmy jedynym, obok Dąbrowy Górniczej, miastem, które stosuje dopłaty, wśród miast na prawach powiatu powyżej 100 tysięcy mieszkańców, jedynym. Ja powiem tylko tyle, że w przypadku Dąbrowy Górniczej, gdzie jest dopłata 25 groszy do wody, cena wody kosztuje 6,32 zł, u nas 4,02 zł. W przypadku ścieków tam dopłata jest 50 gr do ścieków przy cenie ścieków 7,34 zł, u nas przy cenie ścieków 5,57 zł dopłacamy trzy razy tyle praktycznie, 1,44 zł. I to są jedyne dwa miasta, gdzie jest dopłata. W sumie, jeśli chodzi o Dąbrowę Górniczą, to cena wody i ścieków łącznie jest najwyższa wśród tych wszystkich miast na prawach powiatu i to jest 13,66 zł za m³ wody i ścieków łącznie. W przypadku Płocka to jest 9,59 w tej chwili. Tam przy cenie 13 ponad złotych i 66 groszy dopłata jest 75 groszy, a więc o połowę niższa. To są fakty. Wszystkie inne miasta w kontekście tego, co powiedziałem, nie stosują w ogóle dopłat, a więc mieszkańcy ponoszą koszty funkcjonowania wodociągów. Co do kosztów ja będę chciał, żeby za chwileczkę też Pan Prezes się wypowiedział, bo padły pytania do Pana Prezesa. Ja uważam, że akurat w tym przypadku i funkcjonowania firmy i inwestycji, które firma realizuje, inwestycji zarówno tych, gdzie jest kanalizacja w tej chwili w Ciechomicach i w Górach właściwie na ukończeniu, jak i – co bardzo ważne – były modernizacje poszczególnych oczyszczalni ścieków i w końcu, cieszę się że Pan Radny wspomniał bardzo ważną inwestycję, przez wiele lat, pomimo tego że przygotowaną i niezbędnie potrzebną – co do tego nie mamy chyba wątpliwości – ale jednak odkładaną, czyli rozdział kanalizacji, podjęliśmy wyzwanie realizacji tej inwestycji w poprzedniej kadencji, ponieważ jak Pan Radny sobie to wyobraża, należało zaniechać? Należało nie realizować, Panie Radny i w tym momencie byłoby to skuteczne? Tylko ciekawe, co by Pan powiedział mieszkańcom za trzy, za pięć, za siedem lat. Jak bardzo odpowiedzialnie wówczas Pan by z tej mównicy mówił, że ktoś

zaniedbał. Myśmy nie zaniedbali tego. Mało tego – pozyskali środki zewnętrzne, unijne po to, ażeby ta inwestycja mogła być realizowana nie tylko z budżetu miasta, ale także budżetu, znaczy środków zewnętrznych. I tutaj jeszcze raz ogromne podziękowania dla wszystkich pracowników Wodociągów, Panie Prezesie, za to, że oprócz normalnej, bieżącej pracy i dbania o jakość wody dostarczanej do naszych mieszkań, realizują potężne inwestycje. Chyba, jeśli chodzi o skalę tych inwestycji nie ma zbyt wiele firm porównywalnych, które realizują tak duże inwestycje polegające na rozbudowie istniejącej sieci z jednej strony, a z drugiej strony na modernizacji, na rozdziale kanalizacji w centrum miasta, gdzie ta inwestycja – też mogę Pana Radnego uspokoić – jest obliczona na jeszcze co najmniej kilka lat, ponieważ zarówno zakres tej inwestycji, jak i stopień skomplikowania nie pozwala jej realizować, już nie mówiąc o finansach, o zdobywaniu finansów na tą inwestycję, na skończenie jej w ciągu roku czy dwóch. Ale to jak by Pan Radny chciał, to na Komisji Inwestycji możemy też jeszcze na ten temat sądzić, że podyskutować. Szanowni Państwo natomiast znowu, bym tak powiedział, w ustach zarówno Pana Radnego, jak i Pani Radnej, to dosyć dziwne zarzuty w stosunku do mnie, które w kontekście podglądów pozostają dosyć niezmiennymi. Uważam, że racjonalne i zasadne jest odchodzenie od dopłat do wody i ścieków. Argumenty te, które przedstawialiśmy wielokrotnie już na wcześniejszych sesjach, mogę dzisiaj jeszcze raz powtórzyć. W tym momencie dużo bardziej racjonalne i zasadne są dopłaty, które trafiają na ten sam cel, ale poprzez MOPS do rzeczywiście realnie potrzebujących. Nie widzę żadnego uzasadnienia, żeby dopłacać do tych, którzy - po pierwsze - nie mają żadnego problemu z opłaceniem kosztów korzystając z wodociągu, z kanalizacji. Jeśli stać ich na to mogą spokojnie te koszty ponosić. Takich mieszkańców całe szczęście w Płocku jest zdecydowana większość. Tym, którzy nie radzą sobie z tym, oczywiście jesteśmy w stanie i powinniśmy pomagać i to robimy. Jeśli Pan Radny, by zainteresował się Pan Radny Flakiewicz wcześniej, to by Pan wiedział, że jest to regularne działanie MOPS. Pan Dyrektor MOPS może o tym powiedzieć. W tym roku mamy zarezerwowane 800 blisko tysięcy na to działanie. Nie wymaga to w tym momencie jakichś dodatkowych wielkich, nie wiem, działań. Oczywiście, jeśli Państwo Radni przyjmą tą uchwałę, to na następnej po prostu dołożymy środków do MOPS tak, ażeby zgodnie z symulacją, która będzie przedstawiona, dzisiaj z tych pieniędzy, które w tym momencie zaoszczędzimy na dopłacie, Panie Radny. W tym roku 3,5 miliona już zaoszczędzimy, jeśli ta uchwała będzie podjęta w takim kształcie, jaki zaproponował Pan Radny Kras. Jeśli w takim kształcie, w którym my zaproponowaliśmy jako zarząd, ja jako prezydent, to będzie około 2,5 mln zł wtedy jeszcze w tym roku. I rzeczywiście kryteria są jasno określone. One się nie zmieniają w MOPS-ie. Jeśli Pan chce, to Pan Dyrektor przedstawi wszystkim Radnym, Panu Radnemu, jak najbardziej również, jakie są kryteria, ażeby z takiej dopłaty skorzystać. Więc absolutnie tutaj, wracając jak gdyby do tego zarzutu, który się pojawił, że kogokolwiek oszukiwałem – nie, Państwo Radni, ja proponowałem konsekwentnie schodzenie z tej dopłaty. Natomiast, ażeby z niej zejść, trzeba mieć większość w Radzie Miasta i sami Państwo doskonale wiecie, że tej większości, zwłaszcza w roku wyborczym, już rok wcześniej, właściwie nie miałem, bo akurat ta uchwała, która została w pewnym momencie przedłożona Radzie Miasta na dwa lata przed końcem kadencji, została odrzucona, bo tej większości już w Radzie Miasta nie było. Więc trudno, żeby w tym momencie się to pojawiło w roku wyborczym, kiedy tej większości także nie było.

Natomiast, żeby Państwu także, bym tak powiedział, bo demagogia tutaj wylewała się w różny sposób, ceny na pływalniach choć rzeczywiście wzrosły i tak są chyba najmniejsze, najniższe w Polsce, a na pewno w województwie mazowieckim, trudno znaleźć byłoby, gdzie można taniej iść popływać na miejskim basenie niż w Płocku, więc naprawdę argument rzeczywiście bardzo ważki. Czyli jeszcze raz stoję na stanowisku – jeśli już dopłata, to dla najbardziej potrzebujących i najlepiej poprzez MOPS, który ma w tym momencie mechanizmy, ażeby ta dopłata trafiła do osób najbardziej potrzebujących. I ostatni element. Szanowni Państwo, ja pokusiłem się przed chwilą o to, żeby przedstawić Państwu informację, ile ta dopłata realnie w tym momencie już miasto kosztowała od momentu funkcjonowania tej dopłaty od 2004 roku. W ścieki na dobrą sprawę, w mniejszym stopniu w wodę, wtedy w tą dopłatę poszło prawie 45 milionów złotych, które zamiast na inwestycje, które także realizujemy, po prostu idzie w wodę i w ścieki. Jeszcze raz powtórzę – nie zawsze do najbardziej potrzebujących. Ja w ogóle nie wliczam do tej dopłaty rzeczywiście tych dopłat, które stosuje cały czas MOPS dla tych, którzy realnie rzeczywiście potrzebują wsparcia, bo nie stać ich na opłacanie rachunków za wodę i za ścieki. W sytuacji, gdyby nie było tych, znaczy gdyby w trakcie chyba poprzedniej kadencji nie było odejścia od części dopłat, które w dwa lata zostały zmniejszone, to dzisiaj byśmy debatowali nad tym, że dopłata byłaby tylko na jeden rok – na 2015 rok, nie 7 milionów jak w tej chwili, tylko 15, a zsumowana od początku to byłoby prawie 60 milionów złotych, które poszłoby w wodę i w ścieki. Część już poszła, tak. Tutaj już nie ma co do tego wracać. To już jest przeszłość. Ale dzisiaj mielibyśmy dylemat, czy ta wysokość dopłaty nie powinna być ponad 15 milionów złotych. Mijmy tego świadomość, bo to są pieniądze nasze wspólne. Jeśli Państwo Radni oczywiście uznają, że warto je w ten sposób – brzydko powiem – przepuszczać, to ja się z tym będę musiał zgodzić. Natomiast ja uważam, że jeśli już, to ta dopłata powinna trafić do najbardziej potrzebujących, do tych, których rzeczywiście realnie nie stać na opłacenie rachunków za wodę i za ścieki, a nie do wszystkich. Bo rzeczywiście skoro Pan Radny Flakiewicz tak ładnie, bym tak powiedział, podsumowuje wysokość pensji Prezesów, zakładam że Pana Radnego też stać na to, żeby płacić za wodę i ścieki, i nie mówię tu tylko o diecie, tylko o Pana pracy zawodowej. To też można sprawdzić bardzo ładnie oczywiście w oświadczeniu majątkowym i bardzo dobrze, tak, dokładnie. Dlatego ja mówię bardzo otwarcie – uważam, że w tym momencie absolutnie w żaden sposób nie należałoby dopłacać do tych, których po prostu na to stać. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wsłuchując się w argumenty, tak naprawdę, i Klubu Prawa i Sprawiedliwości i Platformy Obywatelskiej, na pewno jest to jedna z trudniejszych, bardziej odpowiedzialnych i niepopularnych decyzji, która nas w dniu dzisiejszym czeka. Dla nas jako Klubu Polskiego

Stronnictwa Ludowego taki warunek konieczny do przyjęcia tej uchwały nie jest obietnica, tylko jest gwarancja osłonowa, o której tutaj dzisiaj mówimy. To pewnie pytanie bardziej do Pana Skarbnika - czy jesteśmy w stanie dzisiaj tą gwarancję osłonową uzyskać i czy jesteśmy ją w stanie uzyskać i usłyszeć, że jest większa dla tych ludzi najuboższych niż była do tej pory? To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, taka bardziej obrazowa – czy ta prawdopodobna podwyżka będzie wyższa dla potencjalnej płockiej rodziny niż 15 zł miesięcznie? I tak naprawdę, czy ta potencjalna dopłata dla najuboższych będzie właśnie z tej oszczędności, która wychodzi nam krótkim liczeniem około 7 milionów rocznie? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Ja chciałem tylko dla zobrazowania skali tego problemu zwrócić Państwu uwagę, że te 7 milionów, o które idzie walka, to jest roczne utrzymanie na przykład dwóch szkół: „Jedenastka” plus „Szesnastka”. To jest budowa kolejnej hali sportowej. Przy „Szesnastce” kosztowała niecałe 7 milionów. To są ewentualnie akwaria, o które Pan Radny Marcin Flakiewicz zabiegał już od paru lat – to też jest rzędu około 7-8 milionów. I ja jeszcze chciałem zwrócić uwagę, ponieważ tak się złożyło, że wracamy do przeszłości – pamiętam, jak w 2013 roku właśnie te 7 milionów poszło w ścieki dzięki głosowi naszego kolegi Marcina Flakiewicza. Tak to właśnie wyglądało. I przez te dwa lata już poszło 14 milionów. Także apeluję do Państwa o rozsądek.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie! Panie Radny Kras! Proszę bez wycieczek osobistych. Apeluję do Pana o głos rozsądku. Apeluję do Pana o to, żeby Pan się upomniał o najuboższych. Panie Prezydencie, jak Pan myśli, ile w Płocku ludzi ma baseny? 60%, 70% mieszkańców? Ile może mieć w Płocku baseny ludzi? Myślę, że około

kilkanaście sztuk. A co Pan robi? A Pan uderza we wszystkich mieszkańców, w te 99 koma Iles procenta. Ile osób może korzystać i pozwolić sobie na to, żeby zużywać kilkanaście czy kilkadziesiąt metrów sześciennych dziennie wody? Ile takich jest osób? Jakże wy wyliczenia mi tutaj przedstawicie Państwo? My się upominamy o wszystkich mieszkańców, którzy tak naprawdę mają problem ze związaniem pieniędzy od początku do końca miesiąca, od pierwszego do ostatniego. To chodzi o tych mieszkańców, którzy nie korzystają, Panie Prezydencie, z opieki społecznej, bo albo się wstydzą, bo rzeczywiście ja znam wiele takich rodzin, które pomimo tego, że mają bardzo trudną sytuację finansową, nie korzystają z tej opieki społecznej. A tak naprawdę korzystają w gruncie rzeczy te osoby, które mają już tak tragiczną sytuację, że nie mają żadnych środków do życia na utrzymanie. A ja mówię o rodzinach, które mają najniższe wynagrodzenie w kraju, nie 6 tysięcy, Panie Prezydencie, nie 20 tysięcy. Mówimy o osobach, które zarabiają na poziomie 1.700, czy 1.800 złotych. To chodzi o takie rodziny. I to w duchu jest tych rodzin, żeby walczyć o ich byt, o ich godność, tak. Ile mają zaciskać jeszcze tego pasa? W 2013 roku, Szanowny Panie Prezydencie, jak już tak Pan Radny Kras wywołuje ten 2013 rok, chcieliście zaproponować nam ponad 20%-ową podwyżkę cen ścieków. I dlatego tutaj się wspólnie z Klubem SLD ponad podziałami – jak Pan widzi, potrafimy działać, to nie to straszenie z ekranów telewizora i Pana, że PiS to jest w ogóle już be, już się nie da z nim rozmawiać, bo jest nie do porozumienia żadnego. Wręcz przeciwnie, tu chodziło o interes tych wszystkich mieszkańców, którzy najmniej zarabiają. Potrafiliśmy się porozumieć nawet z Klubem SLD, chociaż nie wszyscy z Klubu SLD głosowali wówczas za tym wnioskiem. Ale chodziło o to, żeby zadbać o tych ludzi, o tych najbiedniejszych. A co Pan teraz proponuje? 19% podwyżki? To ma być nowa jakość według Platformy Obywatelskiej? Czas na zmiany, Panie Prezydencie. Niech się Pan obudzi wreszcie. Naprawdę mieszkańcom się żyje coraz gorzej. I to nie jest kwestia taka, że ja mam taki osobisty oddźwięk i taką refleksję, tylko to są fakty. Niech Państwo popatrzą – jeszcze miesiąc temu omawialiśmy materiał MOPS dotyczący ubóstwa, jak bardzo wzrosła skala ubóstwa w mieście Płocku. A tym co doprowadzimy? Do jeszcze większej skali. Pan mi mówi o tym, że zwiększycie, te 500 tysięcy dla MOPS dacie. W 2013 roku Pan mówił, że zasiłki z tytułu pokrycia rachunków mieszkańcom, którzy nie mają na to środków, wzrosły o 250 tysięcy. Czyli 250 tysięcy w 2012 roku dołożyliśmy mieszkańcom do rachunków, ponieważ nie mieli środków na utrzymanie, na pokrycie rachunków za wodę i ścieki. Teraz Pan mówi, że w budżecie jest gdzieś zagwarantowanych wirtualnie 800 tysięcy złotych. Ja nie wiem. Panie Prezydencie, w MOPS są kryteria, w MOPS są widełki, których od wielu lat ministerstwo nie zmienia. Wzrasta nam coraz biedniejsza sfera osób, które najmniej zarabiają, ale widełki w zakresie tego, że można komuś przyznać tą pomoc czy nie, są niezmienione od wielu lat. Czyli de facto wzrastają koszty utrzymania, koszty życia, ale widełki w pomocy społecznej jakoś są constans, się nie zmieniają. Mało tego, jest taka sytuacja, że komuś nawet brakuje, przekracza, jakieś drobne kwoty typu, nie wiem, 1, 2, 3 zł i też jest problem, bo już się nie łapie w widełkach. I teraz o jakiej my pomocy mówimy teraz? Dlaczego chcemy, żeby tych ludzi wysyłać po zasiłki do MOPS? Czy tak powinna wyglądać polska rzeczywistość? Czy tak powinniśmy funkcjonować w normalnej Polsce? Nie macie dopłat – idźcie po zasiłki. Nie macie pracy – wyjeżdżajcie za granicę. Tam jest szansa za granicą? Tak ma wyglądać polska rzeczywistość? Do czego wy doprowadzacie? Tak Pan żałuje tych

7 milionów dla tych mieszkańców. Przecież one i tak trafiają do spółki. Przecież my ich nie przejadamy jako radni, jako mieszkańcy. One i tak trafiają do Wodociągów. To jest tak naprawdę jeden budżet, tak. Czy one mają tak trafić czy tak i tak są realizowane na potrzeby Wodociągów. A, i jeszcze ciekawa rzecz, co Pan powiedział. Aż sobie zapisałam to, żeby nie zapomnieć. Pan powiedział coś takiego, że ma Pan poglądy niezmiennie. Panie Prezydencie, w roku wyborczym Pan ma zmienne poglądy. Przypomnę tylko. Ja celowo cytowałam te Pana słowa. W 2012, w 2013 roku mówił Pan z tej... nie z tej mównicy, z tamtego miejsca, że konsekwentnie będzie Pan likwidował dopłaty. A co Pan robił w 2014 roku? – zwiększył dopłaty o 400 tysięcy złotych. I tu mówi Pan o niezmienności swoich poglądów? Niech Pan nie będzie śmieszny w tym momencie. Proszę być poważnym w stosunku do nas, bo my wiemy, kiedy Pan ma zmienne bądź niezmiennie. Pan ma zmienne podglądy w zależności od tego, czy trafiamy w rok wyborczy, czy nie trafiamy. Jak jest rok wyborczy, to Pan zmienia swoje poglądy w wielu sferach. Tylko szkoda, że Pan w ten sposób traktuje mieszkańców, bo trzeba było powiedzieć tym mieszkańcom: bardzo przepraszam, musimy wprowadzić 20%-ową podwyżkę. Nie wiem, czy by na Pana zagłosowali wtedy rok temu. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Szanowni Państwo! Panie Radny Kras, bardzo dziękuję za przypomnienie o akwariach. W końcu wiemy kto zabiegał, bo później to jak zwykle sukces ma wielu ojców. A teraz do konkretów. Co do kosztów za baseny – Panie Prezydencie, właśnie przed chwilą byłem na stronie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gostyninie. Tam bilet ulgowy kosztuje 4 zł za godzinę, na Podolance 6 zł za godzinę. Więc myślę, że w Płocku nie jest najtaniej, tak jak Pan powiedział, że jest najtaniej w województwie mazowieckim. Ale to tak, jak dotrzymałem słowa, w sensie obietnic również różnie pojmujemy prawdę i oceniamy rzeczywistość. Co do MOPS i dopłat. Bardzo mnie cieszy wypowiedź Pana Radnego Kominka i cieszę się, że Pan Radny jest tutaj stały w poglądzie, że człowiek jest najważniejszy, bo to było hasło PSL w 2011 roku. Więc bardzo bym prosił, żeby Pan Dyrektor MOPS tutaj wystąpił i nam powiedział, jakie dopłaty, dla kogo, jakie kryteria, to o czym mówił Pan Prezydent Nowakowski. Zanim podejmiemy tą uchwałę bardzo proszę o szczegółowe prowadzenie, jeżeli chodzi o dopłaty ze strony MOPS. Panie Prezydencie, Pan wymienił miasta, które nie mają dopłat... które mają dopłaty, przepraszam. Mają dopłaty. Dąbrowa – tak, jedno. To ja się pytam i wracam do tego tematu, dlaczego w Opolu można mieć tańszą wodę nie mając dopłat? Dlaczego tam Wodociągi mogą zaproponować taniej? Poczekam jeszcze na tą odpowiedź ze strony Wodociągów, jaka będzie propozycja ceny m³, czy cena litra wody, m³ właściwie, wody po zakończeniu tej inwestycji, której ja nie neguję, ja ją bardzo chwale, że ona jest potrzebna, tylko wtedy jak te 200 milionów wejdą w koszty i w amortyzację, to jaka będzie przedstawiona cena metra ze strony Wodociągów? Ile wówczas

mieszkańcy będą musieli za wodę płacić i kiedy to nastąpi? A, Panie Prezydencie, co do populizmu. Dobrze, że Pan czyta moje oświadczenie majątkowe, dobrze że wie Pan, gdzie Pan pracuje... gdzie ja pracuję. Jeżeli chodzi o opłaty rachunków, ale to nie chodzi o to, żeby tu radny zabiegał sam dla siebie, żeby się radnemu żyło dobrze, to mieszkańcom ma się żyć dobrze i po to są radni wybrani. I również trzeba się upominać o tych mieszkańców, którzy każdą złotówkę oglądają z dnia na dzień. A jeżeli chodzi o populizm, Panie Prezydencie, to gdybym chciał być populistyczny i siać tu demagogię, to bym się zapytał, po ile Pan płaci wodę na przykład w Łącku, bo wtedy bym się zapytał Panie Prezydencie i wtedy mógłby mi Pan zarzucić demagogię i sianie populizmu. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. To nie populizm. To hektolitry populizmu. Pan Prezydent prosił o zabranie głosu Pana Prezesa. Prosimy bardzo, Panie Prezesie."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Naworskiemu Prezesowi Wodociągów Płockich.

Pan **Marek Naworski** Prezes Wodociągów Płockich powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Parę kwestii chciałbym wyjaśnić, bo wydawałoby się najprościej czytać by było co roku nasze wnioski cenowe - tam większość spraw, o których Państwo tutaj rozprawiacie, jest wyjaśniona. Co roku, bo co roku taki wniosek składamy. A więc może po kolei. Wrócę jeszcze do tego, co Pani Radna Kulpa mówiła. Otóż w roku ubiegłym to nie jest prawda, że nie składaliśmy wniosku cenowego, wniosku o podwyżkę. Ten wniosek opiewał na podwyżkę w sumie 10 groszy za m³ wody i ścieków - 2 do wody, 8 groszy do ścieków. Z amortyzacją to jest oczywiście zupełnie inna historia, bo my, i dziwię się zdziwieniu Państwa niektórych, dlatego że my koszty amortyzacji kwalifikowane do ceny obniżamy sukcesywnie od 2010 roku, od momentu kiedy zaczęliśmy realizować na tak dużą skalę inwestycje i z przyczyn o których kiedyś mówiłem i które Pani cytowała przed momentem, tak się rzeczywiście dzieje. To jest zabieg stosowany dzisiaj powszechnie w naszych spółkach. Nie jest on groźny, jeżeli się go stosuje w sposób kontrolowany i w określonym czasie. Otóż te zabiegi, które od tego 2010 roku podjęliśmy, pozwoliły nam uzyskać cenę niższą za m³ ścieków aż o 60 groszy. A dlaczego amortyzację do kosztów obniżamy? - dlatego, że dzisiaj ustawowo to jest 2,5% stawka amortyzacyjna. Dzisiaj stosujemy nowoczesne technologie, nowoczesne materiały, w związku tym żywotność systemów, urządzeń się przedłuża i można to w czasie zwrot bardziej rozkładać. Amortyzacja oczywiście spółce jest niezbędna, bo jest jedynym praktycznie źródłem rozwoju i odtwarzania 200-milionowego majątku. Jeżeli chodzi o nasze inwestycje, to tu też trochę jest nieporozumienie, bo proszę Państwa tę 200-milionową inwestycję objętą pierwszym i drugim etapem to my kończymy, ale w niej

nie ma oczywiście rozdziału kanalizacji. Przypomnę, że od 2010 roku poczynając modernizowaliśmy oczyszczalnię, pompownię, systemy sieciowe. Z tego tytułu majątek zwiększył się już o 140 milionów, a zwiększył się jeszcze o kolejne 60, ale to nie ma nic wspólnego z systemem rozdziału kanalizacji. Jeżeli chodzi o rozdział kanalizacji to jest głównie budowa kanalizacji deszczowej i te inwestycje o które Pan, Panie Radny, się martwi, że tak obciążą ceny, tej ceny praktycznie nie obciążą w ogóle, dlatego że ustawa zabrania kalkulować w kosztach ceny m³ ścieków, wody to oczywiste, kosztów związanych, czy nakładów, ponoszonych na realizację inwestycji, czy kosztów związanych z eksploatacją kanalizacji deszczowej. I inwestycję pod tytułem: rozdział systemu kanalizacji ogólnospławnej w mieście my dopiero zaczynamy, a nie kończymy. Zrobiliśmy pewien niewielki zakres i żadna złotówka tych kosztów, tych nakładów nie obciąża mieszkańców w sensie kalkulowania tych kosztów do ceny naszych usług, dlatego że po prostu ustawa tego zabrania. Tylko koszty ścieków, przygotowania, uzdatniania wody, ujęcia, koszty oczyszczania i transportu, eksploatacji systemu kanalizacyjnego możemy kalkulować, natomiast nie takich inwestycji i tak się w tym zakresie, który został zrealizowany jako pierwszy etap, tak się stało. Udało się pozyskać środki z Unii Europejskiej, a pozostałą część tych nakładów poniósł budżet miasta. I nie wiemy jeszcze, jak będzie z rozdziałem kanalizacji w kolejnym okresie budżetowania Unii Europejskiej. Jeżeli będą środki możliwe do pozyskania, to oczywiście o takie będziemy się starać i myślę, że je pozyskamy na ten duży projekt, ale nakłady leżące po stronie naszej, czyli miasta trzeba będzie pokryć, z budżetu miasta niestety nie będziemy mogli kalkulować w cenie naszych kosztów. I to jest jakby odpowiedź na Pana wątpliwość, jeżeli chodzi o rozdział kanalizacji. Jeżeli natomiast nie będzie można uzyskać z jakichś przyczyn znaczących środków na rozdział z Unii Europejskiej, to wówczas – jesteśmy tego świadomi – trzeba będzie realizację tego przedsięwzięcia rozłożyć w czasie na znacznie dłuższy okres czasu. Jeśli chodzi o audyt ja oczywiście zapraszam. Jesteśmy audytowani od jakiegoś czasu systematycznie przez Narodowy Fundusz, przez banki. Proszę pamiętać, że korzystamy ze sporego kredytu poprzez emisję obligacji i jesteśmy na bieżąco kontrolowani pod względem kosztów. W każdym wniosku cenowym też dokładnie podajemy groszach o ile nasza cena musi wzrosnąć, w jakich pozycjach kosztów, a w jakich pozycjach kosztów może zmaleć i tak jest też w tym wniosku. Precyzyjnie podajemy, ile z tytułu wzrostu kosztów amortyzacji, podatku od nieruchomości, kosztów unieszkodliwiania wywozu osadów ściekowych, kosztów odpadów technologicznych, kosztów materiałów instalacyjnych budowlanych, kosztów przeglądów, konserwacji, zużycia energii elektrycznej. I jeżeli zerkniecie Państwo na te dwie strony w tym wniosku, to tam precyzyjnie jest napisane, dlaczego rosną i o ile maleją. I o ile powinno mnie jako prezesowi Wodociągów być obojętne rzeczywiście, czy jest dopłata czy nie, bo my i tak zgodnie z konstrukcją ustawy te środki powinniśmy dostać, jeżeli nasze koszty uznane są za uzasadnione, tak dzisiaj powiem Państwu, że na pewno mi to nie jest obojętne. Jestem jak najbardziej za tym, żeby – nie mam na to oczywiście wpływu – ale, żeby tych dopłat nie było, bo przez to kilkuletnie zamieszanie z dopłatami to i mieszkańcy, i media, i Państwo Radni już naprawdę nie wiecie, jakie są te koszty Wodociągów. I o tych kosztach Wodociągów to się tak naprawdę niewiele mówi, tylko się dyskutuje, obraca ciągle temat dopłat. Jeżeli chodzi o prognozę, o nasze prognozy teraz. I właśnie, gdyby nie było dopłat, to dzisiaj cena wody, łącznie cena naszej usługi w

postaci dostawy m³ wody i odbioru m³ ścieków rosłaby o 22 grosze, bo tak opiewa nasz wniosek, a to oznacza wzrost przeciętnego rachunku na osobę w rodzinie zużywającą 3,3 m³ ścieków na miesiąc o 79 groszy. I podobnie było w roku ubiegłym. I dużym sukcesem naszej spółki jest to, że przy takiej skali inwestycji my tak niewiele wnioskujemy o podwyżki dopłat. Jak popatrzymy na ceny, jakie są w Polsce, gdzie w tych rankingach osiąga ją i 50 i 60 rekordziści, i 40 złotych za m³ – o tym nie ma co dyskutować, bo to przyczyny są zawsze konkretne. I ja już wielokrotnie mówiłem od czego to zależy. Pan Radny dzisiaj przywołał Opole, które ma solidny zbiornik czystej wody pod ziemią i praktycznie nie musi uzdatniać tej wody. Czy Kielce, gdzie korzysta się z wody krasowej, kredowej, praktycznie też nie wymagającej uzdatniania. Ale jest na drugim biegunie Śląsk, gdzie korzysta się z wody rzecznej w większości, gdzie trzeba ją głęboko uzdatniać, gdzie jeszcze trzeba ponosić koszty szkód górniczych i cena jest znacznie wyższa niż w Płocku. Płocka jest – powiedziałbym – po środku, jeżeli chodzi o miasta, które korzystają i z rzeki i z ujęć studziennych. A nasza Płocka woda jest kosztowna również ze względu na energię elektryczną, bo jest skarpa. My mamy 70 przepompowni ścieków – nie wiem czy Państwo wiecie – które też energię zużywają. I przy tak kolosalnych inwestycjach w stosunku do majątku spółki, te nasze kalkulacje, które opiewają do roku 2020, kiedy to mamy zaprogramowaną spłatę naszego kredytu – czytaj: wykup obligacji wyemitowanych przez spółkę, oczywiście prognoza to jest pewne założenie, bo warunki makro i mikro mogą się zmieniać, ale jakieś założenie dla prognozy trzeba przyjąć, i do tego 2021 roku to są wzrosty kilkudziesięciogroszowe wynikające z naszych inwestycji, głównie po stronie ścieków. Bo jak z kolei spojrzycie Państwo również na nasz wniosek, gdzie jest podana struktura ceny m³ wody i ścieków, to też łatwo tam się zorientować, że koszty niezależne od spółki, bądź praktycznie niezależne, właśnie w postaci podatków, amortyzacji, przekraczają koszty na jakie spółka ma decydujący wpływ, czyli koszty eksploatacji bieżącej. Bo te właśnie: amortyzacja, podatki w cenie m³ ścieków to jest 49 przeszło procent, a 47% to są koszty eksploatacji. Są jeszcze koszty odsetek od obligacji. I tak to się kształtuje. W przypadku wody, gdzie inwestycji jest znacząco mniej, te proporcje są takie normalne i dlatego nasze wnioski o cenę, jeżeli chodzi o wodę, są naprawdę groszowe. Chociaż tutaj koszty uzdatniania są istotne, bo mamy dobrą wodę w Płocku, zachęcamy od wielu lat do jej konsumpcji bezpośredniej, ale oczywiście głęboko ją uzdatniamy. Mamy technologię ozonowo-węglową, która swoje kosztuje, ale jest to woda bezpieczna i dobra. Także tak to wygląda z punktu widzenia spółki. Oczywiście chętnie poddamy się kolejnym audytom, bo na co, jak na co, ale na koszty w naszej sytuacji zwracać musimy szczególną uwagę i tutaj jesteśmy otwarci na wszelkie weryfikacje. Myślę, że to większość uwag, na jakie mogłem odpowiedzieć. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Zacznę może od takiego sformułowania: demagogia, populizm, szczerość intencji to są takie pojęcia bardzo – w mojej ocenie, jak patrzę z racji swojego długoletniego takiego doświadczenia politycznego – bardzo pojemne, bardzo mało jednocześnie precyzyjne. Chcę to pokazać na tle dwóch wydarzeń, które miały miejsce w ciągu ostatnich kilkunastu godzin. Pierwsze to jest posiedzenie Komisji Skarbu, na którą przyszedłem dlatego, że na podstawie mojej poczty e-mailowej wywnioskowałem, że będzie to jedyna możliwość, żeby posłuchać i ewentualnie zadać pytania związane z uchwałą nad którą w tej chwili dyskutujemy. O dziwo zdziwiło mnie to bardzo i bardzo długo zastanawiałem się po skończeniu tej komisji, dlaczego wniosek Pana Artura Krasa, daleko dalej idący niż wniosek do uchwały zgłoszony przez Pana Prezydenta, uzyskał na Komisji Skarbu większość. Spodziewałem się, że wniosek ten zostanie oprotestowany i ten wniosek już na Komisji Skarbu zostanie odrzucony, bo dzięki temu istniałaby śladowa dopłata do ceny wody. Ten wniosek został przyjęty, ponieważ w zasadzie zdecydowana większość członków tej komisji wstrzymując się od głosu nie miała nic przeciwko wprowadzeniu tego wniosku. Chyba, że uznano, że jest to – i to broń Boże nie jest jakaś personalna wycieczka, bo dotyczy to radnych z wielu klubów – że być może fajniejszą okazją będzie zaprezentowanie swojego niezadowolenia i swojego pochylania się z troską nad ludźmi biednymi na forum Rady, gdzie są media, gdzie jest wielu, gdzie jest kilku mieszkańców Płocka. Drugą rzeczą, której nie rozumiem do tej pory, a nawet zaczynam żałować swojego wystąpienia w kwestii reasumpcji, bo przecież większość obecnych na tej sali nie zgodziła się na wprowadzenie do porządku obrad uchwały o dopłatach do wody. Nie wiem kto głosował za tym, żeby ta uchwała nie weszła i żeby mieszkańcy Płocka zostali pozbawieni możliwości uzyskania tej dopłaty, bo – powiem szczerze – zainteresowałem się tym teraz i po sesji sprawdzę kogo mój głos w reasumpcji pozbawił tej możliwości. Pamiętam dokładnie dyskusję na temat dopłat, która miała miejsce w 2013 roku. Nie pamiętam, czy ja głosowałem za czy przeciw tej uchwale. Mam nadzieję, że głosowałem przeciwko wprowadzeniu dopłat na taką wysoką skalę, ponieważ zachowałbym się w sposób hipernieuczciwy w stosunku do swoich wyborców realizując swój niejako prywatny interes, bo potem poprosiłem, żeby pokazano mi dopłaty, które docierają do poszczególnych grup mieszkańców Płocka i wyszło z tego, że wielkim beneficjentem tych dopłat jest radny Wojciech Hetkowski, który oto rocznie ma dopłacane prawie 172 zł do swojego gospodarstwa domowego. Ja nie mam basenu, nie mam jacuzzi. Mam mały trawnik stumetrowy. I często przechodząc przez wiele osiedli patrzę na trawniki podobne ludzi do wody których dopłacamy i zaczynam trochę kurczę mieć wyrzuty sumienia, że oto właśnie ja ten trawnik podlewam zbyt rzadko, bo pięknie on wygląda wiosną, kiedy jest gleba jeszcze wilgotna, gorzej już wygląda teraz, kiedy po prostu tą wodę oszczędzam także ze względu na budżet swojego domu. Jakkolwiek byłbym hipokrytą, gdybym powiedział, że należę do osób korzystających z pomocy społecznej. Nie widzę żadnego powodu i o tym mówiłem w tej części, kiedy przepraszałem za to, całkiem zresztą niesłusznie, że nie uczestniczyłem w głosowaniu, mówiłem o tym solidaryzmie społecznym i rozumiałem tutaj po prostu to, żeby ktoś kogo jest na to stać, żeby zapłacić rachunek, nie obciążał budżetu miasta Płocka, żeby dawał szansę ludziom biednym, biedniejszym, takim którzy chcieliby na przykład, żeby zostały utrzymane na poziomie w

miarę przyzwoitym opłaty za żłobki i opłaty za przedszkola, żeby była szansa na regulację płac w środowisku najmniej zarabiających, czyli w środowisku budżetówki, żeby była szansa – i pewnie zdecydowania większość mieszkańców na przykład mojego osiedla na którym mieszkam – żeby była szansa na to, że również na naszym osiedlu przystąpimy do remontu ulic, które mają po kilkadziesiąt lat, budowanych w ramach społecznych komitetów budowy, że będziemy mieli w tym rachunku ciągnionym, przeprowadzonym przez wiele lat, możliwość ograniczania wypływu pieniędzy z budżetu. I świadomość i pewność tego, że ludzie najbiedniejsi, potrzebujący tego otrzymują dopłatę na którą zasługują, z pewnością skłoni mnie do tego, żeby albo poprzeć uchwałę w wersji zaproponowanej przez Prezydenta, który zakłada dopłatę, bądź nawet idąc dalej poprzeć wniosek Radnego Krasa, ponieważ chciałbym, żeby w ramach solidaryzmu społecznego nie dostawali środków finansowych ci ludzie, którzy tego nie powinni dostawać, w tym radny Wojciech Hetkowski i paru innych radnych, których widzę tutaj na tej sali i których nie chcę wymieniać z imienia i nazwiska, bo nie widzę takiego po prostu powodu. Nie chcę tutaj już tam podawać, bo to jest przykład demagogiczny, tych kilkunastu czy kilkudziesięciu basenów, które są w mieście Płocku, bo to rzeczywiście może jest jakiś tam margines. Ale, proszę Państwa, spójrzmy także na jeszcze jedną rzecz. Spójrzmy na średnią płacę, jaka istnieje w mieście Płocku i tej średniej płacy wcale nie robi Prezes Naworski i Prezes Wiśniewski, nie robi tego Prezes Nieścierenko, nie robi tego paru tam Prezesów spółek komunalnych, nie robi tego kilkudziesięciu dyrektorów w PKN Orlen, tylko robią to po prostu ludzie, którzy po prostu pracują i zarabiają jakieś tam pieniądze. MOPS jest po to, żeby tym, którzy są w sytuacji trudnej, beznadziejnej, często nie ze swojej winy, żeby pomagać i dla mnie przeświadczenie o tym, że do tych ludzi, którzy potrzebują, dotrze dopłata do wody uspokaja mnie całkowicie i jestem zupełnie spokojny, że skutki tej uchwały, którą dzisiaj podejmujemy, skutków tej uchwały ci ludzie po prostu nie odczują. Powiem jeszcze jedną rzecz. Być może przebywamy w różnych środowiskach, jakkolwiek ja poruszam się w bardzo szerokim spektrum społecznym, również jako radny z bardzo zróżnicowanych osiedli. W wielu rozmowach – a prowadzę ich naprawdę bardzo dużo – w wielu rozmowach, które prowadzę z ludźmi, wyborcami, z ludźmi, których spotykam na ulicy, z ludźmi o których dzisiaj rozmawiamy, żaden z nich nigdy nie zwrócił mi uwagi na to, że cena wody w Płocku stanowi obciążenie budżetu dla tych ludzi. Zwracali uwagę na mnóstwo innych uwarunkowań, natomiast nie spotkałem się nigdy z tym, żeby ktoś powiedział: wiecie, ta woda, przesadzacie z ceną tej wody. Ja nie chcę się kusić o porównywanie, gdzie jest woda najtańsza, gdzie jest woda najdroższa, bo jest to w ogóle zabieg, powiedziałbym, infantylny - przepraszam, jeśli kogoś dotknę – ponieważ nie ma jednego, prawdopodobnie, przedsiębiorstwa wodociągowego w Polsce, które można byłoby porównywać wielu parametrami. Nie ma porównywalnych parametrów ze względu na pozyskiwanie wody, technologie, zaawansowanie technologiczne, na jakość i wiek urządzeń i sieci. Także wyciąganie dzisiaj, że gdzieś tam tyle kosztuje, a gdzieś tam tyle, a gdzieś tam tyle, jest według mnie takim zabiegiem dotyczącym tych trzech pierwszych słów, które podczas tego swojego wystąpienia użyłem. Chcę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Ja się z tym zapoznałem, ponieważ uznałem, że to jest uchwała rzeczywiście jedna z najważniejszych, że wszystkie te składniki kosztowe, które leżą po stronie Wodociągów, są to czynniki, czy składniki, które nie wykazują tendencji wzrostowej, a wręcz wykazują tendencję

malejącą. O wysokości ceny wody w Płocku i ścieków decyduje przede wszystkim amortyzacja, a więc to, że po wielu, wielu latach podjęto wielki wysiłek, jakim jest doprowadzenie urządzeń dostarczających wodę do standardu takiego na jaki zasługują mieszkańcy Płocka, którzy dzięki temu nie mają już tylu przerw w dostawach wody, jakie mieli jeszcze kilka lat temu, że dzisiaj za chwilę ludzie będą mieli święty spokój, bo przestaną być im zalewane piwnice, przestaną być zalewane ulice wodą deszczową, którą nie jest w stanie podjąć istniejąca sieć kanalizacji i kanalizacji deszczowej. I za te pieniądze, które płacą, dostają bardzo wysokiej jakości wodę i dostają bezpieczeństwo i pewność tych dostaw. I to jest wielka zasługa Wodociągów i ludzi, którzy podejmują decyzje o takich inwestycjach. Chcę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Gdybyśmy w 2013 roku podjęli uchwałę o dopłatach do wody, może nie na takim poziomie, jakim proponował wówczas Prezydent, to dzisiaj byśmy nie podejmowali uchwały o podwyższeniu ceny wody i ścieków na poziomie 19%, tylko być może na poziomie 5, 6, 7 i być może nie zmuszeni bylibyśmy prowadzić tejsze debaty aż tak długo i z taką wysoką temperaturą. Oczywiście ja tu również chciałem to powiedzieć, że przecież nie jest Pan Prezydent Nowakowski samobójcą, żeby w roku wyborczym próbować podejmować próbę ograniczania dopłat do wody mając świadomość tego, że na sali w której będzie przemawiał, nie uzyska większości. Byłby po prostu człowiekiem nierozsądnym, dla mnie nie mających kwalifikacji politycznych do tego, żeby się ubiegać o tą funkcję. Dzisiaj czasy się zmieniły. Dzisiaj po iluś tam latach trzeba znowu podjąć próbę unormowania tego, co tego unormowania wymaga. Dzisiaj opowiadanie, że Płock jest miastem biednym, biedaków, nędzarzy jest naprawdę mocno, mocno przesadzone i wystarczy popatrzeć na obiektywne tym razem na dane statystyczne, które pokazują, że w tym mieście średni dochód na mieszkańca przekracza daleko, daleko oczekiwania mieszkańców wielu miast podobnych do Płocka, gorszych, lepszych, większych, mniejszych, znajdujących się w innej sytuacji, co nie znaczy, że nie powinniśmy pochylić się, szczególnie ja nadal uważający siebie za człowieka lewicy i z lewicy posiadający mandat, pochylić się nad tymi ludźmi, którzy rzeczywiście tego potrzebują. Nawet nad tymi – bo takie przypadki spotykam – którzy unikają kontaktu z MOPS mając w świadomości mając poczucie tego, że oto stali się obywatelami drugiej kategorii. Podczas przyjęć interesantów tłumaczyłem jednej młodej kobiecie, że wstyd to jest kraść, natomiast korzystanie z systemu dopłat, z systemu pomocy społecznej, jest czymś co się tej Pani należy, przepraszam, jak psu kiełbasa, bo nie jest jej winą, że ona zarabia 1.000 złotych i jest samotnie wychowującą matką trojga dzieci, w tym dziecka niepełnosprawnego. Dlatego zadbajmy o to, żeby były dopłaty do tych ludzi najbardziej potrzebujących i głęboko wierzę w to, że potrafimy znaleźć troszeczkę może ponadstandardowy system dopłat do tych ludzi, żeby faktycznie uniknąć sytuacji denerwującej, o której mówiła Pani Radna Kulpa, że ktoś przekroczył dwa złote albo złotówkę ten pułap i w tym momencie człowiek biedny staje się jeszcze biedniejszy niż ten, który ma akurat tyle, co powinien mieć. Myślę, że tu bez większego problemu uda się znaleźć taką grupę do której powinniśmy tą dopłatę adresować. Ja nie chcę, żebyście Państwo do mnie to adresowali, bo jeśli nie będę posiadał środków finansowych na zapłacenia rachunku za wodę, to prawdopodobnie wtedy zlikwiduję swój 80-metrowy, mam taki trawnik 80 m², to ten trawnik zlikwiduję, może sprzedam dom i przeprowadzę się w miejsce, gdzie będzie mnie stać na to, żebym sobie tam mógł normalnie

funkcjonować i żeby mi na ten rachunek starczało. Dlatego apel o to, żebyśmy – po pierwsze – nie wykorzystywali dzisiaj atmosfery czekających nas za chwilę wyborów i konieczności dokonywania tej zmiany, tylko uczciwie spojrzeli na problemy tego miasta. Nie oczekujemy również tego, żeby Pan Skarbnik czy Pan Prezydent dzisiaj powiedział nam, że te 5 milionów, które miasto – w cudzysłowie – zaoszczędzi na tych dopłatach, to będzie przeznaczone na to, na to, na to i na tamto. Sami wiemy, że na pewno będzie to przeznaczone na to, co pozwoli nam być może zbudować kolejne przedszkole, zbudować kolejny żłobek, czy zbudować ulicę na przykład Borowicką, czekającą wiele lat na ten temat, czy coś zbudować - na przykład wreszcie doprowadzić do solidnego remontu ulicę Zieloną. I chciałbym, żebyśmy spojrzeli na to z tego punktu widzenia. Okazji, żebyśmy pojeździli sobie na temat niegospodarności w mieście pewnie znajdziemy tysiące, bo jest to bardzo subiektywny również temat, natomiast nie róbmy z rzeczy, która jest bardzo obiektywna, bardzo przejrzysta i bardzo precyzyjnie wyliczona, jakiegoś problemu politycznego. Szkoda, że naprawdę weszło to pod obrady. Tutaj żeśmy z kolegą Lewickim wrócili, sprowadziliśmy zamieszanie, bo nie byłoby tej dyskusji, która tak naprawdę nic do rzeczy nie wnosi. Oczywiście możemy podjąć uchwałę taką, że dopłata będzie tak duża, że na przykład wszyscy będą mieli wodę za darmo. Pewnie gdzieś na świecie, nie wiem może gdzieś tam w Emiratach tak jest, natomiast myślę, że nas nie stać na to, żeby dopłacać Wojciechowi Hetkowskiemu 170 zł do wody. Natomiast komuś, kto rzeczywiście ma ten problem, z przyjemnością dopłacimy 200 zł, jeśli tyle będzie mu brakowało do budżetu. I myślę, że wspólnie z MOPS możemy taką formułę znaleźć i tutaj myślę, że miasto się nie zawaha, żeby dopłacić te 5 mln, czy 7 mln zł, ale mając świadomość tego, że są to pieniądze adresowane do kogoś, kto rzeczywiście potrzebuje, a nie kogoś, kto korzysta nawet nie wiedząc o tym, proszę Państwa, bo ja pytałem kilku swoich znajomych, różnie sytuowanych, oni nie wiedzą ile płacą rachunku za wodę, wiecie Państwo. I to nie są ludzie, którzy są krezusami, bo akurat ci to może zliczą każdą złotówkę i wiedzą, ale myślę, że to nie dostrzegają nawet tego, jak wiele za tą wodę płacą. A ci co mają z tym problem wiedzą, gdzie się zgłosić, a ci którzy się wstydzą im trzeba pomóc, żeby ten wstyd z nich zdjąć, po nie mają się naprawdę czego wstydzić, a my możemy tylko boleć nad ich trudnym losem.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Obiecałam sobie, że nie będzie wycieczek personalnych. Panie Przewodniczący, chciałabym zobaczyć Pana reakcję, gdyby po mojej prawej ręce zasiadali przedstawiciele opozycji dzisiejszej. W jaki sposób by Pan potraktował osoby, które odpowiadają za zarządzanie tym miastem, gdyby Pana ktoś zaskoczył uchwałą w sprawie podwyżki, która co roku wchodzi pod obrady, że Pan ją dostaje na dzień przed. Chciałabym zobaczyć Pana minę. Bo ja rozumiem, że ma Pan teraz taką rolę, że musi Pan bronić – znaczy w cudzysłowie – musi Pan bronić Pana

Prezydenta, bo gdzieś tam współpracujecie, gdzieś wasza współpraca się zazębia, ale na Boga już nie taką demagogią, nie takimi argumentami, bo naprawdę to się robi niesmaczne. Chciałabym też zobaczyć, czy byłaby taka sama reakcja, gdyby wniosek o reasumpcję wypłynął z naszego klubu, czy tak ochoczo byście Państwo podeszli do tego. Nie, bo to zgłasza opozycja. I właśnie tym się różnimy. Bo w moim przekonaniu powinno się traktować wszystkich tak samo. Mówię teraz o nas tu zasiadających na tej sali. Bo jeśli popełniono błąd, to trzeba się do niego przyznać i powiedzieć, że się popełniło błąd, a nie nabiera się wody w usta i nic się nie mówi. I wychodzą kolejne osoby reprezentujące Klub Platformy, czy Koło SLD, które gdzieś tam starają się usprawiedliwiać Prezydenta. To nie tędy droga. Pan mi zaczął wypominać wczorajszą komisję i tu też osobista wycieczka była Pana w stosunku do nas, bo rzeczywiście tylko jedna osoba wczoraj zagłosowała za wnioskiem Pana Radnego Krasa, bo teraz już jest to wniosek komisji oczywiście - sam wnioskodawca zagłosował za swoim wnioskiem. Ale czego to jest efekt. Panie Przewodniczący, tego że Pan Radny Kras nic nie uzgodnił nawet ze swoimi koleżankami i kolegami klubowymi, bo nawet jego koleżanki i koledzy klubowi nie zagłosowali za jego wnioskiem. Pan wybaczy, ale to było kompletnie nieprzygotowane. Jak ja mogę głosować za czymś, ja nie wzięłam udziału w głosowaniu, ja nie będę brała udziału w głosowaniu za czymś, co jest totalnie nieprzygotowane, na zasadzie spontanu. Pan sobie wymyślił: a, zlikwidujemy dopłaty w ogóle. To ja mam w czymś takim uczestniczyć? Później przyszło do projektu uchwały właściwej dotyczącej podwyżek cen wody i wówczas zadałam pytanie. Przecież ten projekt uchwały jest nieadekwatny do tego wniosku, jeśli został przegłosowany. Nie, to się wyrzuci, to się wyrzuci. Dobrze, ale przyjmujemy ten projekt uchwały. To tak ma wyglądać? Przecież Pan był na tym samym posiedzeniu komisji. Pan tego nie widział jak to było przygotowane? To nie jest parodia? Przecież tak naprawdę nie zniknęły te paragrafy. Tak sobie dyskutowaliśmy: a, tutaj trzeba będzie wykreślić ten paragraf, tutaj ten. No Panowie, no to przygotujcie porządnie swoje wnioski, jak chcecie już składać, albo uzgodnijcie ze swoimi koleżankami i kolegami klubowymi. Tak jak teraz staracie się zrzucać na barki, że Pan mnie będzie straszył, że będzie Pan szedł i sprawdzał wydruk z głosowania kto był za, kto był przeciwko wniesieniu tego projektu uchwały pod obrady. A jakie ma Pan prawo? Jak Pan może coś takiego robić? To co, to koalicja się rozsypała? Nie możecie Państwo wprowadzić do porządku obrad projektu uchwały o podwyżkach? Chcecie naszymi rękami to robić? To tak ma to wyglądać? Pan Prezydent mi mówi, że nie przegłosowałyby podwyżek w ubiegłym roku, bo był rok wyborczy, nie miałyby tutaj na sali poparcia. To niech Pan to powie, że Pan nie miał poparcia. Mógł Pan rozmawiać z opozycją. Przecież my cały czas deklarujemy jakąś współpracę na normalnych zasadach, tak. Traktujmy się jako partnerów, a nie na zasadzie takiej, że jak jesteś potrzebny to chodź, że jak nie to nie. To nie tędy droga. O, zapisałam sobie to słowo znów, przytoczę to co powiedział Pan Przewodniczący Hetkowski - w ramach solidaryzmu społecznego wprowadzamy podwyżkę i likwidujemy dopłaty. To tak, w ramach solidaryzmu społecznego wysyłamy ludzi do MOPS. Tam ma wyglądać solidaryzm społeczny? O czym Państwo tu mówicie? Nie macie pieniędzy na pokrycie rachunku, to idźcie do MOPS. To po prostu jest to, co słyszę w telewizji. Straszne, to wygląda strasznie, to co Państwo dzisiaj prezentujecie. I jeszcze dziwię się, że to przedstawiciel SLD mówi. Tak ma wyglądać solidaryzm społeczny? To gdzie idee SLD? To my bardziej jesteśmy socjalistyczni w PiS chyba. Wiecie Państwo, jak

slucham dyskusji o tych pomocach z MOPS, tych środkach, które już zagwarantowaliśmy wam, tylko przyjdźcie i oddamy im pieniądze. Te 500 tysięcy to już, a w zasadzie Pan Prezydent to już mówi, że 800 ma zagwarantowane w budżecie na dopłaty dla tych, którzy nie będą mieli. Ale później, co się okaże? Wielkie nic. Chcieliśmy wam pomóc, mamy zagwarantowane pieniądze, ale nie możemy, bo prawo nie zezwala, bo nie mieścicie się Państwo, bo macie za wysokie dochody. Tak to będzie wyglądało. Chcieliśmy pomóc. Mieliśmy deklaracje, mieliśmy chęci, mieliśmy nawet pieniądze zagwarantowane, ale nie możemy ich Państwu dać, bo nie można, prawo nie zezwala, nie mieścicie się Państwo. A teraz merytorycznie już. Pan Prezes powiedział, że stawki amortyzacyjne sukcesywnie malały. Panie Prezesie, ja jestem od 2002 roku radną i mogę Panu przyznać z ręką na sercu – nigdy Pan tego nie powiedział od 2002 roku, kiedy jestem radną. Zawsze było coś takiego, że mieliśmy niestety bardzo duży dylemat, że nie wiem dlaczego Pan zrobił wyjątek dla Pana Prezydenta Nowakowskiego, w roku wyborczym rozumiem, ale jak był Pan Prezydent Milewski prezydentem zawsze Pan proponował bardzo znaczne podwyżki cen wody. I to był efekt tego, że rzeczywiście dotrzymaliśmy słowa - słuchajcie Państwo, to jest bardzo ważne – dotrzymaliśmy słowa, że ceny nie były wyższe niż stopa inflacji. To nie była kwestia taka, że jest rozdawnictwo, tylko dotrzymanie słowa, że to mówiliśmy w czasie kampanii wyborczej. I to powinniście sobie Państwo wziąć do serca, że to co się mówi w czasie kampanii wyborczej, to się później realizuje. Musieliśmy dopłacić, ponieważ Pan przekraczał znacznie, ja rozumiem, to były wyliczenia Wodociągów, my to przyjmowaliśmy, to była Pana propozycja jako prezesa, gdzie Pan lojalnie przedstawił jak wyglądają koszty kształtowania się tej stawki. Ale my też coś obiecaliśmy - to była stopa inflacji – i musieliśmy dotrzymać słowa. Teraz Pan Prezydent... Jak to jest możliwe, że co roku proponujemy ludziom a to 20 a to 19% podwyżki. Panowie, gdzie ci ludzie mają znaleźć te pieniądze w budżecie? W takim razie, jeśli Pan mi powiedział o tych malejących stopach amortyzacyjnych, to proszę o przedstawienie stawek amortyzacyjnych rok w rok od 2010 roku, jak kształtowała się stawka amortyzacyjna w Państwa spółce, bo w 2014 roku wiem, że to było już 2%. Jak wyglądały stawki amortyzacyjne w latach wcześniejszych?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja chciałbym - dziękując Pani Radnej - zwrócić tylko uwagę przynajmniej na jedną nieprawdziwą informację zawartą w Pani wystąpieniu, było ich więcej, ale przynajmniej na jedną zwrócę uwagę. Sygnalizowała Pani, iż radni Platformy po kolei wychodzą i mówią to samo. Ja zauważyłem tylko jednego radnego platformy występującego z tej mównicy, właśnie dlatego że nie chcemy uczestniczyć w tym populistycznym laniu wody, co wcale nie oznacza, że wszystkie wystąpienia takie są, nie. Ja bardzo, bardzo serdecznie dziękuję Panu Przewodniczącemu Hetkowskiemu. Najbardziej wyważone i merytoryczne wystąpienie na dzisiejszej sesji. Pan Prezydent Andrzej Nowakowski, proszę bardzo. Proszę bardzo, w nagrodę ad vocem, niech tak będzie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, nie używałem żadnych wycieczek osobistych. Sprawdzę dla ciekawości, dla zwykłej ciekawości, nikogo nie strasząc - bo być może straszyłbym na przykład Leszka Latarskiego, którego nie chciałbym postraszyć, albo Tomka Kominka, którego też nie chciałbym postraszyć – kto głosował za tym, żebyśmy nie wprowadzili do porządku obrad dzisiaj uchwały, która pozwoliłaby miastu dokonać dopłaty do wody dla ludzi najbardziej potrzebujących. Jeśli Pani to zrobiła i Panią to dotknęło, zatem Panią bardzo za to przepraszam. Drugi temat na temat solidaryzmu społecznego. Solidaryzm społeczny to, proszę Państwa, polega na tym, że ludzie lepiej sytuowani dzielą się swoim – nazwijmy to – bogactwem, chociaż jest to za mocno powiedziane, z tymi, którzy znajdują się w sytuacji znacznie gorszej. W związku z tym ja wyraźnie powiedziałem, że ja Wojciech Hetkowski, osoba, która jest lepiej sytuowana niż ktoś, kogo nie stać jest na zapłacenie rachunku za wodę, nie zgadzam się na to, żeby miasto Płock dopłacało do mojej wody. Bo, jeśli będzie dopłacało do mojej wody i kilku tysięcy podobnych przypadków jak ja, wtedy dla tych ludzi najbardziej potrzebujących zbraknie środków finansowych na parę innych rzeczy, chociażby na utrzymanie, nie wiem, dodatkowych żłobków, przedszkoli, czy dopłaty do MOPS dla tych ludzi co potrzeba. I na tym polega solidaryzm społeczny, a nie oto, że ja oto wezmę swoje schowam do kieszeni, ale będę domagał się, żeby temu komuś biednemu nadal ktoś pomagał. Kolejna sprawa dotycząca wczorajszej komisji. Nie miałem absolutnie na myśli kogokolwiek osobiście i personalnie. Miałem na myśli te osoby, które wczoraj nie zagłosowały przeciwko wnioskowi Radnego Krasa. A jeśli te osoby uważają, że był to wniosek byle jaki, kompromitująco przygotowany i niezrozumiały, to być może ja tu popełniam błąd w myśleniu, zatem przepraszam kogoś kto myśli inaczej niż ja. Ja zawsze głosuję przeciwko wnioskowi, uchwałom, tezom i pomysłom, które uważam za głupie, złe i nieprzygotowane. I nie miałem zamiaru nikogo osobiście dotknąć, ale również proszę o to, żeby nie dotykać mnie, bo w swoim wystąpieniu na to niewątpliwie nie zasłużyłem. Ja się nie domagałem, żeby zabrać dopłaty dla wszystkich ludzi, którzy są właścicielami domów jednorodzinnych, tylko na swoim własnym przykładzie pokazałem, że jest to niezgodne z moim poczuciem solidaryzmu społecznego i sprawiedliwości społecznej. I tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, zanim rzeczywiście poproszę Pana Prezesa o odpowiedź na jedyne merytoryczne pytanie

w wystąpieniu Pani Radnej - zresztą ładnie to Pani podkreśliła - dotyczące stawek amortyzacyjnych, zakładam że można, czy też ewentualnie to w kontekście przedstawienia tego radzie nadzorczej, natomiast jeśli Pan Prezes jest przygotowany, to za chwileczkę bardzo proszę. Chciałbym podkreślić i podziękować Panu Prezesowi, a także tutaj w kontekście dyskusji, tej która się toczy, zwróćcie Państwo uwagę, rzeczywiście my na dobrą sprawę od dwóch godzin nie dyskutujemy na temat cen wody. My dyskutujemy na temat wysokości dopłat, czyli czegoś co właściwie w większości samorządów w ogóle nie funkcjonuje. Co w ogóle nie funkcjonuje. Mało tego, co generalnie nie ma większego uzasadnienia, biorąc pod uwagę, że osobom rzeczywiście realnie potrzebującym z budżetu miasta już dopłacamy do tego, aby mogli opłacić swoje rachunki. I to jest - zgodnie z tym, jaką informację otrzymaliśmy z MOPS - kwota około nieco mniej niż 800 tysięcy miesięcznie. I za chwilę też poproszę... Rocznie, przepraszam, rocznie... Za chwilę poproszę również Pana Dyrektora MOPS o to, żeby ten temat rozwinął, bo taka była prośba jednego z Państwa Radnych. Natomiast zanim to nastąpi chciałbym, Szanowni Państwo, ażebyście, znaczy bo rzeczywiście demagogia demagogią, każdy radny może rzeczywiście w tym momencie zabrać głos, powiedzieć co uważa, co mu leży na wątrobie, dlaczego tak uważa i bardzo dobrze, natomiast chciałbym, żebyśmy jednak unikali manipulacji, jeśli jest to oczywiście możliwe, tym bardziej, że ta manipulacja dzisiaj dosyć łatwo dzisiaj w dobie Internetu może być obnażona. Pan Radny Flakiewicz przed chwilą powiedział, że w Gostyninie są tańsze baseny niż w Płocku - u nas 6 zł cena biletu ulgowego, w Gostyninie 4. Ja nie mówiłem o cenach ulgowych, po pierwsze. Mówiłem o cenach w ogóle basenów, to po pierwsze. Panie Radny, mówiłem o cenach basenu. I w tym momencie chcąc pokazać, jak Pan Radny manipuluje, nie powiem kłamie, bo nie skłamał, rzeczywiście tak jest, ale manipulował informacją w sposób ordynarny, bo nie wiedział, że za chwilę sprawdzimy to być może, a na pewno nikt z Państwa Radnych tu nie sprawdził tego. Ale sprawdziliśmy, Panie Radny. I to bardzo łatwo sprawdzić. W przypadku Gostynina cena dzisiaj do południa biletu normalnego to jest 8,5 zł, u nas po podwyżce w zależności od basenu: 8, 7 i 6, w zależności od którego basenu - Podolanka, Jagiellonka, Kobylanka. Nie jest tańsza, znaczy nie jest taka sama. 8,50 i 8, 8,50 i 7, 8,50 i 6 - za każdym razem w każdym basenie w Płocku zapłacimy mniej niż w Gostyninie, już po podwyżce. Więc, Panie Radny, manipulował Pan w sposób ordynarny, bym powiedział, mając świadomość, że Pan w tym momencie dzisiaj zabłyśnie być może i mało kto to sprawdzi. Sprawdziliśmy. W Płocku jest taniej niż w Gostyninie. Mało tego - to jest cena do południa, Panie Radny. Zakładam, że Pan mógłby korzystać z tego basenu do południa. Po południu w Gostyninie zapłaci Pan 11 zł. Zapraszam, niech Pan tam jeździ na basen. W Płocku cały czas to będzie 8, 7 i 6, także po południu. Ale być może Pan wybierze się, żeby popływać w Gostyninie za 11 zł. Podobnie jest w kwestii ulgowego biletu. Rzeczywiście u nas jest 6, 5, 4, w Gostyninie jest 4, a po południu 5 zł, o czym też Pan nie powiedział. Więc bardzo proszę, jak Pan rzeczywiście występuje i chce Pan rzeczywiście pokazać rzetelną informację, niech Pan ją pokazuje, ale rzetelnie, bez manipulowania tą informacją. To jest prośba. Oczywiście Pan do niej się nie musi stosować. A teraz, jeśli to możliwe, bardzo bym prosił Pana Prezesa z jednej strony Wodociągów, z drugiej strony Pana Dyrektora MOPS o zabranie głosu."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Naworskiemu Prezesowi Wodociągów Płockich.

Pan **Marek Naworski** Prezes Wodociągów Płockich powiedział: „Na początek chciałem sprostować, bo kiedy wyliczaliśmy na prośbę Pana Przewodniczącego Hetkowskiego rano te jego dopłaty, skoro już sam zdradził, to chciałem ją tylko skorygować, bo rocznie dopłacamy nie 170 a 370 zł w przypadku Pana Hetkowskiego tej dopłaty. To wynika ze zużycia oczywiście średniego. Proszę Państwa amortyzacja, krótko postaram się. Podstawowy składnik kosztów przedsiębiorstw infrastrukturalnych wodociągów, energetyki, firm ciepłowniczych, infrastrukturalnych, jeden z najwyższych, o ile nie najwyższy w ogóle. Ja nie powiedziałem nigdy, że amortyzacja maleje. W tym całym przedsięwzięciu chodzi o to, że w sytuacji, kiedy lawinowo rośnie majątek spółki na skutek inwestycji, chodziło o to, żeby ta amortyzacja rosła wolniej niż wynikałoby to z rocznej stopy amortyzacji podatkowej, czyli wynikającej z ustawy. I o tym mówiłem i dlatego od 2010 roku dopiero zaczęliśmy stosować ten zabieg. Zresztą nie my pierwsi, wzorowaliśmy się na innych firmach, dlatego że dopiero od 2010 roku ruszyły te inwestycje, a amortyzacja jest podstawowym źródłem środków dla Wodociągów, jeśli chodzi o odtworzenie majątków, o remonty, o wymianę wodociągów. A trzeba wiedzieć Państwu, że realizujemy z tej amortyzacji nie tylko - tak jak powinniśmy - odtworzenia, ale szereg nowych inwestycji, bo takie jest zapotrzebowanie społeczne. I ta amortyzacja kierowana jest również na nowe inwestycje, a nie powinna. Powinniśmy z tego realizować odtworzenie majątku. I ten zabieg od 2010 roku w postaci tej, że roczna stopa bilansowa ją nieco obniżamy w stosunku do nowych, przejmowanych na majątek inwestycji, czyli realizowanych z nowych materiałów w nowych technologiach, wygląda następująco. Jeżeli chodzi o sieci, bo do sieci zaczęliśmy to stosować, roczna stopa podatkowa wynosi 4,5, obniżyliśmy ją do 2, od 2010 roku, tak. Tak w stosunku do nowych sieci przyjmowanych, nie tego majątku 130-milionowego, kiedy zaczynaliśmy proces inwestycji. Cały czas tak samo. My jej nie zmniejszamy. Ona wynosi nie 4,5, a 2. I w 2013 też. Od tych sieci, które przyjęliśmy na majątek. Czyli koszt amortyzacji powinien wynosić X, a jest X minus 2,5%, tak. Proste. Ja zaraz Pani dam, jak to wygląda. W stosunku do budynków, obiektów 2,5% jest stopa podatkowa, zastosowaliśmy 1,5. A my zastosowaliśmy 1,5 bo nam wolno, po to żeby obniżyć. Bo zamierzamy, co jeszcze jest ważnego, co chciałem powiedzieć – nie będziemy stosować już teraz tylko takiej stopy, ten zabieg wprowadziliśmy, żeby właśnie progresja ceny była mniejsza, a się udało jak powiedziałem, o 60 groszy obniżyć w tym czasie koszt m³ ścieków z tytułu odpisów amortyzacyjnych. W momencie, kiedy w 2019 roku spłacimy, wykupimy obligacje, to zobowiązanie z nas spadnie, powrócimy do stawek wynikających z ustawy. Robimy to czasowo po to, aby progresja, aby wzrost ceny m³ ścieków wynikający właśnie z pochodnych realizacji inwestycji, pochodnych wzrostu kosztów były mniejsze. I tyle. Zresztą takie wnioski, takie pytania, nie w tej, ale w poprzedniej kadencji, kiedy już te inwestycje trwały, padały spośród radnych. Pytały o to również osoby nie będące... pytały o to osoby nie będące radnymi, a przysłuchujące się obradom komisji. I tak jak część wodociągów innych wprowadziliśmy to i myślę, że dobrze, bo dzięki temu cena może być

m³ ścieków większa, a skoro była mniejsza, a jeżeli była już dopłata, to i ta dopłata przez to była mniejsza. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Mirosławowi Chyba Dyrektorowi MOPS.

Pan **Mirosław Chyba** Dyrektor MOPS powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Więc może zacznę w ten sposób, żeby najpierw określić kogo będziemy, czy jakie osoby będziemy mieli pod pojęciem osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Takie osoby w zasadzie klasyfikuje nam ustawa o pomocy społecznej, która określa, a w zasadzie obwieszczenie ministra do tej ustawy określa wskaźniki kryterium dochodowego, które uprawnia do korzystania z pomocy społecznej. I tak dla osoby w gospodarstwie domowych jest to kwota 456 zł netto, dla osoby samotnie gospodarującej kwota 542 zł netto. I od tego trzeba by zacząć, że jeżeli mówimy o przyznawaniu pomocy między innymi na uiszczanie opłat chociażby związanych z wodą, ponieważ tutaj od razu powiem, że musimy się przenieść ewentualnie na grunt ustawy, dokładnie art. 39 mówi tutaj o zasiłku celowym i dokładnie stanowione jest w ten sposób, że na pokrycie podstawowych potrzeb, czy niezbędnych potrzeb bytowych, można przyznać zasiłek celowy. Oczywiście to też nie jest tak, że ustawa domyka tutaj furtkę i już każdy, kto ma złotówkę wyżej, czy 10 złotych więcej ponad te kryteria, które tutaj Państwu przedstawiłem, że już nie ma możliwości skorzystania z pomocy społecznej. Przepisy przewidują możliwość przyznania tak zwanego zasiłku celowego specjalnego, a więc dla osób i dla rodzin, które przekraczają określone kryteria ustawowe, ale znajdują się mimo to z określonych względów w trudnej sytuacji życiowej. Także tu, jeżeli chodzi o mechanizmy prawne i możliwości przyznawania takich zasiłków na ten cel, one jak najbardziej istnieją i istnieją na gruncie ustawy. Odniosę się może jeszcze do kwot, bo powiem tak. Jeżeli chodzi o zasiłki celowe, to możemy tutaj, ja mogę Państwu jakby taką zasadniczą klasyfikację przedstawić. Te zasiłki służą najczęściej na pokrycie kosztów związanych z bytowaniem, czyli to są opłaty za energię, za wodę, za gaz. Dochodzą nam również podania, gdzie ludzie się zwracają o pomoc w zakupie leków, tak. I powiedzmy kolejna kategoria to jeszcze pomoc na żywność i odzież, tak. Z kwoty, generalnie, jaką dysponujemy na zasiłki celowe na ten rok na wypłatę świadczeń pieniężnych, to jest w przybliżeniu kwota 2.600.000. W ubiegłym roku było to 2.740.000. Jeżeli chodzi o dopłaty do wody oszacowaliśmy je za ubiegły rok na kwotę 767.000 złotych. Jeżeli chodzi o, też mogę, bo już mamy takie szacunki dotyczące pierwszego kwartału tego roku, to jest kwota 221.000 złotych, więc można przyjąć, że prawie jakby pokrycie w budżecie czy w planie budżetu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej istnieje. Gdyby wziął rzeczywiście ołówkę, to powiedzmy zbraknie 120 tysięcy, gdyby cały czas utrzymał tą samą dynamikę, jeżeli chodzi o zgłaszanie zapotrzebowania na tego typu pomoc. Też tutaj może jeszcze dopowiem, żebyście Państwo mieli taką skalę i takie porównanie. Na 6 tysięcy, ponad 6 tysięcy, 6.200 - 6.300 osób, które określam jako świadczeniobiorców

około 500 osób korzysta w formie zasiłków celowych specjalnych. Czyli, gdybyśmy popatrzyli, to też nie jest jakaś taka ekstremalnie wąska grupa i tak jak mówię tutaj będzie przesądzała określona sytuacja życiowa. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, więc jeszcze raz, jakby reasumując, dziękuję zarówno Panu Prezesowi, jak i Panu Dyrektorowi, reasumując dziękując za także tą dyskusję chcę podkreślić, że w mojej ocenie dużo bardziej zasadne, uzasadnione jest to, że jeśli mamy kierować pomocą, wsparciem, to kierujemy ją w sposób celowy do tych, którzy rzeczywiście tego wsparcia potrzebują. Wyrzucanie tych pieniędzy w formie dopłat do każdego, nawet do tych, którzy nie potrzebują w żaden sposób tej pomocy, nie oczekują jej nawet, sprawia – po pierwsze – że tak do końca nie dyskutujemy o cenie wody, o kosztach, o tym co składa się na cenę wody czy ścieków, ale wysokości dopłaty. To po pierwsze. A po drugie – te pieniądze są wydawane w sposób celowy i racjonalny, idą tam gdzie nie ma takiej potrzeby. Natomiast czasami – co zresztą powiedział Pan Przewodniczący Hetkowski – może ich zabraknąć tam, gdzie realnie są one dużo bardziej uzasadnione i potrzebne, o czym też Państwo Radni decydują uchwalając budżet, bo to mogą być inwestycje albo, tak jak tutaj możemy domniemywać, zwiększenie na przykład środków na rzecz tych najbardziej potrzebujących i to wtedy ma dużo bardziej dużo większe uzasadnienie. Ja jedynie mogę podkreślić i powiedzieć, że rzeczywiście w przypadku przyjęcia tej uchwały w tym momencie, po pierwsze, pewne oszczędności pojawią się już w istniejącym budżecie, bo tam mamy zarezerwowane środki w wysokości 3,5 mln zł na dopłatę i część z tych środków na pewno będzie przeznaczona na zwiększenie pomocy społecznej tak, żeby one trafiły jako forma pewnej osłony dla tych, którzy rzeczywiście najbardziej odczuwają koszty tej podwyżki cen wody i ścieków. Natomiast jeszcze odniosę się do innej rzeczy. Kwestia tego procentu, o którym tutaj mówiliśmy, 20, 19 – gdyby rzeczywiście co roku, nie przez te 8 lat wcześniejszych, zanim zostałem prezydentem, nie stosować tylko wskaźnika inflacji, tylko realnie podnosić cenę wody o kilka procent, bo tak jak rosły koszty dostarczania tej wody i odprowadzania ścieków dla mieszkańców, to w tym momencie nie mówilibyśmy o kilkunastu, tylko również o co najwyżej kilku procentach. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy ja tylko przypomnę Panu Prezydentowi, jak Pan tak źle ocenia te 8 lat poprzedniego prezydenta, to przypomnę Panu tylko, że Pan też głosował za tymi projektami uchwał, które zgłaszał Pan Prezydent Nowakowski, będąc w Klubie.... Pan Prezydent Milewski, będąc w Klubie Prawa i Sprawiedliwości.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Czy jakieś inne merytoryczne pytanie usłyszymy? To dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, nie widzę więcej zgłoszeń w tym punkcie obrad. Dobrnęliśmy do końca etapu I. Ogłaszam godzinną obiadową przerwę.”

Ogłoszona została przerwa w godzinach 14.20 – 15.20. Obrady zostały wznowione o godzinie 15.20.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

- 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2015-2031 (druk nr 145)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 145 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 132/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy–Miasto Płock na lata 2015-2031 stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 (druk nr 146)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 146 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 133/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

3. powołania Zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników (druk nr 133)

Pan Radny **Artur Kras** członek Komisji Uchwał i Wniosków odczytał nazwiska radnych, które zostaną wpisane do projektu uchwały: Wioletta Kulpa, Marcin Flakiewicz, Andrzej Aleksandrowicz, Tomasz Kominek, Michał Sosnowski, Małgorzata Struzik, Iwona Jóźwicka, Artur Kras. Na Przewodniczącą Zespołu została zaproponowana Pani Radna Wioletta Kulpa, na Wiceprzewodniczącą Pan Radny Tomasz Kominek.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 133.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 134/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie powołania Zespołu do zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

4. nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu (druk nr 134)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 134.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 135/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

5. wniosku do Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr 135)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 135.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 136/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie wniosku do Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

6. likwidacji publicznego liceum profilowanego dla dorosłych (druk nr 136)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 136.

Wynik głosowania:

za – 21

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 137/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie likwidacji publicznego liceum profilowanego dla dorosłych stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

7. likwidacji publicznego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla dorosłych (druk nr 137)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 137.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 138/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie likwidacji publicznego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla dorosłych stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

8. likwidacji publicznego technikum dla dorosłych (druk nr 138)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 138.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 139/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie likwidacji publicznego technikum dla dorosłych stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

9. likwidacji publicznego technikum uzupełniającego dla dorosłych (druk nr 139)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 139.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 140/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie likwidacji publicznego technikum uzupełniającego dla dorosłych stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

10.likwidacji publicznej zasadniczej szkoły zawodowej dla dorosłych (druk nr 140)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 140.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 141/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie likwidacji publicznej zasadniczej szkoły zawodowej dla dorosłych stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

11.przekształcenia Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych, z siedzibą w Płocku przy ul. Gwardii Ludowej 7, w liceum ogólnokształcące dla dorosłych i podpisania aktu przekształcenia (druk nr 141)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 141.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 142/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie przekształcenia Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych, z siedzibą w Płocku przy ul. Gwardii Ludowej 7, w liceum ogólnokształcące dla dorosłych i podpisania aktu przekształcenia stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

12.określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 142)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 142.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 143/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

13.określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 143)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 143 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 144/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

14.założenia publicznej placówki oświatowej, podpisania aktu założycielskiego oraz nadania pierwszego statutu (druk nr 144)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 144.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 145/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie założenia publicznej placówki oświatowej, podpisania aktu założycielskiego oraz nadania pierwszego statutu stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.*

15.zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2015 roku do 30 czerwca 2016 roku (druk nr 147)

Pod głosowanie został poddany wniosek Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.

Treść wniosku: *Wnioskuje o zniesienie dopłat do wody i ścieków w Płocku.*

(**załącznik nr 26** do niniejszego protokołu)

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 9

wstrzymujące – 0

Wniosek został przyjęty.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] W tym momencie powinniśmy przegłosować uchwałę zgodną z wnioskiem. Pytanie do Panów Prezydentów, czy jesteście technicznie do tego gotowi. Ja bym prosił może Pana

Prezydenta o krótką informację, bo ja o ile się domyślam, tam pewnie tylko wypada część, skreślamy w chwili obecnej część dotyczącą dopłat. Prosiłbym tylko o zasygnalizowanie tego wszystkim radnym."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Dariuszowi Ciarkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dokładnie tak, w stosunku do poprzedniej wersji zostały usunięte z uchwały zapisy dotyczące dopłat i pozostaje punkt pierwszy - zatwierdza się wnioskowaną przez Zarząd Spółki Wodociągi z ograniczoną odpowiedzialnością - Taryfę dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków za okres od 01.07.2015 do 30.06.2016 w następujących wysokościach: cena za jeden m³ wody dostarczonej dla taryfowej grupy odbiorców usług - „zaopatrzenie ludności i cele socjalno-bytowe” - 4,02, cena za jeden m³ dostarczonej wody dla taryfowej grupy odbiorców „cele produkcyjne i pozostałe” - 4,04, cena za jeden m³ odprowadzanych ścieków dla wszystkich dostawców w wysokości 5,79 zł – wszystkie ceny są za m³ i miesięczna, stała stawka opłata abonamentowa liczona na jednego odbiorcę w wysokości 8,58 zł netto. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Płocka. Uchwała podlega ogłoszeniu w trybie określonym w art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 01 lipca 2015 roku do dnia 30 czerwca 2016. Jest stosowny podpis Pana radcy prawnego.”

(projekt uchwały stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Przepraszam, taka techniczna, bo będzie problem z publikacją, że § 7 będzie jako 2, § 8 jako 3, bo: 1, 2, 3.[...]”

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały uwzględniający przyjęty przez Radę Miasta Płocka wniosek zgłoszony przez Komisję Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 9

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 146/VIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 26 maja 2015 roku w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2015 roku do 30 czerwca 2016 roku stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.*

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: [...] Dobrześliśmy do końca, Szanowni Państwo, etapu II. Przed nami punkt 8. Ja bym prosił w chwili obecnej o zastąpienie mnie za pulpitem prowadzącego Panią Przewodniczącą Małgorzatę Struzik. Dziękuję bardzo."

Ad. pkt 8

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 29.04.2015 r. do 25.05.2015 r. Poinformował, że:

- brał udział w uroczystościach z okazji obchodów Dnia Flagi RP oraz Święta Narodowego Trzeciego Maja w Płocku (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- w ramach projektu „Płock na szóstkę” realizowanego przez Płocką Lokalną Organizację Turystyczną spotykał się z dziećmi z płockich szkół podstawowych,
- w związku z obchodami 70. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej spotkał się w Ratuszu z przedstawicielami środowiska kombatanów i osób represjonowanych oraz poszkodowanych w II Wojnie Światowej, a także brał udział w uroczystościach przy Płycie Nieznanego Żołnierza,
- przy okazji spotkania z Wojewodą Mazowieckim odebrał pozwolenie na budowę drugiego odcinka obwodnicy (wspólnie z Panem Jackiem Terebusem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),

- wraz ze Stowarzyszeniem Ego Sum Via w Europejskim Dniu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego rozpoczęta została akcja „Płock miasto przyjazne moto - patrz w lusterka” mająca na celu promowanie bezpieczeństwa motocyklistów na płockich ulicach,
- brał udział w uroczystych obchodach Dnia Strażaka oraz 140-lecia Straży Ogniowej w Płocku,
- uczestniczył w uroczystym otwarciu XVII Pikniku Europejskiego oraz w wydarzeniach z nim związanych (wspólnie z Zastępcami Prezydenta); między innymi spotkali się z uczestniczącymi w tegorocznym Pikniku Europejskim delegacjami miast partnerskich,
- w ramach Tygodnia Czytania Dzieciom brał udział w spotkaniu z przedszkolakami w Miejskim Przedszkolu nr 20,
- brał udział w uroczystościach z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek,
- w ramach XIV Sportowej Olimpiady Przedszkolaków spotkał się z dziećmi z płockich przedszkoli,
- był obecny na gali konkursu dla samorządów – Dobry Klimat dla Rodziny, w Pałacu Prezydenckim,
- brał udział w II Pikniku Integracyjnym Organizacji Pozarządowych,
- spotkał się z płocczanami w ramach Płockiej Nocy Muzeów,
- brał udział w uroczystym apelu podsumowującym Ogólnopolski Harcerski Rajd Wisła 2015,
- był obecny na pikniku zorganizowanym z okazji jubileuszu 50-lecia Filii bibliotecznej nr 2 Książnicy Płockiej,
- uczestniczył w uroczystym podsumowaniu XI edycji Międzygimnazjalnej Ligi Przedmiotowej (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- dokonał uroczystego otwarcia Mini Igrzysk Osób Niepełnosprawnych, które odbyły się na Stadionie Miejskim im. Bernarda Szymańskiego w Płocku (Igrzyska zorganizował specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2),
- uczestniczył w konferencji podsumowującej projekt Potencjał, działanie, rozwój – współpraca z organizacjami pozarządowymi,
- brał udział w uroczystościach związanych z obchodami 15-lecia Instytutu Pamięci Narodowej w Płocku,
- w ramach obchodów święta studentów - Płockich Juwenaliów – wspólnie z Rektorem Politechniki Warszawskiej Filia w Płocku Panem prof. Januszem Zielińskim przekazał studentom klucze do bram miasta,
- w ramach projektu pn. „Z urzędem na Ty” spotykał się z młodzieżą z płockich szkół ponadgimnazjalnych,
- przyjmował interesantów (interesantów przyjmowali również Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka);
- Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:
- był obecny na uroczystości wręczenia grantów organizacjom pozarządowym przez fundację „Fundusz Grantowy dla Płocka” na organizację wypoczynku letniego młodzieży w ramach projektu „Wakacje w Płocku na wesoło”,
- był obecny na konferencji „Od kreatywności do innowacyjności” podsumowującej 10 lat realizacji projektów przez Szkołę wspierającą uzdolnienia i Deltaklub,
- reprezentował Prezydenta Miasta podczas uroczystych obchodów 20-lecia Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych w Płocku w ramach III

Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Współczesne problemy rozwoju gospodarczego”,

- był obecny na spotkaniu z Radą Mieszkańców Osiedla Trzepowo oraz na spotkaniu z Radą Mieszkańców Osiedla Winiary (wspólnie z Prezydentem Miasta Płocka),
- brał udział w apelu w 152. rocznicę stracenia gen. Zygmunta Padlewskiego, zorganizowanym przez Gimnazjum nr 5 im. Zygmunta Padlewskiego,
- wręczał medale za długoletnie pożycie małżeńskie „Złote Gody”;

• Pan **Dariusz Ciarkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- brał udział w spotkaniach z zarządami spółdzielni mieszkaniowych w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku w Płocku,
- brał udział w spotkaniach z przedstawicielami Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych,
- brał udział w spotkaniach w sprawie optymalizacji połączeń komunikacji publicznej,
- brał udział w spotkaniach na temat efektywności energetycznej;

• Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- spotkał się z Radą Mieszkańców Osiedla Dobrzyńska,
- uczestniczył w wyjazdowej konferencji na temat „Finansowanie projektów samorządowych – czas na indywidualizm i innowacje”,
- brał udział w konferencji otwierającej nową perspektywę finansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020,
- spotykał się z podmiotami zainteresowanymi współpracą z Gminą Miasto Płock,
- spotkał się z Dyrektorem Wydziału Skarbu Państwa i Nieruchomości Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Panem Jerzym Pindelskim,
- uczestniczył w posiedzeniu Zespołu ds. nazewnictwa ulic,
- spotykał się z burmistrzami sąsiadujących gmin w celu omówienia współpracy,
- spotkał się z Joanną Budzińską-Lobnig Dyrektorem Inwestycyjną Polskich Inwestycji Rozwojowych.

Ad. pkt 9

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przedstawiła sprawozdanie z pracy między sesji Rady Miasta Płocka. Poinformowała, że:

• Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka:

- podpisywał uchwały po poprzedniej Sesji Rady Miasta Płocka,

- 3 maja 2015 r. uczestniczył w uroczystościach upamiętniających rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja,
- składał wspólnie z Prezydentem Miasta Płocka kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza,
- wspólnie z Panią Beatą Całą Kierownikiem Biura Obsługi Rady Miasta analizował nieprawidłowości i błędy w oświadczeniach majątkowych radnych,
- 22 maja 2015 r. uczestniczył w Ratuszu w uroczystej konferencji naukowej z okazji 25-lecia Instytutu Pamięci Narodowej; zainteresowani zwiedzali również, wspólnie z Panem Jackiem Pawłowiczem dawny areszt Gestapo, NKWD i SB przy ul. 1 Maja,
- przyjmował interesantów,
- podpisywał dokumenty i korespondencję,
- brał udział w pracach komisji Rady Miasta Płocka,
- przygotowywał sesję Rady Miasta Płocka;

• Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka:

- uczestniczył w sesji Rady Mieszkańców Osiedla Rembielińskiego,
- brał udział w spotkaniu Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej,
- uczestniczył w sesji Rady Mieszkańców Osiedla Tysiąclecia,
- przewodniczył posiedzeniu Kapituły do opiniowania wniosków o nadanie Godności Honorowego Obywatela Miasta Płocka i medalu „Zasłużony dla Płocka”,
- przyjmował interesantów,
- brał udział w pracach komisji Rady Miasta Płocka;

• Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka:

- __przyjmowała interesantów,
- uczestniczyła w pracach organów statutowych Rady Miasta,
- uczestniczyła w uroczystości związanej z obchodami 224. rocznicy uchwalenia pierwszej w Europie konstytucji,
- składała kwiaty na Płycie Nieznanego Żołnierza,

- brała udział w uroczystościach związanych z 20-leciem działalności Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych w Płocku przy Filii Politechniki Warszawskiej,
- brała udział w uroczystościach z okazji 70. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej, czyli w Narodowym Dniu Zwycięstwa,
- realizowała w gmachu Mechaniki Politechniki Warszawskiej wykład pod nazwą: „Spacerkiem po ziemi płockiej” dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”, w ramach projektu Płocka Akademia Kultury,
- uczestniczyła w uroczystościach związanych z Dniem Bibliotekarza i Bibliotek.

Ad. pkt 10 i 11

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie, 22 maja brał Pan udział w akcji promującej kandydaturę Pana Prezydenta Bronisława Komorowskiego, przy Alejach Jachowicza. Czy uczestniczył Pan tam prywatnie czy był Pan tam w godzinach pracy? Jeśli prywatnie, to czy w tym dniu wziął Pan urlop? Jeśli chodzi o wizytę Pana w tej akcji i uczestniczenie w tej akcji, to ja dowiedziałam się z mediów. W Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Płocka można przeczytać, że Dyrektorem Wydziału Nadzoru jest Pani Agnieszka Koziczyńska. Pominęto w tym przypadku procedurę konkursową na mocy tzw. porozumienia między gminami. Dział prasowy Urzędu Miasta Płocka poinformował na łamach prasy, że wyjaśnienie tej sprawy przedstawi Wiceprezydent Pan Dariusz Ciarkowski po powrocie ze zwolnienia. Tymczasem zapadła cisza, więc bardzo proszę o przedstawienie informacji w tej sprawie zawierających między innymi wyjaśnienie, dlaczego na tym stanowisku podjęto decyzję o pominięciu procedury konkursowej, jakie ma kwalifikacje i doświadczenie Pani Agnieszka Koziczyńska. Przypomnę tylko, że do konkursu startowały również trzy inne osoby. Konkurs został nierozstrzygnięty i wybrano Panią Agnieszkę na stanowisko dyrektora. W związku z tym wyjaśnienie należy się chociażby tym innym osobom, które startowały w tym konkursie. Czy nowa Pani Dyktor posiada kwalifikacje w zakresie doświadczenia na stanowisku kierowniczym, doświadczenia i wiedzy w zakresie funkcjonowania spółek prawa handlowego oraz w finansach? Kolejna sprawa. Przy parafii św. Jakuba powstał budynek plebanii. Budowane

jest w tej chwili przedszkole. I z tego, co mi wiadomo, Pan Wiceprezydent Terebus rozmawiał z proboszczem parafii na temat przyłącza kanalizacyjnego do budynku parafialnego. Proszę mi powiedzieć na jakim etapie jest to przyłącze. Kolejny temat powiela się, tak naprawdę, z roku ubiegłego. Kolejny temat odnosi się do zakresu prac w zakresie koszenia traw i przycinki krzewów na terenie osiedla Kochanowskiego. Chodzi mi konkretnie o ulicę Obrońców Westerplatte po lewej stronie, tą która jest po stronie dawnego dworca PKS, czyli przynależąca do MZGM-TBS Spółka z o.o., bo po prawej stronie jest to robione należycie, ponieważ jest to teren Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tak samo jak w ubiegłym roku, Panie Prezydencie – rozumiem, że to jest bardzo wesołe – zarośnięte są całkowicie ścieżki, ludzie nie mogą przechodzić chodnikami, ponieważ krzewy zarosły ścieżki doprowadzające ich do bloków, czy też do placu zabaw. W związku z tym pisałam w tamtym roku interpelację. Wiem, że wizytowała również ten teren Telewizja Polska. Państwo obiecaliście, że wszystko będzie zrobione, a sytuacja się powiela, w tym roku jest to samo, że nie rozstrzygnęliście przetargu, w jaki sposób jest robione, za późno, ktoś się obudził, że wiosna przyszła i trzeba przycinać trawę i krzewy. Teraz tak. Na poprzedniej sesji – szkoda, że nie ma Pana Przewodniczącego – na poprzedniej sesji zwracałam na to uwagę, iż dwie sesje temu radni przegłosowali większością głosów wniosek Pani Przewodniczącej Struzik dotyczący sformułowania oświadczenia swego rodzaju, wystosowanie pisma popartego również jako lobbowanie ościennych gmin w województwie mazowieckim do Narodowego Funduszu Zdrowia, aby walczyć o większą stawkę za usługi w NFZ. Po tamtej sesji - ja zwróciłam na to uwagę odczytując zapis w protokole – nie zostało nic nam przedstawione. Jest kolejna sesja, znów nie mamy tego stanowiska. Panie Prezydencie, czy ma Pan problem ze sformułowaniem tego stanowiska? Bo jeśli ma Pan problem to my jako Radni Prawa i Sprawiedliwości to stanowisko napiszemy na najbliższą sesję. Nie realizuje Pan zapisów i nie realizuje Pan decyzji podjętych przez Radę Miasta dwie sesje temu. Szkoły specjalne. Z niepokojem odnoszą się w ostatnim czasie rodzice i nauczyciele – szczególnie specjalnej szkoły przy ulicy Gradowskiego – w stosunku do Pana wypowiedzi, które Pan udziela w lokalnych mediach nieprecyzyjnie twierdząc, iż sprawa nie jest do końca jeszcze zakończona, Pan będzie jeszcze coś obserwował, analizował, mówiąc że jest mało dzieci zapisanych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym na Gradowskiego. Szkoda, że Pana nie było na tym spotkaniu, na którym byli również tutaj siedzący Państwo Radni z Platformy i był Klub PSL również, Państwo Radni z PSL, kiedy nam przedstawiano jak wygląda sytuacja w ośrodku właśnie na Gradowskiego. Proszę nie używać takich argumentów, że jest mało dzieci i będziemy się zastanawiać, co dalej z tym ośrodkiem zrobić. Ponieważ tam są dzieci ze sprzężeniami w związku z tym opieka, która jest wymagana nad tymi dziećmi, jest zdecydowanie potrzebna w większym zakresie, niż gdyby to były dzieci w stopniu umiarkowanym bądź lekkim niepełnosprawności. Więc, jeśli ma Pan jakiegokolwiek jeszcze dalsze plany dotyczące połączenia tych szkół, to proszę nam lojalnie to powiedzieć albo postarać się powiedzieć publicznie, że nigdy Pan nie podejmie tego tematu w trakcie swojej kadencji, aby uspokoić rodziców i opiekunów tych dzieci. To stąd byłoby tyle. Kolejny temat, który przedstawiałam już Panu Przewodniczącemu Arturowi Jaroszewskiemu, dotyczy udzielanych odpowiedzi na nasze interpelacje. Jako Przewodnicząca Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości stanowczo sprzeciwiam się temu, aby Pan Prezydent kazał udzielać

informacji, że nie zostanie udzielona odpowiedź na interpelację, która nie nosi - rzekomo według Państwa - nie nosi znamion interpelacji. Państwo powinniście brać pod uwagę fakt, że my jesteśmy wybrani przez mieszkańców. Każdy mieszkaniec ma prawo zgłosić nam pewien problem, pytanie, na które musimy, jesteśmy zobowiązani udzielić im tej odpowiedzi, a Państwo jako prezydenci, bo tylko jeden Pan Prezydent jest wybrany przez mieszkańców, pozostali Panowie są zatrudnieni przez Urząd Miasta, odmawiacie nam tych odpowiedzi. Jeśli będziecie to nadal robić podejmiemy inne kroki, żeby taka sytuacja już więcej nie miała miejsca. Ja mam prawo zapytać się, ile kosztował wyjazd służbowy Pana Prezydenta, delegacja. Nie ma mi Pan prawa odmówić. Ja nie jestem tylko organem uchwałodawczym, ale również kontrolnym. To nie jest tylko Komisja Rewizyjna. Każdy z nas radnych jest również organem kontrolnym w stosunku do Pana. W związku z tym proszę w ten sposób nie postępować z radnymi, którzy reprezentują mieszkańców. I chyba najważniejsza kwestia, o której dzisiaj przed rozpoczęciem dzisiejszej sesji rozmawialiśmy prosząc media o dzisiejsze spotkanie. Chodzi o bardzo poważny problem, którego dotknął Pan Prezydent Nowakowski. Pan Prezydent podjął decyzję, bo nie sądzę, żeby to zrobił z własnej inicjatywy Pan Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych, podjął decyzję o pozbawieniu stanowiska Pana Radnego Leszka Brzeskiego. Pan Leszek Brzeski od 2011 roku pełnił funkcję dyrektora klas mistrzostwa sportowego w Zespole Szkół Technicznych, popularnej „Siedemdziesiątce”. Co spowodowało, Panie Prezydencie, bo minęły już cztery lata od powołania Pana Radnego na to stanowisko, co spowodowało, że nagle 21 maja tego roku zdecydował się Pan – w Pana imieniu to zrobił Dyrektor – wręczyć Panu Radnemu wypowiedzenie? W świetle opinii prawnej, którą Pan posiada, bo to Pan w marcu 2011 roku poprosił o opinię prawników Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego i tą opinię udzielił Panu Pan mecenas Woźniak tu z delegatury w Płocku, że nie ma żadnych przeszkód, jeśli chodzi o zatrudnianie Pana Radnego Leszka Brzeskiego na tym stanowisku, nie musi rezygnować z mandatu radnego. Co w takim razie się stało, jeśli nie było żadnych przeciwwskazań, po pierwsze, prawnych, a po drugie Pan Radny należycie wypełniał swoją funkcję, mówię o funkcji dyrektora, nie było do niego żadnych zastrzeżeń, angażuje się cały czas w akcje sportowe, bardzo jest zaangażowany w sprawy dzieci i młodzieży w różnych dyscyplinach sportu, co się stało, że nagle Państwu nie pasuje Pan Radny i stał się niewygodny? Czy dlatego, że kandydował z listy Prawa i Sprawiedliwości? Czy dlatego, że zadaje Panu pytania na sesji? Czy według Pana nie liczy się doświadczenie, wiedza i kwalifikacje tylko logo partyjne? Dlaczego zwalnia Pan osoby, które kandydują z list Prawa i Sprawiedliwości? Wcześniej były Panu wygodne, dobrze się współpracowało, nie miał Pan do nich zastrzeżeń. Teraz nagle się coś zmieniło. Zwolnił Pan Pana Piotra Śladowskiego, który kandydował listy PIS. Zwolnił Pan kilka tygodni temu Panią Beatę Szczytniewską, która pracowała w ZUOK w Kobiernikach. Również była dla Pana dobrym pracownikiem przez wiele, wiele lat. Nagle coś się zmieniło. Co tak naprawdę Pana kieruje? Czy to jest zemsta? Czy to jest odwet? Co to jest? Powiem Panu tak. Gdybym zasiadała na Pana miejscu nie robiłabym Panu problemów, jeśli pracowałby Pan w Jagiellonce jako nauczyciel, bo należy mieć szacunek dla ludzi. I, po pierwsze, Panie Prezydencie, prezydentem, dyrektorem, kierownikiem się bywa, a człowiekiem jest się zawsze. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna, znaczy na początek jedno takie bardzo mocne stwierdzenie. Chciałbym się odnieść do tej ostatniej sprawy. Minęły te czasy, kiedy to Pan Prezydent zwalniał kogokolwiek, zwłaszcza jeśli chodzi o jednostki albo spółki podległe prezydentowi. Nie ma takiej sytuacji, że Pan Prezydent zwalnia. Być może takie czasy były. Być może Pani takie czasy pamięta. Być może zna Pani osoby, które były Prezydent zwalniał, ponieważ miały taką albo inną legitymację partyjną. W tym momencie takich sytuacji nie ma. Nie ma i nie będzie, absolutnie. Pewne decyzje natomiast mają prawo podejmować w tych przypadkach, o których Pani powiedziała, chociażby prezesi spółek, którzy nie są ubezwłasnowolnieni. To oni odpowiadają za decyzje kadrowe, trafne bądź nietrafne, ale oni odpowiadają i oni ponoszą odpowiedzialność. To samo dotyczy również dyrektorów szkół, którzy mają prawo - po zasięgnięciu oczywiście opinii prezydenta – dobierać sobie pracowników. I tak dzieje się właśnie w przypadku wicedyrektorów i poszczególnych nauczycieli. Tu absolutnie nie było ani mojej inicjatywy, ani mojego uczestnictwa. Mało tego – jak Pani doskonale wie - ażeby dokonać takiego ruchu potrzebna jest zgoda rady pedagogicznej, opinia rady pedagogicznej, dokładnie, i taką pozytywną opinię w tym przypadku Pan Dyrektor otrzymał. Tutaj absolutnie w żaden sposób, przynajmniej z mojej strony, nie było żadnej woli, inicjatywy, chęci, czegokolwiek, natomiast Pan Dyrektor ma prawo dobierać sobie współpracowników i ja to prawo szanuję. Tak samo w przypadku każdego wiceprezesa, czy dyrektora jednostki. To oni odpowiadają za zarządzanie daną jednostką albo placówką. Muszą mieć wokół siebie ludzi, których darzą zaufaniem, co do których pracowitości, zaangażowania są przekonani. I w tym momencie ja taką decyzję szanuję, decyzję która uzyskała - jeszcze raz powtórzę - pozytywną opinię rady pedagogicznej i to jest istotne. Natomiast te czasy, o których Pani mówiła, że to prezydent zwalniał, na pewno już minęły i już mam nadzieję nie wrócą. W przypadku wcześniejszych pytań, od początku zaczynając. 22 maja. Znaczący co robię po pracy, to jest moja prywatna sprawa. Znaczący widzi Pani, Pani Radna, to jest ta różnica między nami, że ja wiem, co mówię. Ja tam o czym Pani mówiła, jeśli chodzi o spotkanie między innymi z mediami, byłem po godzinach pracy i tu wystarczy tylko mediów zapytać, kiedy się pojawiłem na tym spotkaniu, w tym momencie popierając rzeczywiście Prezydenta Komorowskiego – to było już po godzinie 15.30, abstrahując od tego, że mam nienormowany czas pracy, ale to było po godzinie 15.30 i biorę za to pełną odpowiedzialność, za to co mówię, i proszę to sprawdzić. Zapytać mediów wystarczyłoby. W przypadku zatrudniania osób w urzędzie to są kompetencje prezydenta i w tym momencie bardzo proszę – całe szczęście może to potwierdzić siedzący obok Pani były Wiceprezydent Tomek Kolczyński, dziękuję Panie Wiceprezydencie – proszę nie wchodzić w kompetencje prezydenta. Ważne, że to co się odbyło, było zgodne przede wszystkim z prawem. A ja mam prawo dobierać sobie współpracowników takich, jakich uważam. (Pani Radna **Wioletta Kulpa** zapytała: „Czy mogę prosić o kwalifikację?”) Nie, to znaczy ja powiem tak – prosić Pani może, ustosunkujemy się do Pani prośby na piśmie. W przypadku stanowiska - tam akurat

chyba wniosek nie był głosowany. Tutaj Pan Radny Kras, który regularnie siedzi w Komisji Wniosków może to potwierdzić, że ten wniosek nie był głosowany, a więc też nie było czasowego określenia. Ale ma Pani rację, w tym momencie postaramy się, ażeby to stanowisko w kontekście NFZ pojawiło się na najbliższej sesji Rady Miasta i tego już dopilnujemy, żeby nie było wątpliwości. W przypadku szkół specjalnych, Szanowni Państwo, tu znowu uwaga, znaczy ja powiem bardzo mocno, że to, że wycofaliśmy się z pewnego pomysłu, też dlatego, że pewne emocje z różnych powodów pojawiające się wzięły górę, to jest jeden element. To, że trzeba dbać o szkolnictwo specjalne, zwłaszcza o dzieci, które do tych szkół specjalnych uczęszczają, to jest zupełnie inna kwestia. I w tym momencie dyskusja na temat organizacji pracy poszczególnych szkół specjalnych pewnie gdzieś się będzie toczyła. Ja obiecałem zresztą na spotkaniu nauczycielom, że spotkamy się także na przykład i zaprosimy nauczycieli na obrady Płockiego Okrągłego Stołu Edukacyjnego, żeby na ten temat porozmawiać, bo to jest ważny po prostu temat, ważny społecznie, od którego nie można uciekać. Mało tego, niewykluczone jest, że na przykład mogą pojawić się jakieś wyzwania, problemy, gdzie trzeba będzie podjąć jakieś czasami trudne decyzje. Dzisiaj tego nie wiemy. Dzisiaj wiemy, że ten pomysł, o którym rozmawialiśmy, z racji rzeczywiście dzisiaj argumentów, które przedstawili rodzice i obaw przede wszystkim, przestał funkcjonować, nie ma tego pomysłu. Natomiast na pewno dyskutować i rozmawiać o potrzebach szkolnictwa specjalnego, o przyszłości szkolnictwa specjalnego w Płocku uważam, że warto a nawet trzeba. Więc to jest w kontekście Gradowskiego. Jeśli chodzi o kwestię niepełnosprawności dzieci, które tam uczestniczą, czy to jest kwestia... znaczy nie chodziło tu, bo Pani Radna mówiła o sprzężeniach, też dzieci właśnie ze sprzężeniami chciałbym Pani Radnej powiedzieć nie tylko są w tym ośrodku, są także w Zespole Szkół Specjalnych nr 7. Tak, jest coraz mniej dzieci. Też są, tak, ale są dzieci z upośledzeniem lekkim, niepełnosprawnością lekką. A to dlatego tam jest ich mniej przede wszystkim, ponieważ mamy edukację włączającą. Rzeczywiście dlatego tu jak gdyby to, co Pani mówi rzeczywiście potwierdza to, że potrzebna jest pogłębiona także i wiedza na temat, i sądzę, że jak spotkamy się na Płockim Okrągłym Stole Edukacyjnym... ale być może się spotkamy, być może. Dobrze, w kontekście interpelacji i odpowiedzi na interpelacje tutaj może po już zakończeniu w „Sprawach różnych” jeszcze raz by Pan Sekretarz się wypowiadał, jeśli jest taka wola i potrzeba. Ale to nie, na razie mówię o interpelacjach. Natomiast w kontekście przyłącza kanalizacji do plebanii Pan Prezydent Terebus. Jeśli chodzi o koszenie trawy rzeczywiście jest to dosyć duży problem. Sprawdzimy i też odpowiemy na piśmie jak wygląda kwestia koszenia traw w okolicy ulicy Obrońców Westerplatte. Dobrze, a teraz Pan Wiceprezydent Terebus.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Wiceprezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Państwo Radni! Pani Radna, w zakresie przyłącza kanalizacji dobrze, że o tym temacie

rozmawiamy, bo mam nadzieję, że w tym zakresie tutaj Pan Radny Kolczyński nie zaprzeczy, bo takie spotkania rzeczywiście miały miejsce. I chyba musicie Państwo poznać historię tej sprawy, dlatego że rozmawiałem z Panem Tomaszem Kolczyńskim na temat budowy ulicy Kątowej przy okazji której przyłączy i sieć zostałyby wybudowane. Tak naprawdę Pan Tomasz Kolczyński usłyszał ode mnie słowa, że przy tej ulicy, że przy tej ulicy Kątowej, sięgaczu ulicy Kątowej, oprócz plebanii nie ma żadnego innego domu. Kosztorys na budowę tej drogi z przyłączem i z kanalizacją i z siecią kosztuje bodajże 1,5 mln zł, w związku z czym rozmową na temat budowy tej drogi powinniśmy zająć się na sesji budżetowej a nie w jej trakcie i taki przekaz, taką informację uzyskał Pan Radny Kolczyński. Rzeczywiście rozumiemy problem księdza proboszcza i domu parafialnego, ale w takim zakresie, Pani wybaczy, ja jestem tu chyba najmłodszym Wiceprezydentem, jeśli bym forsował budowę takiej drogi, to pewnie byłaby Pani pierwszą osobą, która by powiedziała, dlaczego akurat tę drogę budujemy. Natomiast rozumiejąc problem przyłącza i tego, że ten dom parafialny stoi nieużywany i należałoby takie przyłącze wybudować, zaczęliśmy zastanawiać się wspólnie ze spółką Wodociągi Płockie, jak ten problem rozwiązać. Po pierwsze można oczywiście wybudować tam zbiornik bezodpływowy, jak to robią inwestorzy przy tego typu obiektach, ale również można poszukać innego rozwiązania i takie rozwiązanie znaleźliśmy wspólnie z Wodociągami Płockimi. Otóż ksiądz proboszcz taką informację od nas uzyskał, że Wodociągi taką praktykę przyjmują z uwagi na politykę Wodociągów, która mówi o tym, że jakby w zakresie ich obowiązków jest budowa sieci. Ale w sytuacji, w której nie ma na to pieniędzy, to inwestor może tę budowę sieci wziąć na siebie, a w następnych latach taka inwestycja zostanie zrefundowana. I na tym, może w takim stanie rzeczy, z księdzem proboszczem rozstaliśmy się, w porozumieniu, że rzeczywiście on poszuka możliwości zrobienia to w taki sposób, czyli wybudowania przyłącza na swój koszt, a w następnych latach, czy to będzie rok 2016, 2017, czy 2018, w zależności od tego jak będą to duże koszty, my tę inwestycję mu zwrócimy. Jest na sali Pan Dyrektor Guzanek. Poprosiłem go o to, ażeby rozpoznał temat projektu. Wspólnie z Wodociągami dyskutowali tą sprawę. Jakieś rozwiązanie wypracujemy i takie rozwiązanie temu księdzu zostanie przedstawione, natomiast nie na zasadzie budowy drogi i sięgacza ulicy Kątowej, bo w sesji budżetowej nie wprowadziliśmy tego zadania do budżetu, w związku z czym poza tym ja nie widzę możliwości wytłumaczenia też innym mieszkańcom ulic przy których zabudowanych jest, nie wiem, pięć, siedem, dwanaście domostw przy których nie ma drogi, nie ma kanalizacji, nie ma niczego i ci ludzie z takim problemem nie przychodzą. Ale pochyłiliśmy się nad tematem. Wspólne rozwiązanie znaleźliśmy i takie rozwiązanie będziemy księdzu dalej proponować. Więc to przyłącze może być zrealizowane, odrobina dobrej woli i to będzie kontynuowane. Ja nie widzę tutaj problemu, jeśli chodzi o to zagadnienie. To wszystko. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Dwie sprawy. Pierwsza w związku z interwencją mieszkańców. 9 kwietnia do Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego wpłynęło pismo od Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Medyczna” z prośbą o udzielenie pomocy finansowej niezbędnej do pełnej realizacji zadania inwestycyjnego dotyczącego sieci oświetlenia na terenie tych ogródków. I wniosek został odpowiednio umotywowany oczywiście, ale do tej pory Zarząd nie otrzymał żadnej odpowiedzi na to pismo, więc prosiłbym o ustosunkowanie się do tej sprawy. I druga sprawa. Tak przysłuchując się tym dzisiejszym dyskusjom podczas dzisiejszej sesji wielokrotnie padały tu nazwy partii politycznych i w związku z tym mam takie jedno przemyślenie i apel – ja rozumiem, że zbliżają się kolejne wybory, tym razem parlamentarne, ale apeluję do wszystkich radnych o mniej myślenia politycznego a więcej rozsądnego, odpowiedzialnego, samorządowego podejścia do spraw. Mieszkańców naprawdę nie interesuje to, czy Państwo są z PO, PiS-u, z SLD, czy z PSL. Albo czy to PiS, czy SLD jest bardziej socjalistyczne. Swoją drogą nie ma się czym chwalić. Na tej sali powinniśmy przede wszystkim dbać o interesy miasta i jego mieszkańców, a nie poszczególnych partii politycznych. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani **Radna Domosławska** powiedziała: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! W dniu dzisiejszym padło wiele słów na temat pomocy jaką oferuje Miasto i przede wszystkim MOPS. Ja pozwolę sobie powtórzyć swoje przemyślenia. Organizacje pozarządowe to jeden z najważniejszych elementów życia społecznego. Skupiają one w sobie najbardziej aktywnych obywateli. Warto im pomagać dlatego, że to bardzo procentuje. Tematem mojej interpelacji jest remont, termomodernizacja i poprawa stanu budowlanego, niestety – nad czym bardzo ubolewam - zagrażającego bezpieczeństwu użytkowników oraz likwidacja barier architektonicznych w budynku MZGM przy ul. 3 Maja 18 w Płocku, w którym mają swoją siedzibę organizacje pozarządowe i stowarzyszenia. Podczas wizyty w jednym ze stowarzyszeń mieszczącym się w wyżej wymienionym budynku zaniepokoił mnie stan ciągów poziomych, pionowych stanowiący niebezpieczeństwo dla osób korzystających z budynku. Gruntownego remontu wymagają schody, sufity, podłogi, ściany i instalacje. W wyżej wymienionym budynku swoją siedzibę mają bardzo aktywnie działające organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, które niosą pomoc drugiemu człowiekowi. Korzystają z niego osoby niepełnosprawne, jednak istniejące bariery architektoniczne stanowią bardzo duże utrudnienia. Biorąc pod uwagę bezpieczeństwo, komfort prowadzenia działalności organizacji pozarządowych proszę o interwencje dotyczące remontu budynku lub przeniesienie organizacji pozarządowych i stowarzyszeń do budynku, w którym będą mogły godnie realizować swoje działania statutowe. Dokumentację fotograficzną złożyłam do Biura Rady. Proszę Państwa, nasze miasto pięknie, jest w nim wiele miejsc, w

których warto jest spędzać czas. Są również miejsca, w których przebywamy realizując swoje codzienne czynności. Dlatego bardzo istotną rzeczą jest zrealizowanie tematu mojej interpelacji, a mianowicie jest to poprawa bezpieczeństwa i wyeliminowanie niszczenia trawników przed bramą zachodnią Parku Północnego w Płocku. Na wniosek użytkowników ruchu pieszego, rowerowego, korzystających z węzła komunikacyjnego w pobliżu bramy zachodniej Parku Północnego, utworzonego przez drogę z płyt betonowych i chodniki przy przedszkolu, proszę o rozwiązanie problemu wynikającego z notorycznego wjeżdżania samochodów na chodniki i trawniki. Nadmienię, że w pobliżu znajduje się miasteczko ruchu drogowego z którego korzystają dzieci jeżdżące na rowerach. Nadmienię również, że sprawę niebezpiecznych incydentów starali się sygnalizować mieszkańcy już w marcu 2014 roku. Sugeruję zamontowanie na granicy płyt betonowych i chodnika składanych blokad parkingowych na klucz, które będą uniemożliwiały wjazd samochodów. Klucz do blokady znajdowałby się u pracowników ochrony Parku Północnego, co umożliwiałoby wjazd na teren Parku samochodów obsługujących wyżej wymieniony park. Również zdjęcia terenu, o którym mówiłam, przekazałam do Biura Rady. I trzecia sprawa. Wspólnie z Panem Radnym Arturem Krasem zwróciliśmy uwagę na fakt, że wiele rad osiedli ma wspólne problemy. Uważam, że takie kompleksowe podejście do tych problemów będzie dużo korzystniejsze niż rozwiązywanie tych problemów jednostkowo. Tematem naszej interpelacji jest stworzenie harmonogramu pielęgnacji trawników i roślin na terenach miejskich uwzględniającego terminy i rejony, na których będą prowadzone czynności pielęgnacyjne oraz przekazanie tej informacji radom osiedli. Na wniosek rad osiedli zaniepokojonych brakiem systematycznej pielęgnacji trawników i terenów zielonych na terenach miasta Płocka proponujemy stworzenie harmonogramu. Widzimy też konieczność informowania rad osiedli o planowanych działaniach i obszarach, które obejmą. Pozwoli to na wcześniejsze przekazanie mieszkańcom informacji o terminach i zakresie prac. Umożliwi to zainteresowanym zabezpieczenie bądź przestawienie samochodów, które często ulegają zanieczyszczeniu podczas koszenia trawników. Osłony samochodów stosowane przez osoby koszące trawniki nie dają pełnego zabezpieczenia. Postulowane, realizowane systematycznie przeglądy drzewostanu i innych roślin ozdobnych zapewnią utrzymanie ich estetycznego wyglądu, pozwolą na zapewnienie bezpieczeństwa, poprawę widoczności ruchu drogowego oraz utrzymanie w dobrej kondycji roślin. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Jeszcze nie tak dawno, miesiąc temu, dwa, dziwiłem się, że Państwo Radni czytają interpelacje, które – jak rozumiem – złożyli. Ja się już nie dziwię. Bo Pani Radna na przykład – z całym szacunkiem – ale Pani mówiła, że Pani już te zdjęcia jakieś dołączyła, tak. I tak mówię – jak ten radny czyta, to mamy punkt interpelacje. Przecież

radny może złożyć interpelację. Mówię – czemu to służy. A ja już dzisiaj znam odpowiedź, bo na wiele interpelacji – a ten punkt jest *Interpelacje i zapytania* – na wiele interpelacji otrzymuję odpowiedź, że interpelacja nie nosi znamion interpelacji, zgodnie z § 20 ust. 3 pkt. 1 Statutu Miasta Płocka i taka odpowiedź mi nie będzie udzielona. A co to jest interpelacja według statutu – to jedynie zgłoszenie jakiegoś problemu, zajęcie stanowiska i poproszenie o rozwiązanie. Czyli radny może napisać, że trawa nieprzycięta, chodnik nierówny, założenie blokady, ale w tym momencie radny traci prawo, które również mu przysługuje, jakim jest prawo kontrolne do instytucji samorządu. Dlatego zwracam się – poprzez Panią Przewodniczącą również – żeby skierować do Komisji Organizacyjnej taki wniosek, żeby poprawić ten statut i oprócz interpelacji dopisać również zapytania. A jest to o tyle ważne, że tak jak jest w załączniku 16 do statutu wzór interpelacji, gdzie jest konkretnie napisane co interpelacja powinna zawierać, to ja nie będę pisał chwilowo zapytań, bo być może napiszę to zapytanie źle nie mając wzoru zapytania i po czternastu dniach otrzymam odpowiedź, że zapytanie nie nosi znamion zapytania. Ale mnie cieszy, że jest ten punkt i pewnie będzie to przez jakiś czas punkt nasz ulubiony sesji również. Pytania moje. Czyli już jeden temat odnośnie Komisji Organizacyjnej do przyjrzenia się i ewentualnie zmian w Statucie. I w związku z tym, Panie Prezydencie, chciałbym w formie – w tym punkcie – może w formie zapytania w takim razie, nie interpelacji, poprosić o odpowiedź dotyczącą obsługi gastronomicznej, cateringu dla Urzędu Miasta Płocka. Proszę o szczegółową informację dotyczącą obsługi gastronomicznej, cateringu dla Urzędu Miasta za okres od 1 stycznia 2011 do 31 grudnia 2014, w tabeli: data wydarzenia, spotkania, nazwa wydarzenia, spotkania, miejsce wydarzenia, spotkania, firma świadcząca obsługę gastronomiczną i koszt. Proszę nie traktować w tym momencie tego jako interpelację tylko jako zapytanie. Sprawa druga – polityka informacyjna. Wiele się mówi o tym, żeby dobrze informować społeczeństwo. Ja wchodząc dziś do Urzędu Miasta zapoznałem się z tym, co mamy na stojakach przed wejściem. Jest tutaj biuletyn *Miasto! Żyje*, *Płock zielony*, *Uporządkowanie gospodarki śmieciowej* i Państwo z Wodociągów prawdopodobnie zostawili *Uporządkowanie gospodarki ściekowej I, II etap*. I jest też książeczka *Miasto! Żyje* za maj. Mieszkańcy wielokrotnie zwracali mi uwagę i prosili, żeby już, kiedy przychodzą na sesję, a jest ich dużo, żeby już był miesiąc następny. Zostało kilka dni – dwa, trzy dni – a wydarzenia są od pierwszego. Dziś mieszkaniowiec już nie wie, co będzie 1 czerwca. Nie może wziąć tej książeczki. Myślę że nie jest problemem przy działającym sprawnie zespole medialnym – wydanie tej książeczki tydzień przed rozpoczęciem miesiąca, a nie książeczka pokazuje się w pierwszym tygodniu, kiedy już część imprez – że tak powiem kolokwialnie – przeleciało. Bo, Panie Prezydencie, moja uwaga dotyczy na przykład Płockiego Kalendarza Imprez. Były ostatnio Juwenalia. Na zaproszeniu Juwenaliów jest jako sponsor – zrobiłem sobie nawet zdjęcie – jako sponsor honorowy patronat Prezydenta Miasta Płocka. I tutaj między innymi jest koncert *Dżemu*. Bardzo ciekawe wydarzenie. Może wielu z nas chciałoby się tam udać. Niestety na stronach Urzędu Miasta klikając taką zakładkę Płocki Kalendarz Imprez – ja nie wymagam, żeby tam były trzy dni zaznaczone, że są Juwenalia, ale czy jako sponsor, bo jako Urząd Miasta jako sponsor to wydarzenie, że tutaj wpisane pod konkretnym dniem, konkretną godziną, że jest koncert tego zespołu w ramach na przykład Juwenaliów i to byłoby dobre. Proszę na to zwrócić uwagę. A w tym momencie, jeżeli mówimy o polityce informacyjnej Urzędu Miasta, Pana Prezydenta, to ja mam takie zapytanie, ażeby Pan mi

za dwa lata, Panie Prezydencie, od 1 stycznia 2013 do dnia dzisiejszego, jak Pan informuje społeczeństwo – mam na myśli tutaj organizację konferencji, również może być w tabeli, kiedy konferencja się odbyła, co było przedmiotem konferencji. Może być hasłowo, na przykład temat obwodnica, bezpieczeństwo, ścieżki rowerowe. I w dodatkowej kolumnie również może Pan zamieścić takie dodatkowe uwagi, na przykład kto był gościem specjalnym tej konferencji, kto był zaproszony, czy ewentualnie takie novum jak na przykład miejsce organizacji konferencji, bo przecież wiele odbywało się w plenerze, jak chociażby słynna konferencja pod mostem odnośnie ścieżek rowerowych. W trzecim moim zapytaniu chciałbym ponowić zapytanie, prośbę moją, którą skierowałem w lutym bodajże na Komisji Rewizyjnej. Dotyczyła SPR Wisła. Ja wówczas się zwróciłem do Pana Przewodniczącego w swoim wystąpieniu, ale nie mam żadnej zwrotnej informacji, czy ten temat został podjęty. W związku z tym składam zapytanie – proszę o informację związaną z wydatkowaniem publicznych środków przez SPR Wisła. Proszę o tabelaryczne zestawienie finansowania przez SPR Wisła w pełni lub częściowo wszystkich wyjazdów na mecze, zarówno krajowe jak i zagraniczne rozgrywane przez pełny skład SPR Wisła Płock lub przez zawodników wchodzących w skład reprezentacji Polski. Finansowanie, o którym mowa wyżej, powinno dotyczyć, powinno obejmować osoby sprawujące funkcje związane z miastem, jak też inne funkcje publiczne, to jest powinno obejmować radnych, wiceprezydentów i prezydentów, posłów i senatorów, zarządy miejskich spółek, organy sprawujące w nich nadzór, jak też pracowników Ratusza i spółek, każdego stanowiska i winno dotyczyć okresu od 1 stycznia 2011 do dnia dzisiejszego. Tabelaryczne zestawienie powinno zawierać datę wyjazdu, miejsce, wykaz imienny osób, o których mowa powyżej wraz z informacją o kwocie finansowania. Powyższą odpowiedź zarówno dotyczącą czasookresu, jak i wyżej wymienionych osób proszę uzupełnić o informację dotyczącą przydzielenia otrzymanych zaproszeń – ile SPR Wisła otrzymała zaproszeń od podmiotów trzecich i komu zostały przyznane. Jeżeli jest to możliwe proszę o podanie wartości zaproszenia lub jego składowych, na przykład poprzez opłacenie hotelu. I czwarty punkt dotyczy sekundników. Mieszkańcy jeżdżąc po mieście obserwują, że urządzenia te nie działają. Jeden z mieszkańców do mnie napisał mejla, w którym pisze między innymi tak, że na pięć tygodni jak jedzie do pracy cztery tygodnie są te urządzenia wyłączone. Na siedem, osiem skrzyżowań przez które przejeżdża działa jedno. Pytanie – czy MZD prowadzi jakieś przeglądy konserwacje? Czy MZD w ogóle nadzoruje to co dzieje się na płockich ulicach i te elementy urządzenia, te na skrzyżowaniach, kontroluje? I jeszcze mam taką prośbę. Moje zapytanie może być potraktowane jako interpelacja, zapytanie, gwoździ uznania Państwa Prezydentów. Możecie mi Państwo odpowiedzieć w trybie czternastodniowym jako interpelacja. Możecie mi Państwo odpowiedzieć również w trybie trzydziestodniowym zgodnie z kpa. Proszę o odpowiedź. I to jest sedno, żebym odpowiedź uzyskał. A jak by się okazało, że interpelacja nie jest interpelacją, a zapytanie nie jest zapytaniem i znowu się coś dowiem, że jest inaczej napisane w statucie, to statutem, być może Państwo odpiszą mi na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej, to jeszcze powiem, że jest coś takiego jak Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i art. 61, w którym obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie w jakim

wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Chciałbym wrócić do tematu tej sprawy zgłoszonej przez Panią Radną Wiolettę Kulpa, jeśli chodzi o ten sięgacz północny ulicy Kątowej. Myślę, że jest pewne nieporozumienie. Jedyne co potwierdzę – rzeczywiście parokrotnie rozmawiałem z Panem Prezydentem Jackiem Terebusem, to jest rzeczywista sprawa. Były różne uzgodnienia. Zresztą rozmawiałem też i z Panem Prezydentem Andrzejem Nowakowskim w tej sprawie. Bo sprawa podłączenia kanalizacji do nowo wybudowanego budynku parafialnego to jest wtórna. Przy okazji argumentowaliśmy jako Rada Mieszkańców Osiedla Imielnica, że nowo budowane przedszkole będzie lepiej skomunikowane, jeśli ta ulica zostanie wybudowana w całości, a nie tylko we fragmencie od ulicy Kątowej i z tego, co wiem w jakiś sposób tymczasowy z płyt ażurowych, czy coś podobnego. Co więcej – na pisemną prośbę Pana Prezydenta Nowakowskiego, żeby rady mieszkańców osiedla zgłaszały swoje propozycje inwestycji, które mają być zrealizowane w minionym budżecie 2014 roku, zgłosiliśmy połączenie tego nowo w przyszłości wybudowanego sięgacza ulicy Kątowej z ulicą Lokalną. Co więcej – takie zadanie zostało wpisane do budżetu i zaprojektowane. W tej chwili zostało zaprojektowane donikąd, czyli do pola po prostu, ponieważ tej drogi, tego sięgacza nie ma. To wzbudziło zresztą pewne problemy z mieszkańcami, ponieważ tam w miejscowym planie był przewidziany ciąg pieszy, próbowano wybudować pełnowymiarową ulicę. Na szczęście tutaj porozumienie nastąpiło, wycofano się z tego i rzeczywiście będzie tylko ciąg pieszy. Ten łącznik między ulicą Lokalną a tak zwanym sięgaczem ulicy Kątowej spełniałby kolejną funkcję. Po pierwsze – część osiedla Imielnica skomunikowałaby z terenami nowo budowanymi, czyli przedszkole i tereny te rekreacyjno – sportowe. Idealnie skraca też drogę do kościoła parafialnego, co by zwalniało ludzi chodzeniem bardzo niebezpiecznym odcinkiem ulicy Wyszogrodzkiej, zresztą narażonym na różne uboczne skutki przejeżdżających różnych samochodów. Więc tutaj ja bym apelował jednak do jeszcze raz podejścia do tej sprawy, do wnikliwej analizy tych dodatkowych funkcji, a nie szukania tylko, czy istniejące tam dziesięć czy jedenaście działek budowlanych, których jest jeszcze właścicielem parafia, czy one już się zabudują, czy za chwilę, czy za kilka lat. Na pewno w mieście znajdziemy też takie odcinki dróg przy której nie mieszka nikt, a jest niezbędny na przykład taki odcinek do prawidłowego skomunikowania się jakiegś tam części osiedla. I tutaj ta funkcja na pewno też jest jako dodatkowa. Powtarzam - tereny rekreacyjne, przedszkole, gdzie też by ten sięgacz ulicy Kątowej rozładował pewien ruch, który będzie spotęgowany poprzez przyjeżdżających rodziców, dostarczających dzieci do przedszkola. Będą jeździły tylko i wyłącznie pewnym fragmentem ulicy Kątowej. Więc prosiłbym jeszcze raz o rozważenie ponowne tego

zadania, tym bardziej, że po zachęceniu przez Pana Prezydenta Nowakowskiego taki wniosek złożyliśmy i właściwie pewnie jeden z nielicznych albo ostatnich, który nie został zrealizowany i z tego wynika, że nie będzie zrealizowany. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Bardzo serdecznie dziękuję. To ja dla odmiany może zacznę od zapytania, na które bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Taka mnie satysfakcjonuje. A zapytanie dotyczy znaczącej ilości wydobytego wiślanego piachu zlokalizowanego przy Moście Solidarności. I moje pytanie jest takie - czy w razie podwyższonego stanu rzeki Wisły powyższa sytuacja nie będzie stanowiła zagrożenia powodziowego dla miasta Płocka lewobrzeżnego. Ponadto proszę o odpowiedź, czy w planach jest usunięcie tego nasypu. To pierwsza kwestia. Druga wynikająca, w zasadzie co roku taki wniosek, pierwszy raz jako radny miasta, ale corocznie jako rada osiedla składaliśmy, dotyczy systematycznej wycinki posusza klonów – o trawie dzisiaj było, to dla odmiany posusza klonów kulistych - wzdłuż ulicy Kolejowej, Wąskiej i Portowej. Prosiłbym, jeśli to możliwe, o sprawdzenie drzewostanu i dokonanie kolejnych zabiegów pielęgnacyjnych wzdłuż wyżej wymienionych ulic, mających na celu właśnie tą wycinkę posusza klonów kulistych. Podkreślę, że te zabiegi były wykonywane i w ubiegłym roku i w roku 2013. Trzecia i ostatnia interpelacja, którą składamy całym Klubem Polskiego Stronnictwa Ludowego, dotyczy uchwały nr 577/XXXIII/2013 Rady Miasta Płocka z dnia 26 marca 2013 roku w sprawie likwidacji Gimnazjum nr 2 im. Orląt Lwowskich w Płocku. Uzasadnienie: zgodnie z wyżej wymienioną uchwałą Rady Miasta w sprawie likwidacji Gimnazjum nr 2 im. Orląt Lwowskich w Płocku z dniem 31 sierpnia 2015 roku dwudziestu sześciu pracowników szkoły pozostanie bez pracy. Jako Klub Radnych PSL prosimy o udzielenie informacji o podjętych i planowanych przez Prezydenta Miasta Płocka działaniach w celu zapewnienia zwalnianym nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi likwidowanego Gimnazjum nr 2 w Płocku. Uważamy, że należy wykorzystać wiedzę i doświadczenie wykwalifikowanych pracowników wyżej wymienionej szkoły zatrudniając ich w placówkach oświatowo-wychowawczych Miasta Płocka, a tym samym zapobiec ich wykluczeniu z edukacyjnego rynku pracy. Raz jeszcze odczytam – jako Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego prosimy o udzielenie informacji. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Ja mam

kilka pytań, ale na samym początku chciałbym, Panie Prezydencie, do Pana tych zapewnień i takiego stwierdzenia, że Pan się nie wtrąca do decyzji dyrektorów szkół. Ja tylko jedno zdanie przytoczę, które na pierwszym spotkaniu mój kolega Dariusz Tyburski powiedział do mnie, pierwsze spotkanie w kwietniu: muszę cię odwołać, bo nie przyjmą mi arkusza organizacyjnego szkoły. Dziękuję, więcej nie będę. Urząd Miasta nie przyjmie. Dziękuję. A teraz mam jeszcze kilka pytań. Tu dziękuję Pani Krajewskiej, która wspomniała wcześniej na początku Rady Miasta o tych toi toikach na Starym Rynku. My teraz mieliśmy w sobotę *Bieg Solidarności* i tam te dwie toi toiki stoją. Wstyd mi było i dużo osób mi zwróciło uwagę, mnie jako radnemu miasta, one strasznie śmierdziały. Nie wiem, ktoś nie dba, nie obsługuje tego i na weekend tak to zostało wszystko, że po prostu nie można było wokół tych toi toiek przechodzić i mówię – bardzo, bardzo negatywne wrażenie odnosiły, chociaż było bardzo, bardzo dużo osób. To jest moja prośba, żeby jak już nie można ich gdzieś przenieść, to żeby chociaż systematycznie je opróżniać i żeby dbać o higienę. Kolejna moja sprawa to oświetlenie na ulicy Górnej. Tam przy kościele św. Józefa tam jest taki kawałek ulicy, która jest, nawet jeszcze chyba bruk jest na niej, tam są lampy, są słupy i lampy, tylko one nie świecą. Nie wiem, nie wszystkie świecą. Prosiłbym, żeby to naprawić, bo mieszkańcy tam po prostu już mi zwracali kilkakrotnie uwagę, żeby się tą sprawą zająć. Kolejna sprawa, Panie Prezydencie – dochodzą mnie takie niepokojące słuchy i mam pytanie, czy w roku szkolnym 2015/2016 nie będą finansowane klasy sportowe, te które nie są w strukturach akademii, bo zgodnie z tym projektem, który teraz tutaj miasto przedstawiło nam, powstanie wiele klas tych akademii, między innymi już jest Akademia Piłki Nożnej, Akademia Piłki Ręcznej, będzie Akademia Lekkiej Atletyki i jeszcze inne. Czy jeśli klasa sportowa, która teraz aktualnie w szkołach są te klasy sportowe, nie będą w tych strukturach, czy one będą finansowane tak jak do tej pory? Bo tu nauczyciele się niepokoją, że – nie wiem, czy to jest prawda czy nie – że nie będą finansowane. I jeszcze jedną mam. Dostałem odpowiedź na Komisji Kultury, Sportu i Turystyki, zapytałem się o te campy Pana Artura Siódmiaka. Ja się o dwa zapytałem, natomiast odpowiedź dostałem, że do tej pory odbyło się już siedem takich imprez. Chciałbym, żeby – tak, Panie Prezydencie, to podpisał Pan Zastępca Prezydenta Miasta Płocka Pan Roman Siemiątkowski to pismo, ja mogę teraz pokazać Panu, bo Pan widzę, że jest troszeczkę zdziwiony – chciałbym, żeby mi odpowiedziano, kiedy były, kto był i jakie koszty poniesione, i szczegółowo proszę uzasadnić potrzebę organizowania takich campów, bo – jeszcze jedno zdanie powiem – w tym roku w ferie camp czy coś podobnego było zorganizowane już tu przez naszych miejscowych trenerów, zawodników piłki ręcznej, a wcześniej był organizowany przez Pana Siódmiaka i teraz to się odbyło bez kosztów, a wcześniej jeden kosztował 50 tysięcy, a się odbyły dwa, czyli 100 tysięcy. Także prosiłbym, żeby taki kosztorys i potrzebę tego zorganizowania, żeby mi przedstawić. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście, Szanowni Państwo, do większości z Państwa interpelacji, ewentualnie pytań, odniesiemy się na piśmie. Ale, ponieważ, żeby to nie umknęło, to przynajmniej do kilku chciałbym się, Szanowni Państwo, odnieść. Oczywiście w przypadku oświetlenia, jeśli chodzi o ulicę Medyczną, te Rodzinne Ogródki Działkowe, sprawdzimy to. To pewnie trafiło do katalogu inwestycyjnego, natomiast nie zmienia to faktu, że powinna być odpowiedź, nawet jeśli gdzieś to jest planowane w późniejszym czasie. To sprawdzimy i ta odpowiedź zostanie oczywiście udzielona. Tak samo, jeśli chodzi o perspektywę remontu w tej chwili w budynku na 3 Maja 18, to ta perspektywa, mamy świadomość potrzeb, które tam są, złamania barier architektonicznych, natomiast jeśli mielibyśmy tam zrobić jakiś kompleksowy remont, to trzeba byłoby te organizacje gdzieś przenieść i to jest pewien problem. On w pewien sposób rozwiąże się w sytuacji, kiedy Urząd Wojewódzki wróci do swojej siedziby i wtedy część tych organizacji będzie można przenieść do tego drugiego biurowca, a tu zaplanować kompleksowy remont, być może z pozyskaniem środków zewnętrznych na przykład. A więc tu proszę Państwa Radnych o to, żeby też pamiętali, żebyśmy to zadanie gdzieś tam w budżecie miasta na rok przyszły albo następny umieścili, bo rzeczywiście taka potrzeba jest. W kontekście wypowiedzi Pana Radnego Flakiewicza – generalnie, jeśli jest formuła zapytania, to wydaje mi się, że potrzebny jest znak zapytania. Jeśli Pan Radny prosi o jakieś informacje, to jest tryb taki jak informacja publiczna i wówczas o taką informację publiczną każdy obywatel, także Pan Radny, może się zwrócić. Jeśli to jest zapytanie, to zapytanie. Bo jeśli Pan mówi: proszę o informację, ile Pan Prezydent miał konferencji od roku, nie wiem, 2011, czy 2013 ja tu nie widzę pytania. Pan Radny może zapytać się.[...] Ale, jeśli chodzi o pytania, rzeczywiście ja jedno rzeczywiście u Pana Radnego muszę przyznać, że znalazłem - Pan Radny pytał co będzie 1 czerwca, Pan Radny nie wie, chciałem powiedzieć – Dzień Dziecka, dokładnie tak. Natomiast zwrócimy uwagę, żeby rzeczywiście ewentualnie nieco szybciej te biuletyny spływały do Ratusza, żeby Pan Radny wiedział, co będzie 1 czerwca, ewentualnie 1 lipca, czy 1 sierpnia. To jest rzeczywiście ważne. Jeśli chodzi o to pytanie na przykład, czy MZD nadzoruje sekundniki – tak, nadzoruje i to też jest odpowiedź na Pana interpelację, zapytanie właściwie poselskie, jeśli chodzi szczegółowo to za chwileczkę... jeszcze nie, ale być może przyszłości, tak, radnego, na pewno. Więc w kontekście sekundników, jeśli już, to Pan Prezydent Terebus tutaj z miłą chęcią odpowie jak działają sekundniki, dlaczego w pewnych godzinach one rzeczywiście przestają się i przez kilka minut na przykład rzeczywiście nie działają, natomiast to za chwileczkę. W przypadku interpelacji Pana Radnego Kominka – rzeczywiście odpowiemy na piśmie, bo tutaj potrzebna jest także informacja z RZGW na pewno, więc zwrócimy się o taką informację do RZGW. Prosimy tylko o cierpliwość. W przypadku śmierzących toi toi także sprawdzimy, dlaczego śmierdziały jak Solidarność biegała. Rzeczywiście trzeba sprawdzić. Bieg Solidarności był, tak, dokładnie tak. Ci, którzy wystartowali to biegli. Ale rzeczywiście nie powinni. To fakt, że rzeczywiście to nie jest najlepsza wizytówka. Dlatego chcemy rozwiązać to kompleksowo. Jak Państwo wiedzą w tej chwili przygotowujemy projekt i będziemy go realizować za zgodą Państwa Radnych i też przeznaczone zostały środki, ażeby na Starym Rynku była toaleta, która nie będzie śmierdziała... z prysznicem, dobrze. A jeśli chodzi o resztę interpelacji, to odpowiemy na piśmie, zapytań. Jeszcze Pan Radny (z sali Pan Radny **Leszek Brzeski**: „Finansowanie tych klas sportowych.”) To możemy odpowiedzieć,

że tak jak do tej pory będą finansowane. Także tutaj się nic nie, nie tak jak do tej pory będą finansowane w tym samym kształcie. (z sali Pan Radny **Leszek Brzeski**: „Nawet, jeśli nie będą w strukturach...”) Teraz nie są a są, tak, więc to jest istotne. (z sali Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale jak jest klasa sportowa to ona będzie.”) Tak to ona będzie. I tutaj też są pieniądze oczywiście do dyspozycji dyrektorów, więc sądzę, że tu nie ma potrzeby, żeby cokolwiek zmieniać. W przypadku G2, bo też było pytanie, rzeczywiście w tej chwili, jeśli chodzi o pracowników administracji, na piętnaście osób zatrudnionych trzy przeszły na emeryturę, sześć zostało zatrudnionych, znalazło zatrudnienie lub będzie zatrudnionych w innych placówkach od 1 września 2015 roku. Jedna osoba została oddelegowana do pracy w ZNP, jedna prowadzi działalność gospodarczą, jedna to renta po mężu, jedna wyjechała do Anglii, natomiast dla dwóch poszukujemy jeszcze pracy, a więc to są tylko dwie osoby na piętnaście, jeśli chodzi o pracowników administracji. Jeśli chodzi o pedagogicznych, to na ogół zatrudnionych trzydziestu nauczycieli dwunastu już znalazło zatrudnienie na stałe w szkołach i placówkach oświatowych, siedem będzie zatrudnionych od 1 września 2015 roku w pełnym wymiarze etatu, cztery w niepełnym, jedna na urlopie macierzyńskim do 2016 roku, jedna stara się o świadczenie kompensacyjne, jedna pobiera takie świadczenie, jedna odeszła na własną prośbę, trzy osoby tu rzeczywiście jeszcze szukamy pracy, ale 10 %, jeszcze trzy osoby są w tej chwili bez pracy. W przypadku campów rzeczywiście, znaczy tych campów było więcej niż dwa, tylko że dwa były Siódmiąka, reszta była... był Moździonka camp, był Gortata jako pierwszy zresztą camp, później był znowu Gortata, a więc pewnie ich się uzbierało więcej rzeczywiście. Bardzo cieszę się i bardzo to trzeba docenić oczywiście, że jeden z tych campów zorganizowany został przez SPR Wisła Płock. Też to nie było bezkosztowo, od razu powiem Panu Radnemu. To też koszty SPR poniósł. Dzisiaj nie odpowiem jakiego rzędu, ale poniósł SPR koszty. Wiem to stąd, ponieważ SPR pozyskał sponsora na ten camp, między innymi. Nie wiem, ile miał własnych środków, ile pozyskanych ekstra od sponsora właśnie na realizację tego campu, ale wiem że, bo też pytałem o to i ciesząc się, że zorganizowali, że mają takie środki i że część oczywiście była z budżetu miasta, a część to była od sponsora, które pozyskali właśnie na ten projekt realizowany dla dzieci i młodzieży.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Chciałem złożyć interpelację dotyczącą miejsc postojowych na terenie starego miasta. W związku z narastającym problemem parkowania na terenie starego miasta wnioskuję o przeanalizowanie możliwości

wprowadzenia bezpłatnych stref ograniczonego postępu. Umożliwi to zwiększenie rotacji pojazdów na starym mieście. Przyczyni się zatem do poprawy funkcjonowania handlu i usług na tym terenie. Nie spowoduje przy tym zwiększenia kosztów ponoszonych przez kierujących. Podobne rozwiązania funkcjonują z powodzeniem na terenie Niemiec, jak również w kilku miastach w Polsce. To tak wygląda. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Pan Prezydent nie odniósł się do informacji Pana Dyrektora Brzeskiego o ultimatum Urzędu Miasta Płocka w sprawie jego zwolnienia, to znaczy, że albo go zwolni albo nie będzie miał zatwierdzonego arkusza organizacyjnego. Jeżeli Pan Dyrektor takie słowa powiedział, to Panie Prezydencie, przed 10.00 była to konferencja prasowa, gdzie Radna Kulpa, Przewodnicząca Klubu, złożyła oświadczenie w imieniu Klubu na temat zwolnienia z przyczyn politycznych Pana Radnego Dyrektora Brzeskiego. O 14.20 była przerwa. Miałem okazję otworzyć Internet, czytać już Pana Prezydenta oświadczenie, że to jest kwestia Dyrektora, że Pan Prezydent w to w ogóle nie wnika. To mam do Pana Prezydenta – szczególnie wobec tego, co powiedział Pan Dyrektor Brzeski – pytanie, dlaczego nie został zaproszony Pan Dyrektor Tyburski w takim razie, kilka godzin już minęło, żeby on przedstawił jak ta sytuacja wyglądała, czy rzeczywiście był taki szantaż Urzędu Miasta Płocka, czy nie było, jak to wyglądało z tym zwolnieniem? Tylko krótkie pytanie – dlaczego nie został poproszony tutaj Pan Dyrektor Tyburski?”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Barbarze Smardzewskiej-Czmiel.

Pani Radna **Barbara Smardzewska-Czmiel** powiedziała: „Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, 11 maja złożyłam interpelację dotyczącą stanu zaawansowania władz miasta Płocka w przedmiocie gazyfikacji lewobrzeżnej części miasta. Otrzymałam informację, odpowiedź na tę interpelację, to jest dosłownie dwa troszeczkę dłuższe zdania, ale ponieważ one stanowią clou tego tematu, to ja pozwolę sobie zacytować: *W dniu 28 kwietnia 2015 r. odbyła się Rada Techniczno-Ekonomiczna w sprawie zatwierdzenia koncepcji gazyfikacji lewobrzeżnej części Płocka i gminy Łąck. Ustalono, że przedstawiony materiał w postaci koncepcji gazyfikacji należy uzupełnić o dodatkowe analizy techniczne związane z przepustowością stacji gazowej redukcyjno-pomiarowej IST zasilające miasto Płock oraz będącej źródłem zasilania dla*

gazyfikowanego obszaru. Po uzupełnieniu materiałów zostanie powołana kolejna Rada Techniczno- Ekonomiczna w celu podjęcia decyzji dotyczącej dalszych działań związanych z gazyfikacją przedmiotowego terenu. Jednocześnie informujemy, że szacunkowy koszt realizacji całości inwestycji wynosi ok. 22 mln zł. Proszę Państwa, ja pozwolę sobie taką osobistą refleksję. Ja z natury jestem taką urodzoną optymistką, ale tutaj to naprawdę perspektywę bardzo widzę nieciekawie. Panie Prezydencie, oczywiście to nie jest absolutnie zarzut i jakaś próba wywierania jakiegoś wpływu, nie wiem, proszę nie odebrać tego negatywnie, ale sprawa gazyfikacji lewobrzeżnej części miasta w przestrzeni publicznej, jak to się mówi tak oficjalnie, funkcjonuje już naprawdę wiele lat. Najpierw były prowadzone te sprawy przez Ciechanowską Spółkę Gazowniczą, która okazuje się, że teraz przekazała do Warszawskiej Spółki Gazowniczej. Wiem, że Miasto Płock dwa lata temu podejmowało dosyć intensywne działania spotykając się razem z Wójtem Gminy Łąck z przedstawicielami Spółki, bodajże. Pan Prezydent Terebus jeszcze nie był Prezydentem, ale jako pełnomocnik na pewno zna ten temat. I okazuje się, że sprawa w zasadzie to dopiero jeszcze nie ruszyła z działaniami, ponieważ materiał, jak zacytowałam, materiał dopiero jest analizowany i dopatrują się przedstawiciele Spółki Gazowniczej braku technicznych jakichś dokumentów w tym projekcie. I teraz pytanie podstawowe. Oczywiście podejrzewam, że to przedłuży finał sprawy i teraz, Panie Prezydencie, jak długo, bo to 28 kwietnia 2015 roku była ta Rada Techniczno- Ekonomiczna, która wytknęła braki w projekcie przekazanym do Warszawskiej Spółki Gazowej, jak długo i kto, i czy jesteśmy w stanie jak najszybciej usunąć te braki z projektu, czyli dokonać tych dodatkowych analiz technicznych? Nie znam się oczywiście na tym, bo nie jestem fachowcem, ale jakiego rodzaju to jest problem do usunięcia?”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja się odniosę do tych pytań uzupełnieniem tego, co odpowiedział Pan Prezydent Nowakowski. W zakresie MZGM, budynku na 3 Maja rzeczywiście nakłady spore, jeśli chcielibyśmy je ponieść. Mamy pewne rozwiązanie. Wczoraj rozmawialiśmy z Panią Radną Kulpą na temat budynku na Słowackiego. Ewentualnie też rozpatrujemy taką możliwość - jeśli ten budynek wpisalibyśmy do dużego projektu termomodernizacji i pozyskali na niego fundusze, to wtedy organizacje pozarządowe mogłyby na przykład znaleźć tam siedzibę. Ale jak gdyby jest to w trakcie naszych analiz. Stąd też pewna zwłoka, ponieważ podjęliśmy rozmowy z Wojewodą, aby tego budynku nie przejmować w postaci darowizny, tylko go przejąć z bonifikatą, odkupić za symboliczną złotówkę, wtedy mamy większe możliwości co do jego wykorzystania, nie wiąże nas uchwał, ale to jest w trakcie. W przypadku Parku Północnego, bramy zachodniej, rzeczywiście pochylimy się, czy tam nie można wprowadzić jakichś elementów bezpieczeństwa ruchu, które zabezpieczyłyby i te dzieci i tych ludzi, którzy do parku przychodzą. Jeśli chodzi o sekundniki, Panie Radny,

ja też mam taki problem, że jadąc do pracy o tej samej godzinie rzeczywiście dane sekundniki nie funkcjonują, nie świecą. To nie jest jak gdyby ich dysfunkcja czy popsucie, tylko być może ten Pan, który napisał mejla – moglibyśmy to uszczegółowić – napisał go, ponieważ o stałej porze jedzie do pracy i wtedy następuje przestrojenie, przestawienie tych sekundników w stosunku do innych skrzyżowań i przejście na przykład, zmianę, z tego trybu porannego zatoru w inny system pracy. I podejrzewam, że to jest taka ewentualność. Myśmy już odpowiadali i MZD odpowiadało wielokrotnie mieszkańcom Płocka właśnie w taki sposób. Sprawdzaliśmy to i to jest jedyną przyczyną. Jeśli mamy do skoordynowania cztery, pięć skrzyżowań, to jest pewien czas zwłoki i tu też podjęliśmy decyzję o tym, żeby te sekundniki wyłączały się a nie pokazywały fałszywego czasu. Bo mieliśmy już takie pisma i mejle od mieszkańców, że te sekundniki na przykład na czerwonym świetle odliczały powiedzmy od 60 do 0 i nagle przy 57 sekundzie przeskakiwały na 18. To też budziło zapytania mieszkańców, czy one są popsute. Nie są popsute. Po prostu zestrzajają się z innymi skrzyżowaniami i przechodzą na inny program. W przypadku oświetlenia na ulicy Górnej oczywiście zobaczymy, czy te lampy są na majątku miasta, czy te lampy są na majątku na przykład Energa Oświetlenie i dlaczego nic nie jest robione w tym zakresie. W przypadku sięgacza ulicy Kątowej, Panie Radny, dla mnie odpowiedź jest prosta – jeśli mielibyśmy 1,5 mln przeznaczyć na tę drogę i cały czas to podtrzymuję, bo mówi Pan o podniesieniu pewnego komfortu dla tych mieszkańców, którzy tam już mieszkają, ale jeśli 1,5 mln mielibyśmy na to przeznaczyć, to naprawdę wolałbym wybudować w tym momencie – i myślę, że tutaj Państwo Radni się ze mną zgodzicie – rondo na skrzyżowaniu ulicy Pocztowej, Harcerskiej i Korczaka, bo tam należałoby to bezpieczeństwo ruchu podnieść, aniżeli iść w kierunku podniesienia komfortu, gdzie ci mieszkańcy w zasadzie wszystko mają wykonane. Oczywiście projekt został wykonany techniczny. Będziemy starali się w następnych latach to zrealizować. Ale tak jak powiedziałem, będziemy podtrzymywać to stanowisko, że w pierwszej kolejności te ulice, które są zamieszkałe, gdzie ludzie fizycznie mieszkają, uczęszczają i korzystają dzień za dniem. W przypadku gazyfikacji lewobrzeżnej części Wisły – Pani Radna, to nie jest nasz projekt, to nie jest opracowanie techniczne, które my robimy. My oczywiście możemy tylko lobbować na rzecz tej gazyfikacji. Z tego co wiem, na razie takiej informacji pisemnej do Państwa nie kierowaliśmy, jeśli Spółka Gazownicza uwzględni Łąck, gazyfikację Łącka i jeszcze okolicznych miejscowości, to być może ten rachunek ekonomiczny się zepnie i w takim kierunku będziemy mogli pójść i daną gazyfikację otrzymamy. Oczywiście informacja na temat zapotrzebowania w paliwa ciekłe, gazowe będzie w naszym Planie gospodarki niskoemisyjnej. Jeśli będziemy mogli mieszkańców w jakikolwiek sposób wspomóc, to zrobimy na pewno. Natomiast to są decyzje spółki zupełnie niezależnej od nas, opracowanie nie przygotowywane przez nas. Ja wiem też z Rady Mieszkańców Osiedla Radziwie, że mieszkańcy tam bardzo mocno sami się zaangażowali w przygotowanie tych analiz technicznych. Być może nie wszystko zostało tam uwzględnione, tak, czyli to opracowanie mieszkańców nie jest pełne. Ale oczywiście będziemy w miarę możliwości przygotowywać pisma, wysyłać do Spółki Gazowniczej. Jeśli będzie taka wola, to spotkamy się z nimi. Zresztą Pani Dyrektor podpowiada mi, że takie pisma wysyłamy. Natomiast, jeśli będzie taka możliwość, to się z nimi spotkamy i będziemy mówić o tym, żeby jak najszybciej ta gazyfikacja nastąpiła. Natomiast należy patrzeć na to jako część większego projektu. Ten rachunek ekonomiczny jest

nieubłagany. Jeśli mówimy tylko o Radziwiu, choć tam sporo osób mieszka, ja to też rozumiem, to ta inwestycja jest nieopłacalna, ale jeśli będziemy rozpatrywać to w szerszym kontekście, tak jak kiedyś już mówiłem, być może Dr.Oetker, który byłby dużym odbiorcą, to przy tej okazji, na Ciechomicach, być może przy tej okazji ta gazyfikacja będzie zrealizowana. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „To tak, pierwsza kwestia – Panie Prezydencie Nowakowski bardzo dziękuję za informację dotyczącą polityki informacyjnej i biuletynu, w szczególności o przypomnieniu o 1 czerwca. Jeżeli chodzi o poruszane kwestie dotyczące cateringu, konferencji, czy mojego ponownego zapytania, umieszczonego również w protokole z Komisji Rewizyjnej, to bardzo proszę o odpowiedź na piśmie na te trzy poruszane kwestie. Jeżeli chodzi również o catering można się posiłkować tabelą umieszczoną w mojej interpelacji z dnia 22 kwietnia. Na te trzy pytania bardzo proszę o odpowiedź pisemną. Panie Prezydencie Terebus, bardzo dziękuję za odpowiedź odnośnie sekundników. Bardzo rzeczowa, konkretna odpowiedź odnośnie gazu. Naprawdę nie zrozumiałem Pana do końca, ponieważ w aktualnościach, a różne gazety czytam i czasami czytam taką gazetkę łacką, co wydaje Wójt Gminy Łąck, i tam był bardzo ciekawy artykuł odnośnie gazyfikacji. I jest tam napisane tak: *inicjatywa władz* – i tu Pan Wójt pisze o sobie i o władzach płockich – *spotkała się z zainteresowaniem spółki, która wykonała szczegółową analizę możliwości realizacji inwestycji*. Wariant tutaj dalej jest opisany, ja powiem skrótowo, wariant doprowadzenia do Łącka gazu od strony Gostynina lub Gąbina spotkał się z negatywną opinią Spółki Gazowej, natomiast drugi wariant analizowany jako wariant zasilania Gminy Łąck od strony Płocka spotkał się z dużym zainteresowaniem spółki etc., etc. Czyli tak naprawdę tu dalej Wójt pisze o podejmowanych działaniach, już piszą o gazociągu z lokalizacją na dnie Wisły, czyli tak naprawdę te prace są, czy te prace, rozmowy są zaawansowane dosyć daleko. Wójt Gminy Łąck wie więcej, że ma przyjść do niego gaz od strony Płocka, a Płock jest po drodze tej nitki, to ja myślę, że Pan Prezydent Płocka, który znajduje się na trasie tego gazociągu jako pierwszy, powinien troszeczkę więcej wiedzieć, a dziś wiemy, że nic nie wiemy na temat tego gazu. To dziękuję w tych wszystkich kwestiach."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Romanowi Siemiątkowskiemu.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Odpowiadając Panu Radnemu Krysztofiakowi najpierw chciałbym sprostować, bo Pan Radny użył sformułowania, że Pan Brzeski zwolniony. Nie jest zwolniony, tylko jest odwołany. Tak, ale Pan Krysztofiak Marek użył określenia zwolniony. Chciałbym, żeby to było jasne, bo Pan Brzeski w dalszym ciągu pozostaje nauczycielem Zespołu Szkół Technicznych. Nie wiem, co mówił do Pana Radnego Krysztofiaka Pan Dyrektor Tyburski w kontekście Urzędu Miasta Płocka. Jeżeli nawet tak mówił, to być może miał na myśli to, że arkusz organizacji szkoły musi być zgodny ze statutem. Statut Zespołu Szkół Technicznych nie przewiduje takiego stanowiska dyrektora klas szkoły mistrzostwa sportowego i pewnie z tego względu arkusz organizacyjny w tym roku nie byłby zatwierdzony. Nie wiem co, nie byliśmy zaproszeni na spotkanie z dziennikarzami, więc ja nie mam wiedzy na temat, o czym była mowa podczas tego spotkania. Dziennikarze również nie zwrócili się do mnie z pytaniem w sprawie odwołania Pana Brzeskiego z funkcji dyrektora klas mistrzostwa sportowego. Ja wiem jedno, że wniosek Dyrektora Tyburskiego w sprawie zasięgnięcia opinii organu prowadzącego o odwołaniu, o zamiarze odwołania Pana Brzeskiego, zawierał nie tylko te względy formalne, ale również merytoryczne, ale o tym nie chciałbym teraz mówić. I nie widzę tutaj absolutnie uzasadnienia, żeby zapraszać Dyrektora Tyburskiego na sesję Rady Miasta, żeby na sesji tłumaczył się ze swoich decyzji kadrowych. Pewnie takich decyzji podjął więcej. Są dyrektorzy pewnie, którzy też podejmują różne decyzje i nie widzę potrzeby, żeby dyrektorzy szkół i placówek, którzy są kierownikami zakładów pracy musieli się ze swoich decyzji kadrowych, personalnych, jeżeli są zgodne z prawem, tutaj tłumaczyć przed radnymi Rady Miasta Płocka, z całym szacunkiem dla oczywiście Rady i radnych. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Małgorzacie Struzik.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo dziękuję. Pan Radny Andrzej Aleksandrowicz. (z sali Pan Radny **Marek Krysztofiak**: „A nie można tak ad vocem od razu odpowiedzieć Panu Prezydentowi?”) Uprzejmie przepraszam, ale Pan nie zgłosił. (z sali Pan Radny **Marek Krysztofiak**: „Nie wiedziałem, że Pan Prezydent teraz zacznie odpowiadać.”) To uprzejmie proszę o systematyczność w działaniu. My pamiętamy wszystkie wypowiedzi Państwa.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Ja ewentualnie, Pani Przewodnicząca, nie mam nic przeciwko zamianie kolejności w tej chwili z Radnym Krysztofiakiem.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Prezydencie Siemiątkowski, tutaj nastąpiło jakieś nieporozumienie. Po pierwsze to ja się zwracałem do Pana Prezydenta Nowakowskiego, że to on na łamach prasy już się w ten sposób wypowiadał, że absolutnie nie ingeruje w żadne tego typu decyzje dyrektorów. To nie wiem skąd Pan Prezydent, w takim razie, Siemiątkowski wie, że Pan Brzeski będzie dalej nauczycielem wychowania fizycznego, bo Pan Brzeski nawet tego nie wie, bo Pan Dyrektor mu nie raczył tego jeszcze powiedzieć. Tak samo... Pan pozwoli, że skończę. Ja spokojnie słuchałem. Podobnie ostatnie zdanie mnie też trochę zaskoczyło, bo nie wiem ilu dyrektorów płockich szkół odwołuje ze stanowiska radnych. To jest chyba pierwszy przypadek. Ja przynajmniej nie pamiętam przez tyle lat, żeby taki przypadek miał miejsce. A ja Panu odpowiem, dlaczego Pana Dyrektora Tyburskiego tutaj nie ma i nie wzywacie – bo Pana Dyrektora Tyburskiego nie ma po prostu w kraju. Pan Dyrektor sobie wyjechał na tydzień do Portugalii z Panią Wicedyrektorem, z nauczycielami, mimo że ma tak potężną szkołę jak Zespół Szkół Technicznych, gdzie dopiero co skończyły się matury, za chwilę będą egzaminy zawodowe, gdzie jest tak wiele problemów. Został tylko na posterunku, w cudzysłowie, jeden wicedyrektor, który jest też niedawno wicedyrektorem i w ten sposób przebiega, że tak powiem, kierowanie tą placówką. I to nie do mnie Pan Dyrektor Tyburski, Panie Wiceprezydencie, powiedział o tym, że nie będzie arkusz organizacyjny, muszę cię zwolnić, tylko do Radnego Brzeskiego. Ja tylko powtórzyłem to, co powiedział Pan Radny Brzeski. Jeżeli jest to prawda, to jest to po prostu skandal. A jeżeli jest to nieprawda, to znaczy, że jest podważanie autorytetu Prezydenta Miasta organu prowadzącego. Dlatego uważam, że Pan Dyrektor powinien w tej sytuacji powiedzieć, ale nie powie, bo jest w Portugalii. Nie wiem, w nagrodę może pojechał na wycieczkę. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panie Radny znowu ja bym bardzo prosił jednak, jeśli Pan wypowiada się i tym razem to jeśli chodzi ja wiem, że trochę tutaj nasza dyskusja może mieć... wolałbym, żeby miała

bardziej charakter merytoryczny. Trudno mówić co ktoś komuś gdzieś powiedział. Szkoda, że tego nie mówi Pan Radny Brzeski, który siedzi obok Pana. (głosy z sali: „Powiedział.”) To Pan powiedział, Pan to mówi teraz i tak dalej. Natomiast, jeśli mogę - ja powiedziałem i bardzo mocno, nie, nie, i bardzo mocno podkreślę, ja nie ingeruję absolutnie w żaden sposób w prace dyrektorów, prezesów, zwłaszcza w dobór swoich współpracowników. I tutaj podtrzymuję to zdanie - absolutnie nie ingeruję. Pan Prezydent wyraźnie też w swojej odpowiedzi powiedział, że arkusz organizacyjny powinien być zgodny ze statutem szkoły. Jeśli nie jest, to należy albo dostosować go albo zmienić statut szkoły. I to jest fakt. Z tym faktem trudno dyskutować. Zakładam, że Pan Radny Krysztofiak także to potwierdzi, że nie powinno być inaczej. Jeśli było, to źle. Tak, to źle, bardzo źle i nie powinno być i w tym momencie trzeba... nie można być obojętnym wobec czegoś co było niezgodne a powinno być zgodne. I to jest bezdyskusyjne dla mnie. Więc tutaj nie widzę w żaden sposób niespójności w tym co powiedziałem, ani w tym, co powiedział Pan Wiceprezydent Siemiątkowski. Natomiast znowu bardzo bym prosił o niemanipulowanie faktami. To nie jest tak - i Pan też doskonale wie, Panie Radny Krysztofiak - że Pan Prezydent, przepraszam, Pan Dyrektor Tyburski z Panią Wicedyrektor czy z Panem Wicedyrektorem oraz z częścią nauczycieli tej szkoły wyjechali sobie do Portugalii na wycieczkę albo gdzieś tam. Nie. I Pan o tym doskonale wie, że są tam w wyniku realizacji projektu unijnego, który ta szkoła realizuje od kilku miesięcy. I to jest finalny element rzeczywiście tego projektu unijnego. To żadna wycieczka i Pan doskonale o tym wie, ale lepiej jest powiedzieć tutaj dziennikarzom, radnym, mieszkańcom, że pojechali sobie na wycieczkę, zostawili szkołę, bo po maturach a przed egzaminami. Skandal po prostu! To jest manipulowanie w tym momencie faktami. I bardzo proszę o to, bo w tym momencie, Szanowni Państwo, ja powiem tak, i wcześniej i teraz przestaniemy być wiarygodni, po prostu. Nie, znaczy to ci, którzy manipulują faktami przestają być wiarygodni. Bardzo proszę, jeśli jest to możliwe, jeśli mamy wiedzę, a wie Pan, Panie Radny, doskonale, gdzie są, dlaczego tam są, że to z pieniędzy unijnych są, warto o tym powiedzieć, bo ta szkoła i ci nauczyciele realizują projekt unijny. I bardzo dobrze, że przygotowali taki projekt, dostali dofinansowanie i realizują ten projekt, a nie są na wycieczce. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Na poprzedniej sesji właściwie na wszystkie zadane pytania w tym punkcie interpelacje i zapytania Pan Prezydent miał odpowiedzieć na piśmie. Nie było odpowiedzi ustnych. Ja zadawałem wtedy dwa pytania, do dzisiaj nie otrzymałem tej odpowiedzi na piśmie na nie. Chciałbym przypomnieć. Pytałem się co w związku ze stanowiskiem Pana Prezydenta, czy pomysłem Pana Prezydenta odnośnie przyłączenia części Radzanowa i Słupna po wydaniu jakby, czy wyrażeniu opinii przez te gminy, przez

Radzanowo i Słupno – one były negatywne – i czy Pan Prezydent w związku z tym ze swoich pomysłów zrezygnował, czy w jakiś sposób zamierza je realizować lub w dalszym ciągu o nich myśli. A drugie pytanie dotyczyło uchwały 869/LI/2014. To był miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Kilińskiego – Spółdzielcza. I tam jest taka sytuacja, że nadal, bo sprawdzałem to 24 maja, w uchwale zamieszczonej w BIP jest minimalny wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej 30%, a w uchwale zamieszczone w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego ten wskaźnik jest 20%. I wtedy się pytałem z czego ta różnica wynika i prosiłbym nadal o odpowiedź. Teraz kolejna sprawa, Panie Prezydencie. Jak to jest w końcu z możliwością obecności radnych na różnego typu komisjach miejskich? Bo na przykład z tego, co tutaj słyszałem, nie ma problemu, żeby radny na przykład uzyskał informacje o tym, kiedy się odbywał i był na komisji nazewnictwa, natomiast ja przez Biuro Obsługi Rady Miasta pytałem się o możliwość uczestniczenia w niektórych posiedzeniach Miejskiej Komisji Urbanistyczno – Architektonicznej. Mnie osobiście interesowały te dotyczące ewentualnej lokalizacji pomnika Obrońców Płocka i jeszcze, kiedy była wydawana opinia na temat usytuowania sali koncertowej przy budynku byłej komendy i wtedy otrzymałem za pośrednictwem Biura Obsługi Rady Miasta od Pani Dyrektor Pomianowskiej–Molak odpowiedź, że takiej możliwości nie ma, ponieważ zarządzenie nr 390/2015 z 9 marca 2015 roku jasno określa kto uczestniczy w tej komisji. Natomiast w regulaminie tej komisji jest § 4 pkt 1, który mówi: *w obradach uczestniczy bez prawa głosu* i między innymi są wymienieni zaproszeni goście. I tak się zastanawiam, nie stwierdzam w chwili obecnej, ale zastanawiam, czy jeśli radny wyraża zainteresowanie taką obecnością, czy jednak nie powinien być zaproszony jako ten gość, którego przewiduje regulamin. I ostatnia kwestia. Właściwie w związku z toczącym się remontem ulicy Kazimierza Wielkiego, co miesiąc o to pytam, bo jakby otrzymuję odpowiedź, że ta kwestia jest w dalszym ciągu rozważana, czy może przez ostatni miesiąc już zapadła jakaś decyzja, czy przy okazji tego trwającego remontu się coś zrobi w kwestii chociażby przyłączy do oświetlenia alejek spacerowych na skarpie wzdłuż Kazimierza Wielkiego. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, może Pan Prezydent Jacek Terebus odpowie, czy tam można się samemu zaprosić, czy to raczej Miejska Komisja Architektoniczna po prostu zaprasza gości tych, których poprosi o opinię. To jest ciało, w mojej ocenie, doradcze prezydenta, a więc to właśnie prezydent zaprasza na te posiedzenia Miejskiej Komisji Architektonicznej. Natomiast w tym momencie, jeśli Pan Radny w jakiejś konkretnej sprawie będzie chciał się wypowiedzieć, to ja nie widzę problemu, żeby Pan Radny w jakiejś formie pisemnej albo ustnej mógł się wypowiedzieć. To na pewno będzie zaprezentowane. Ale ta komisja ma przede wszystkim pracować. Trudno teraz sobie wyobrazić, żeby – przy całym szacunku dla wszystkich radnych – radni byli obecni w tych miejscach, gdzie pracują urzędnicy. I to są kompetencje w tym momencie urzędników albo takich ciał jak Miejska Komisja

Architektoniczna. Natomiast mamy świadomość i cieszymy się, jeśli radni wykazują taką aktywność i chcą uczestniczyć w różnego rodzaju projektach.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja poproszę Panią Dyrektor o odpowiedź szczegółową co do MKUA. Rzeczywiście w przypadku komisji nazewnictwa ulic na ostatniej Pan Radny Krysztofiak, Pani Radna Kulpa zgłosili chęć uczestnictwa i uczestniczyli w tej komisji. Co do MKUA bardzo proszę o szczegółową odpowiedź.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Dyrektor Anecie Pomianowskiej-Molak.

Pani **Aneta Pomianowska-Molak** Dyrektor Wydziału Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta powiedziała: „Szanowni Państwo, Miejska Komisja Architektoniczno – Urbanistyczna jest organem doradczym Prezydenta, tak jak powiedział Pan Prezydent. W spotkaniach uczestniczyli między innymi Pan Stefański, jest obecny, Pan Zieleniewski. Dlatego uczestniczyli w spotkaniach, bo złożyli wniosek, pismo do Miejskiej Komisji i Miejska Komisja uznała, że potrzebne są wyjaśnienia dodatkowe do dokumentów. Komisja zaprasza na ogół na takie posiedzenia architektów, urbanistów, autorów projektów, żeby uszczegółowić rozwiązania, które są w tych projektach. Członkami Miejskiej Komisji są architekci, urbaniści, komunikanci, konserwatorzy zabytków, jest przyrodnik, czyli osoby kompetentne i jeżeli zapraszają gości, to tylko po to, żeby uszczegółowić. Zresztą Pan Stefański też może potwierdzić, że wysłuchany został, po czym podziękowano mu za obecność i obradowano przy zamkniętym gronie osób będących członkami komisji. (z sali - Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Zostałem wysłuchany i uwzględniono mój głos.”)”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja jeszcze, jeśli mogę dopowiedzieć. Po to powołaliśmy Miejską Komisję Architektoniczno – Urbanistyczną po to, aby mieć pewność, że to jest głos tych ekspertów a nie nasz. Także, Panie Radny, ja też nie biorą w przypadku, czy ja, czy osobiście pracownicy urzędu wtedy, kiedy Miejska Komisja podejmuje decyzje w danej sprawie, my nie bierzemy udziału w jej werdykcie. Przykładem może być ostatnie spotkanie z mieszkańcami osiedla Radziwie w sprawie hali, gdzie taki wniosek rzeczywiście został postawiony i myśmy wnioski z Miejskiej Komisji odnośnie wysokości hal Państwu odczytali. Więc w przypadku Miejskiej Komisji, jeśli Pan w danej sprawie złoży wnioski, jeśli Miejska Komisja uzna za stanowisko stosowne, za wystąpienie stosowne, to pewnie będzie Pan poproszony. To miało miejsce w przypadku, tak jak Pani Dyrektor powiedziała, Pana Zieleniewskiego, czy Pana Stefańskiego. I to tyle w tym temacie. Dziękuję bardzo. Jeszcze może w kwestii tych dwóch zapytań, które Pan Radny Aleksandrowicz zgłosił. Ja podpisywałem bodajże w piątek bądź w poniedziałek odpowiedzi na te dwie interpelacje Pana. Także przepraszam. Dostanie Pan na piśmie te dwie odpowiedzi, bo one są dość szczegółowe, nie chciałbym czegoś przekreślić. Także w tym zakresie odpowiadaliśmy. A w zakresie gazyfikacji, Panie Radny, ja nie bardzo rozumiem, dlaczego Pan nie zrozumiał mojej wypowiedzi, bo ta wypowiedź była mniej więcej w takim duchu. Nie czytałem co napisał Wójt Łącka w swojej gazecie, ale informacje, którymi ja dysponuję, informacje, które uzupełniła Pani Dyrektor, my dwa razy w miesiącu wysyłamy pismo o gazowni. Nie o wszystkim jesteśmy informowani. To nie jest nasz projekt. Być może Pan Wójt Łącka pochwalił się, że jest zainteresowanie, ale od tego entuzjazmu i tego zainteresowania to jest jeszcze chwila, dlatego że przejście przez Wisłę, warunki techniczne to jest jedna rzecz, a druga rzecz to jest odległość Radziwia od Łącka. W związku z czym, jeśli będziemy mieć jakieś optymistyczne informacje w zakresie gazyfikacji tej części Płocka na pewno Państwa poinformujemy. A swoich działań nie będziemy zaprzestawać, tylko dalej będziemy te pisma wysyłać. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, słuchając Pana wypowiedzi niestety cały czas przekonuję się, że stosuje Pan większą dawkę arogancji. Niestety, ja odnoszę takie wrażenie, może się Pan z tym nie zgadzać. To jest moje osobiste odczucie w tym zakresie. Bo jeśli Pan mi potrafi mówić do mnie, patrząc prosto w oczy powiedzieć, że Pan mi się nie musi tłumaczyć kogo Pan sobie tam zatrudnia na funkcji dyrektora, to ja Panu mówię, że Pan musi się wytłumaczyć w stosunku do tych trzech osób, które startowały w konkursie i został konkurs unieważniony i wybrano osobę poza konkursem. One chcą wiedzieć, jakie ma doświadczenie, kwalifikacje, osoba, która została wybrana poza konkursem. Pan omija pewne procedury stosując umowy pomiędzy gminami i chcielibyśmy wiedzieć jako

mieszkańcy. Ta osoba jest zatrudniona z pieniędzy podatników. I jeśli Pan zaczyna stosować również takie metody w stosunku do radnych, czyli zwalnia ich po prostu najzwyczajniej w świecie, Pan Prezydent Siemiątkowski użył takiego ładnego sformułowania, że to nie jest zwolnienie, tylko odwołanie z funkcji, ale fizycznie jest to zwolnienie z funkcji dyrektora. Wie Pan, ja jestem związkowcem, ja mówię prosto z mostu, bo z tym się bardzo często spotykamy niestety. I teraz proszę mi odpowiedzieć na jedno pytanie, bo Pan Prezydent cały czas nam wmawia, że on z tym nie ma nic wspólnego, że to jest indywidualna decyzja dyrektora. Tymczasem coś innego wynika z tego, co mówi Pan Dyrektor. Jak miemam to jest działka, jeśli chodzi o edukację, która podlega Panu Prezydentowi Siemiątkowskiemu, to nie wiem, czy Panowie wiedzą o tym, czy nie wiedzą, czy konsultują te pewne rzeczy z sobą, ale bądź co bądź osoba, o której rozmawiamy, jest jednocześnie radnym i tak jak powiedział Pan Marek Krysztofiak taka sytuacja się zdarzyła po raz pierwszy. I dobrze byłoby, gdyby przynajmniej starać się w tej kwestii w jakiś sposób porozmawiać. Znaczący do tej pory arkusze organizacyjne były przyjmowane co roku i do tej pory Panowie Prezydenci nic nie mówili o tym, że statut jest niezgodny, niespójny z powołaną funkcją. Tak, przez cztery lata było okej, nic się nie działo, wszystko było w porządku, a teraz nagle się coś zmienia. I pytanie – dlaczego Państwo stosujecie teraz takie metody? Dlaczego w takim razie osobiście zwracał się Pan Prezydent w 2011 roku o opinię do prawnika Urzędu Wojewódzkiego, który mu odpowiedział, że nie ma kolizji? Zwracaliście się o coś, co nie było w schemacie organizacyjnym placówki? To po co w takim razie tworzyliście takie stanowisko jak wiedzieliście z góry, że nie ma takiego stanowiska? Przez 4 lata utrzymywaliście ten stan rzeczy. Teraz Pan zrzuca całą odpowiedzialność na dyrektora. Wie Pan co, tak mi się nasunęła taka parafraza – jest Pan taką owieczką w wilczej skórze, to nie ja, to tamten, to nie ja jestem temu winny. Tak nie można. Niech Pan weźmie na siebie tę odpowiedzialność i odium, które niestety, niech Pan nie szuka winnych tylko niech Pan weźmie to na przysłowiową klatę i powie: tak, to jest moja wina, tak, ja wydałem takie zarządzenie, czy ja wydałem taką decyzję, a nie zrzuca Pan odpowiedzialność na inne osoby.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna, proszę niech Pani spojrzy mi prosto w oczy, bo ja patrząc Pani prosto w oczy mówię, że decyzja o odwołaniu Pana Brzeskiego z funkcji dyrektora klasy szkoły mistrzostwa sportowego była jego autonomiczną decyzją, nikt z nim wcześniej nie rozmawiał i na niego nie wpływał. To on złożył wniosek o zasięgnięcie opinii. Patrząc Pani prosto w oczy oświadczam to Pani, że taka jest prawda i tutaj nie ma żadnego drugiego dna. Jeżeli Pani sugeruje, że z uwagi na fakt, że Pan Brzeski jest radnym, to powinny być zastosowane inne procedury - nie ma takich procedur w przepisach prawa. Te procedury są tylko

wtedy, jeżeli radnego ktoś zamierza... z radnym zamierza rozwiązać stosunek pracy, rozwiązać umowę, to wtedy musi zasięgnąć opinii Rady, której jest przedstawicielem. Bo ja teraz sobie pozwolę na pewien żart, że może dojdziemy do tego, że będziemy uzgadniać na Radzie Miasta przydział godzin dla Pana, dla radnego, jeżeli jest nauczycielem na przykład, bo to też to jest radny i może dlatego nie dostał godzin ponadwymiarowych albo dostał tak mało tych godzin. To po prostu my musimy się poruszać tylko w granicach prawa i to jest w kompetencji, w gestii dyrektora. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Barbarze Smardzewskiej-Czmiel.

Pani Radna **Barbara Smardzewska-Czmiel** powiedziała: „Ja tak tylko króciutko, ponieważ sprawa gazu, mam do niej taki bardzo emocjonalny i osobisty stosunek, ponieważ od kilku lat zainicjowałam cały ten proces i pilnuję tego i niestety, ale obawiam się, że perspektywa tej inwestycji niebezpiecznie daleko się przesuwają w czasie, oddala się i boję się, że to nie dojdzie do skutku. Bardzo dziękuję Marcinowi za informacje merytoryczne. One tylko potwierdzają opinię, że Wójt Gminy Łąck bardzo też solidnie się do tego tematu ustosunkował, bo wiem, że w tamtym roku było spotkanie mieszkańców zainteresowanych przyłączeniem do gazu, organizowane przez Urząd Gminy. I ja uważałam dotychczas, że problem opłacalności tej inwestycji jest już nieaktualny, bo swego czasu - nawet mieliśmy taką informację na piśmie chyba, musiałabym odszukać, nie mam przed sobą w tej chwili - że Spółka Gazownicza ciechanowska zdecydowała, że będzie to opłacalne dla nich i nie powiedziała, że nie będzie budować tej inwestycji, nie będzie jej prowadzić. W związku z tym trochę jestem zdumiona, że to się zaczyna niebezpiecznie robić z całą tą inwestycją. Tym bardziej, że dochodzi do tego informacja, że ten projekt jest jeszcze ułomny. I bardzo prosimy, Panie Prezydencie, ja wiem, że Pan tego nie zaprzepaszcza, tego tematu, ale bardzo prosimy o wyjątkowe potraktowanie tej bardzo ważnej sprawy, szczególnie w kontekście walki z zanieczyszczeniem powietrza i całymi podejmowanymi akcjami na temat wyeliminowania tej niskoemisyjnej, tak, produkcji tych spalin. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Prezydencie, wracając do tematu. Ja bardzo dziękuję, że Pan Prezydent tyle czasu poświęcił tłumacząc o manipulacji, o

wiarygodności. Właśnie o tą wiarygodność mi chodzi. Musimy być wiarygodni, jeżeli decydujemy się pełnić funkcje publiczne. Ja tylko zapytałem króciutko, dlaczego tutaj nie ma Pana Dyrektora Tyburskiego, dlaczego nam tego nie wytłumaczył. Dlaczego Pan Prezydent jeden czy drugi w tym momencie nie odpowiedział na moje pytanie, tylko Pan Prezydent Siemiątkowski zaczął wkładać jakieś w usta Tyburskiego słowa, które do mnie nie powiedział? Powiedział to Pan Radny Brzeski publicznie do mikrofonu. Panowie słuchajcie uważnie. Mniej może komórką się bawcie, tylko słuchajcie o co pytają radni, wtedy będziecie wiedzieli co, kto pyta. Wystarczyło to powiedzieć – tak, Dyrektor Tyburski poleciał tam i tam. To i tak mnie nie przekonuje, bo w tym okresie nie musi lecieć dyrektor. Poleciała wicedyrektor, wystarczy. W różnym okresie można lecieć. To i tak mnie nie przekonuje. Ale oczywiście organ prowadzący na to pozwala. Nie ma sprzeciwu. Ja również w tym momencie się wyłączę. Tylko dlaczego w takim razie w ramach tej wiarygodności nie było odpowiedzi na to pytanie, tylko było kluczenie, mówienie na całkiem inne tematy. I żeby już zakończyć ten wątek i ten temat, bo na razie i tak widzę, że nic tutaj więcej nie usłyszymy, ja à propos tego statutu, który cztery lata nie przeszkadzał, że można było być radnym i dyrektorem klas szkoły mistrzostwa sportowego. Kwestia statutu to jest naprawdę duża przerwa, dwa zdania dopisane w ramach aneksu. Wystarczy tylko chcieć, wystarczy woli politycznej, a tutaj jest niestety odwrotnie. Ja tu nie będę namawiał więcej do jakichś działań, tylko... Ale ja nie wiem, czy ja mogę mówić dalej, bo Pan Prezydent się odwrócił ode mnie, słucha w tym momencie... I znów nie będziecie wiedzieli później o co się kto pyta. To tylko tak w tej kwestii. Odpowiadajcie konkretnie na pytania. Radny Flakiewicz też tutaj zarzuca, że nie ma odpowiedzi na interpelacje, na zapytania. I wystarczy tylko wtedy to powiedzieć, by nie było dalszego ciągu. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny, znaczy od złośliwości wiarygodności nie przybędzie. To Pan Radny zaczął mówić o Portugalii, o wycieczkach. To było niewiarygodne, po prostu. Ja na to zwróciłem uwagę, że po raz kolejny... Ale to było niewiarygodne, bo sposób przedstawienia tego był ewidentnie manipulacją i o tym powiedziałem. I to, proszę, do tego nie wracajmy, bo tak rzeczywiście jest. To jest kwestia wybiórczego traktowania informacji. Ja powiedziałem - bez żadnych złośliwości - jedynie o braku wiarygodności w ten sposób przekazanej informacji i tyle. Ale możemy się z tym oczywiście nie zgadzać. Natomiast chciałbym jeszcze raz podkreślić – to nie jest kwestia absolutnej decyzji prezydenta. W urzędzie nie są omijane – to jest odpowiedź do Pani Radnej Kulpy – żadne procedury. Prezydent ma prawo konkurs unieważnić nie wybierając żadnego kandydata, nie tłumacząc tego, po prostu uznając, że żaden z kandydatów, którzy startują w konkursie, nie spełnia oczekiwań. I tutaj komisja konkursowa zarekomendowała tego rodzaju rozwiązanie i

następnie w wyniku porozumienia, zgodnie z prawem, zgodnie z procedurami – też łatwo to sprawdzić – można na podstawie było takiego porozumienia osobę zatrudnić. Nie ma tu żadnego omijania procedur. Tak samo w kontekście też tylko jakichś takich represji, którym Państwo uważacie, że podlega Pan Radny. W kontekście zwalniania ja sędzę, że nie ma tutaj osoby, ale sędzę, że niektórzy radni pamiętają historię z Panią Radną Opatrzyk i co działo się swego czasu. Wydaje mi się, że nie po raz pierwszy pewne rzeczy – czy słusznie czy niesłusznie – ale jednak dzieją się, natomiast ja jeszcze raz powtórzę, o historii też warto pamiętać, natomiast w tym przypadku rzeczywiście mogłaby być zmiana statutu, ale to też jest w gestii rady pedagogicznej, dyrektora szkoły, a nie prezydenta miasta. I dyrektor szkoły, nawet gdyby był zmieniany statut, ma prawo dokonać doboru swoich współpracowników i to jest dla mnie oczywiste. Rada pedagogiczna wypowiedziała się także w sposób jasny, określony, też nie budzący żadnych dla mnie wątpliwości. Jeszcze raz powtarzam – absolutnie z tej perspektywy z mojej strony nie było żadnej woli, ani tym bardziej mowy o jakimkolwiek zwalnianiu jakiegokolwiek radnego. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Dwa zdania, Szanowni Państwo. Pozwolicie, że odniosę się do wypowiedzi Pani Barbary Czmiel. Prawdą jest, pamiętam ubiegłą kadencję, jak ja byłem radnym osiedlowym, Pani Basia radną miejską, faktycznie zawsze dopytywała o ten temat i przekazywała nam pierwsze informacje à propos gazyfikacji. Ja mam taką propozycję w zasadzie, bo oprócz Gminy Łąck to jeszcze mamy po drodze Gminę Duninów, która Dzierżazną przebija, oczywiście Gminę Gąbin. Co Prezydent na to jak byśmy zwołali wspólną konferencję jako Miasto, chociażby na tej sali, zapraszając - tak jak ostatnio na Komisję Inwestycji był zapraszany ten Pan inwestor od hali, tak byśmy zaprosili przedstawicieli tej Spółki Gazowej, wójta jednego, drugiego, trzeciego, nas zainteresowanych i Marszałka Województwa? Dziękuję.”

Ad. pkt 12

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Chyba dobrnęliśmy do końca punktu 10 i 11. Przechodzimy do punktu

12 *Sprawy różne*. Do sekretariatu sesji wpłynęły dwa wnioski o zabranie głosu. Pierwszy Pani Małgorzaty Rechowicz-Kwiatkowskiej – nie wiem, czy dobrze przeczytałam nazwisko – i drugi Pana Andrzeja Majkowskiego. Musimy osobno te dwa wnioski przegłosować, czy dopuszczamy do głosu te dwie osoby w *Sprawach różnych*. Nie, kworum jest.[...]”

Pod głosowanie został poddany wniosek o udzielenie głosu Pani Małgorzacie Rechowicz-Kwiatkowskiej.

Wynik głosowania:

za – 18

przeciw – 0

wstrzymujące - 0

Rada Miasta Płocka wyraziła zgodę na zabranie głosu przez Panią Małgorzatę Rechowicz-Kwiatkowską.

Pod głosowanie został poddany wniosek o udzielenie głosu Panu Andrzejowi Majkowskiemu.

Wynik głosowania:

za – 17

przeciw – 0

wstrzymujące - 0

Rada Miasta Płocka wyraziła zgodę na zabranie głosu przez Pana Andrzeja Majkowskiego.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Małgorzacie Rechowicz-Kwiatkowskiej.

Pani **Małgorzata Rechowicz-Kwiatkowska** powiedziała: „Dzień dobry Państwu! Nazywam się Małgorzata Rechowicz-Kwiatkowska. Ja jestem prezesem Spółki Targpol. To

jest spółka, która zarządza tym prywatnym targowiskiem między Królewiecką a Jachowicza. W 2007 roku dokonaliśmy zakupu od Gminy Płock działki gruntu, na której wcześniej przeprowadziliśmy modernizację naszego targowiska, jak Państwo zapewne są zorientowani. Na zakup tego terenu zaciągnęliśmy kredyt bankowy na okres 10 lat. Koniec spłaty kredytu przypada na końcówkę roku 2017, natomiast w 2008 roku rozpoczął się kryzys, który trwa do dziś, czyli ze spłatą kredytu borykamy się w bardzo trudnych czasach. Jak wiadomo, nieodłącznym wymogiem funkcjonowania w obecnych czasach każdej placówki handlowej, jest bezpłatny parking dla klientów, a jedynym dostępnym dla nas i dla wielu innych sklepów zlokalizowanych w centrum miasta parkingiem jest plac przy ulicy Nowy Rynek. Planowane przez władze naszego miasta płatne parkingi od ulicy Jachowicza aż po ulicę Rybaki z całą pewnością w niezbyt długiej perspektywie czasowej przyczynią się do likwidacji większości sklepów, tak jak to miało miejsce we Włocławku, gdzie aktualnie władze chcą z tych płatnych parkingów zrezygnować, ale skutki są w niektórych przypadkach nieodwracalne już. I chciałabym w imieniu naszych kupców z naszego targowiska poprosić Państwa Radnych wszystkich, niezależnie od opcji, o poważne zastanowienie się przed podjęciem takiej decyzji, ponieważ - tak jak powiedziałam - skutki takiej decyzji mogą być nieodwracalne. Jeżeli władzami naszego miasta kierują względy finansowe, bo rozumiemy, że są czasy ciężkie, każdy szuka tych pieniędzy, to pytamy, czy ktoś oszacował zyski i straty z tego tytułu, jeżeli tylko nasza spółka wpłaca do miejskiego budżetu rocznie 80 tysięcy złotych z tytułu podatku od nieruchomości i opłaty targowej. W 2001 roku, gdy otwieraliśmy po przebudowie nasze targowisko, w Płocku był tylko Auchan. W tej chwili samym Biedronek mamy osiem, nie licząc Lidli, Kauflanda, Netto, trzech galerii, kilku Mili i innych sklepów wielkopowierzchniowych płacących - ja wszyscy Polacy wiedzą - bardzo znikome podatki do budżetu naszego miasta. I w jaki sposób mamy z nimi konkurować spłacając kredyt, płacąc podatki do gminy i do urzędu skarbowego, w sytuacji, gdy nasza gmina dbając, w cudzysłowie, o interesy drobnych, rodzimych przedsiębiorców chce zabrać nam jedyny, bezpłatny parking. Jak Państwo zapewne pamiętają galeria Mazovia na początku swojej działalności wprowadziła płatny parking, ale bardzo szybko z tego pomysłu się wycofała. Jeżeli płatne parkingi mają objąć centrum miasta, to mamy takie pytanie - czym różni się ulica Nowy Rynek i Królewiecka od ulicy Tysiąclecia i Rembielińskiego? Jeżeli jak się domyślamy pomysłodawcą jest spółka Rynex, to niech zrobi ona również płatne parkingi obok swojego targowiska. Inaczej mamy podstawę sądzić, że celem jest wykończenie konkurencji, nie licząc się z tym, że w przypadku upadłości naszego rynku utrzymanie straci ponad 100 rodzin. W związku z tym należałoby zastanowić się, czy nasze władze przejmują się w jakikolwiek sposób losem swoich mieszkańców, czy tylko reprezentują interesy sklepów wielkopowierzchniowych i spółek miejskich. Potrzebę płatnych parkingów widzimy jedynie na miejskiej starówce, czyli w okolicach Urzędu Miasta oraz sądów, gdzie rzeczywiście istnieje problem ze znalezieniem miejsca do zaparkowania pojazdu. Nie rozumiem rozszerzania tej strefy dalej, zwłaszcza że kończyć ma się ona nagle na ulicy Jachowicza, jakby kolejne równoległe ulice nie leżały już w centrum miasta, ale na jego peryferiach. Poza tym skoro gmina urządziła bezpłatne parkingi na ulicy na przykład Sienkiewicza i Kościuszki, to czy w nowym planie one również będą płatne? Jak, i tak naprawdę, obszar ma zostać objęty płatnym parkowaniem i kto będzie czerpał z tego pożytki - Gmina Płock czy miejska spółka? Od kilku lat władze Gminy

informują o planach generalnej przebudowy i modernizacji placu przy ulicy Nowy Rynek - tak jak mnie pamięć sięga to chyba już będzie ze czwarty rok - począwszy od ulicy Królewieckiej do Al. Jachowicza, gdzie na części placu zlokalizowany ma być podobno parking podziemny. Chcielibyśmy wiedzieć na jakim etapie jest obecnie ta inwestycja i czy nie stoi ona w sprzeczności z nowym pomysłem płatnego parkingu nadziemnego na przedmiotowym placu przy teatrze. Ponadto kto ewentualnie miałby być zwolniony od opłat? Jeżeli na przykład mieszkańcy, sędziowie, pracownicy Urzędu Miasta, to co w takim układzie z kupcami z naszego targowiska, z naszymi dostawcami oraz innymi handlowcami z okolicznych sklepów? Czytamy w prasie, że miasto miało przeprowadzić w sprawie płatnych parkingów konsultacje społeczne z mieszkańcami. Z nami nikt niczego nie konsultował. O wszystkim dowiedzieliśmy się z prasy i z Internetu. Nie można chyba tego nazwać społecznymi konsultacjami. Postawieni zostaliśmy praktycznie przed faktem dokonanym, ponieważ zarząd miasta ma przygotowany już podobno projekt uchwały, który ma być poddany pod głosowanie na czerwcowym posiedzeniu Rady Miasta. Na zakończenie chciałabym powiedzieć, że nasze obawy co do płatnych parkingów nie są przesadzone. Nikt nie zapłaci 3 zł za bilet parkingowy, jeżeli ma kupić na rynku wiązankę za 15 zł. Zapewne każdy z Państwa, gdyby jadąc na zakupy miał nagle zapłacić za parking pod Auchan czy galerią, byłby bardzo zaskoczony i zdenerwowany. Żaden mieszkaniec robiąc zakupy nie zamierza płacić dodatkowo za parking zastanawiając się, czy upora się z tymi zakupami w godzinę, czy może powinien jednak wykupić bilet dwugodzinny. W obecnych czasach w ogóle nie wchodzi to w rachubę, proszę Państwa. Dziękuję za uwagę i proszę raz jeszcze o rozważę przy podejmowaniu tak ważnych dla nas decyzji."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Majkowskiemu.

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Dzień dobry Państwu! Witam i dziękuję bardzo za poświęcenie czasu i za uwzględnienie mojego wniosku. Ja nie jestem przyzwyczajony do takich publicznych wystąpień także proszę mi wybaczyć za jakieś niedociągnięcia językowe. Chciałem nawiązać tutaj do mojej poprzedniczki, dotyczącej tej historii płatnych parkingów w Płocku. Otóż tam chodziło o galerię Wisła. Galeria Wisła na samym początku jak tylko rozpoczęła swoją działalność uruchomiła płatne parkingi. To znaczy one były przez pierwsze dwie godziny niepłatne, a później były płatne. I po trzech miesiącach wywiesiła olbrzymie napisy za kilkanaście tysięcy złotych – musiała za nie zapłacić – z informacją, że już parkingi są bezpłatne. Czyli ta koncepcja płatnych parkingów nie przeszła. Okazuje się, że to nie ma sensu. My przeprowadzamy od wielu lat, bo ja 30 lat pracuję w centrum i mieszkam, i w ogóle jestem z centrum związany i jestem, przybywam w centrum miasta – Królewiecka, Nowy Rynek, Tumską, od godziny 9.00 do godziny 18.00, zazwyczaj, 18.00, 17.30. I obecnie od 3-4 lat tak naprawdę, jeżeli chodzi o te ulice: Królewiecka, Nowy Rynek, nie ma problemu zaparkowania, nie

ma problemu parkowania. On występuje w godzinach 11.00 -14.00, 11.00-15.00, ale w pozostałym czasie nie ma tego. Oczywiście nie we wszystkie dni. Poprzez zbudowanie nowych centrów handlowych wyludniło nam się centrum. Już nie przyjeżdża tyle ludzi. Natomiast chcę Państwu zwrócić uwagę. Na przykład w tej chwili umiejscowienie, zlokalizowanie wesołego miasteczka przy placu przed teatrem spowodowało rzeczywiście problemy parkingowe i one występują wtedy, kiedy na przykład to wesołe miasteczko działa w centrum miasta. Ale chcę Państwu jeszcze powiedzieć że, chcę zwrócić uwagę na fakt, bo mamy zarząd miasta, mamy dyrektorów tutaj, wiadomo, kierowników – oni podejmują decyzje troszeczkę zza biurka. Proszę zwrócić uwagę, na zdrowy rozum – wynajęcie placu w Nowym Rynku pod wesołe miasteczko, powiedzmy, przyniosło dochód Rynex-owi, bo to jest plac Rynex, nie wiem, dwa, trzy, może cztery tysiące złotych, natomiast wygenerowało straty setek tysięcy albo milionów złotych, ponieważ w znaczący sposób spadły dochody i obroty firm, które działają w obrębie Królewieckiej, Nowego Rynku, Tumskiej. To są setki tysięcy złotych. Czyli po prostu jest to jakaś taka krótkowzroczność i nie ma takiego gospodarskiego podejścia do tematu, bo to jest oczywista sprawa. Proszę Państwa, poza tym proszę zwrócić uwagę – samochód, który przejeżdża w tej chwili Al. Jachowicza i kierowca widzi wesołe miasteczko, to jest dla niego sygnał: tu nie ma parkingu, tu nie ma już po co przyjeżdżać, nie ma się gdzie zatrzymać i one się nie zatrzymuje. Dlatego te obroty spadają. A więc proszę zwrócić uwagę jaka jest sytuacja – niby tutaj miasto wie o co chodzi, a tak naprawdę nie wie, bo jak wprowadza nam to wesołe miasteczko w centrum, kiedy Pani Małgosia zwraca się rok temu z prośbą, żeby nie lokalizować tego miasteczka, jest to zaskakujące czemu tak się dzieje akurat, bo nasz głos nie jest słyszany w ogóle. Nie wiem jakie to interesy wchodzi, o co tutaj chodzi. Proszę Państwa, ja jeszcze wrócę do Włocławka. We Włocławku wprowadzono dziesięć lat temu płatne parkingi i rzeczywiście centrum Włocławka - to jest podobne miasto jak Płock - ono się wyludniło, lokale są puste. Podobnie się dzieje już w tej chwili na końcu ulicy Tumskiej i podobnie jest na ulicy Grodzkiej. Jest duża rotacja. Ciężko jest wynająć lokal za 10 zł lub za 20 zł, za symboliczne ceny. Proszę Państwa, jeszcze należy rozpatrywać, ja jeszcze tutaj chcę zwrócić na jedno uwagę – my w centrum mamy pewną ilość, kilkaset sklepów, punktów usługowych, a więc działa kilkaset podmiotów i proszę nas rozpatrywać jako czwarte centrum handlowe albo jakby galerię bez dachu. My z Panem Prezydentem rozmawialiśmy już o tym trzy lata temu, cztery lata temu. W kontekście obecnie tej sytuacji handlowej w Płocku mamy tak: galerię Mosty, gdzie mamy parkingi bezpłatne, mamy Mazowie, gdzie mamy parkingi bezpłatne, mamy galerię Wisłę, gdzie mamy parkingi bezpłatne, mamy Auchan, gdzie mamy parkingi bezpłatne, Lidle, Biedronki, gdzie mamy wszędzie parkingi bezpłatne i teraz, jeżeli wprowadzimy gdziekolwiek parking płatny, gdzie jest sfera usług, to od razu robimy blokadę. I teraz co się dzieje, proszę Państwa. Jeżeli mamy płatne parkingi tam, gdzie ludzie mogą zrobić zakupy, to automatycznie ilość klientów może odpływać. Bo proszę zwrócić uwagę – na przykład w centrum miasta mamy bar mleczny, który powstał po kasynie, obiad kosztuje 10 zł, teraz tak, czy ktoś przyjedzie? Teraz jak ma ktoś bezpłatny parking, zatrzyma się i zje ten obiad, ale jeżeli ma 3 zł, czy 4 zapłacić za parking to już obiad nie będzie kosztował 10 zł, tylko 14 zł, tak. To już jest, powiedzmy, to jest dużo więcej, nie. Ale teraz następna sprawa. Do czego dążę. Jeżeli byśmy wprowadzili te parkingi płatne, na pewno nastąpi spadek cen nieruchomości, na pewno będą utrudnienia

dla klientów. Ja podam Państwu przykład. Moja żona pojechała do fryzjera do Warszawy, wykupiła godzinę czasu na parkingu płatnym, poszła do fryzjera, spóźniła się 5 minut i już dostała mandat 100 zł, czyli zapłaciła za fryzjera 50 zł, za parking 10 zł i mandat 100 zł, czyli razem 160 kosztował ten fryzjer, nie. Teraz następna sprawa. Proszę zwrócić uwagę – teraz straż miejska, jeżeli byśmy wprowadzili płatne parkingi, straż miejska będzie chodziła i wlepiała mandaty poszczególnym osobom. Czyli powstają antagonizmy zupełnie niepotrzebne pomiędzy pracownikami, pomiędzy strażnikami miasta, którzy są powołani jakby do innych celów, powiedzmy pilnowania porządku, a egzekwuje się przede wszystkim, czas i energię poświęca się na ściganie, powiedzmy, osób które przekroczyły czas parkowania. A więc ja tu chcę zwrócić uwagę, że nastąpi na pewno spadek obrotu w działalności gospodarczej. My jako właściciele również nieruchomości odprowadzamy podatki od nieruchomości. Jeżeli nie będziemy prowadzić działalności, bo nie będzie klientów, to nie będzie wpływów do budżetu miasta również. Ale podobnie będzie z Państwa lokalami, bo też jesteście właścicielami niektórych lokali na ulicy Tumskiej, na ulicy Nowy Rynek. W związku z tym, żebyśmy sami sobie tą decyzją płatnych parkingów nie strzelili w kolano, bo to tak będzie. Proszę Państwa, ja uważam, że tutaj, bo rozmawiałem z Panem Arturem Krasem, uważam że ma bardzo fajną propozycję wprowadzenia ograniczonych stref parkowania, ale parkowania bezpłatnego. I moim zdaniem, z moich obserwacji wynika, że ta ograniczona strefa parkowania mogłaby dotyczyć tutaj rzeczywiście rejonu Urzędu Miasta i rejonu, może rejonu Urzędu Skarbowego, bo Urząd Miasta jest jeden, tu człowiek musi przyjechać, nie ma drugiego Urzędu Miasta, sklepów jest wiele. Czyli my chcemy mieć bezpłatne parkingi, bo chcemy konkurować z innymi sklepami. Natomiast, jeżeli chodzi o Urząd Miasta tu koncepcja Artura Krasa jest fantastyczna, uważam, bo mamy nie dość, że parkingi bezpłatne, to wymuszamy rotację osób przyjeżdżających do Urzędu Miasta i załatwiających swoje tam interesy w określonym czasie. Także ja uważam na podstawie, bo mieliśmy spotkanie z Panem Prezydentem, ja uważam, że na podstawie tego, co dzieje w Urzędzie Miasta, ja myślę, że jest zupełnie błędna ocena zarządu miasta co do w tej chwili parkingów w Płocku. Nie było żadnych konsultacji społecznych. Ja zebrałem kilkaset podpisów mieszkańców, pracodawców i pracowników, którzy są przeciwni wprowadzeniu płatnych parkingów. I może są jakieś głosy, ale to nieliczne, bo są niektóre podmioty, które chciałyby wprowadzenia tych płatnych parkingów, ale jest to znikoma mniejszość, znikoma mniejszość. Oczywiście, bo tutaj będą różne głosy - a restauratorzy to chcą, żeby były te płatne parkingi, ale proszę zwrócić uwagę, my działamy w godzinach 10.00 czy 9.00-18.00, restauratorzy największe obroty mają sobota, niedziela, kiedy i tak parkingi są bezpłatne. A więc tu jest zupełnie inne podejście. Teraz, proszę Państwa, ja jeszcze chcę się odwołać do tylko do takiej sprawiedliwości społecznej. Dlaczego na przykład my mieszkańcy centrum, czy działający w centrum, mamy płacić za parkingi a pozostali mieszkańcy nie będą płacić? Wydzielamy jakiej strefy. My działamy w centrum. Chcemy w tym centrum nadal działać. Jeżeli to nam się wyludni i wymrze, to co, zamykamy swoje biznesy, czy small biznesy i co – wyjeżdżamy? Wyjeżdżamy znowu z Polski? Co, półtora miliona ludzi chce wyjechać w tym roku, tak, ponieważ nie ma jakby miejsca dla siebie, nie ma przestrzeni jakby w Polsce i niestety wyjeżdża. Tak to właśnie wygląda. Ja jeszcze chcę zwrócić uwagę, że w momencie, kiedy dowiedzieliśmy się o tym, że zarząd miasta chce wprowadzić płatne parkingi i są prowadzone prace, stworzył się

jakby ruch obywatelski. Ruch obywatelski rzeczywiście, i my to czujemy w tej chwili, że ludzie są przeciwni. Przeciwni są tej koncepcji. I my czujemy, że nie ma jakby... Niestety zarząd nie słucha mieszkańców, nie słucha nas, takie mamy wrażenie. Może się mylę. Może to wynika ze zbyt wielu obowiązków, obciążeń Pana Prezydenta, zarządu miasta, ale czujemy się jakby byśmy byli tymi obywatelami drugiej kategorii albo pominięci w ogóle. My się nie liczymy. Płatne parkingi i tak będą bez względu na to, czy wy chcecie czy nie chcecie. Także tu jeszcze spojrzę sobie. Chcę zwrócić uwagę i prosić, żeby zarząd miasta nie działał wbrew interesom swoich mieszkańców, czy podmiotów, które tutaj działają. Także moja gorąca prośba do Państwa Radnych jest taka, żeby głosować przeciw wprowadzeniu płatnych parkingów. Jeżeli Państwo, bardzo gorąco prosimy, ja reprezentuję kilkaset osób – mieszkańców, pracowników, pracodawców – i chciałbym gorąco prosić, żeby zagłosować już nie zgodnie z dyscypliną partyjną, ale zgodnie z własnym sumieniem, żeby nie wprowadzać tych parkingów i nie skazywać nas na to, że te obroty będą nam spadać i że ceny nieruchomości będą spadać, ceny najmu będą spadać. Proszę Państwa, jeszcze podam taki przykład. Ja podpisuję również umowy najmu. Rozmawiam z zarządami różnych firm sieciowych w Polsce. A więc jedno z pierwszych pytań, które są podstawą do podjęcia decyzji o lokalizacji, to jest to, czy są parkingi i czy są płatne parkingi. Jeżeli są płatne parkingi, czy to jest sklep, czy to są sklepy sieciowe, czy to są jakieś usługi fryzjerskie, sieciowe, decyzje są negatywne. Lokalizują się firmy tylko tam, gdzie są parkingi bezpłatne. Jeszcze chciałem zwrócić uwagę na jedno, że chciałbym, żeby nie porównywać dużych miast, dużych aglomeracji - Warszawa, Kraków i tak dalej, Poznań – bo to są zupełnie inne problemy. Ja jeszcze raz chcę zwrócić uwagę, że u nas tego tak naprawdę o tej porze, proszę Państwa, jest za dziesięć szósta, wszyscy jak tu siedzicie pojedziecie na ulicę Królewiecką, Nowy Rynek - żeby, mówię, nie to wesołe miasteczko – nie będzie żadnego problemu z zaparkowaniem. Już o godzinie 15.00 nie będzie żadnego problemu. Ja to widzę na bieżąco. Także jeszcze raz gorąca prośba. I tu chciałem jeszcze zwrócić uwagę, bardzo podziękować Panu Arturowi Krasowi, ponieważ – uważam – to jest fantastyczna inicjatywa bezpłatnych parkingów z ograniczonym czasem postoju, ale tylko myślę, że w obrębie Urzędu Miasta. Bo ja mam wrażenie, że problem płatnych parkingów został wywołany oceną tutaj sytuacji najbliższej Urzędu Miasta lub ulicy Grodzkiej i sądu, bo tam rzeczywiście jest ten problem. Ale mówię, ten problem już dalej troszeczkę nie występuje. Gdybyśmy te pieniądze, które by przeznaczone były na parkomaty – myślę, że to będą znaczne kwoty, mogłyby być znaczne kwoty zarezerwowane w budżecie miasta – na wybudowanie trochę więcej miejsc parkingowych i modernizację obecnie istniejących parkingów, na przykład między „Antypodkową” a ulicą Królewiecką, gdybyśmy te środki przeznaczyli na modernizację i dobudowanie nowych miejsc parkingowych, to mamy w ogóle problem parkingów w Płocku z głowy, nie ma antagonizmów społecznych pomiędzy na przykład strażą miejską a mieszkańcami. Bo to są nieprzyjemne sprawy – spóźnimy się, powiedzmy, pięć czy dziesięć minut i mamy mandat. Po co nam to? Jest to nam to potrzebne na to, żebyśmy... Ja chcę się zestarzeć już w spokoju. Ja już jestem po 50. Proszę Państwa, ja najchętniej nie zabierałbym czasu, nie przychodził tutaj, ale jest to dla mnie bardzo ważna sprawa. Ja czuję wewnętrznie, intuicyjnie i wiele ludzi razem ze mną, że płatne parkingi wykluczą nas i stworzą jakby strefę taką podrzędnej grupy działalności gospodarczej. I tutaj z Panią Małgosią się zgadzam. I jeszcze gorąca prośba, żeby nie

lokalizować tego wesołego miasteczka na tym parkingu przed teatrem, ponieważ myślę, że zyski są niewspółmierne do strat. Także bardzo dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękujemy serdecznie, bo Pan powtarza te same myśli.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Także bardzo dziękuję za czas i jeszcze raz prosba o głosowanie przeciw płatnym parkingom. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Znaczący dyskutujemy o czymś, czego jeszcze Państwo nie znacie. Dyskutujemy o dokumencie, którego jeszcze Państwo nie widzieliście. O dokumencie, o konsultacjach, które są przed nami. Mówił Pan przed chwilą o tym, że występuje Pan w imieniu Pana kolegów. Jedni z kolegów pańskich, którzy razem z Panem na tym spotkaniu byli, napisali do Prezydenta Miasta prośbę o wydzierżawienie terenu, który chcieliby urządzić i przeznaczyć na płatny parking. W związku z czym zanim zaczniemy, że tak powiem, wylewać to wiadro na nas wszystkich, dajmy sobie szansę, żebyśmy strefy przekonsultowali. Pomysł Pana Radnego Krasa wielokrotnie dyskutowaliśmy. Nikt nie powiedział, że strefy parkowania są po to, żebyśmy my zarabiali, czy żeby spółka miejska zarabiała, tylko po to, żeby tak naprawdę udrożnić miasto. Pani mówi o parkingu przy rynku. Przepraszam bardzo, ja się trochę emocjonalnie i osobiście odniosę, ja przy tym rynku wychowałem się, do dwudziestego któregoś roku życia mieszkałem. Przestaję przyjeżdżać w sobotę, kiedy płatne strefy nie będą funkcjonowały, przyjeżdżać na rynek po warzywa choć bardzo to lubię, bo mogę tam spotkać swoich rodziców i znajomych, tylko dlatego, że nie mam gdzie zostawić auta. Ma do Państwa szaloną prośbę – dajmy sobie szansę, abyśmy wyłożyli Państwu dokument do konsultacji - politykę parkingową. Dokument który był przygotowywany w roku 2013 i 2014, który miał w sobie element ankiety, tak, były przeprowadzone ankiety, i tam mieszkańcy mówią: jeśli pierwsza godzina będzie płatna złotówkę 53% jest na tak, 26 osób jest skłonna ku temu, żeby takie strefy wprowadzić. Nie powiedzieliśmy jeszcze żadnego słowa jaka będzie strefa, a Państwo podnosicie, że my chcemy wyrzucić przedsiębiorców. Absolutnie nie. To pismo, które tutaj mam w ręku jest przykładem na to, że ci ludzie chcieliby prowadzić normalny biznes i o godzinie 15.00, kiedy wychodzimy, czy 16.00, z pracy, jeśli ktoś chce zrobić szybkie zakupy, żeby mógł

podjechać i te zakupy zrobić. W polityce parkingowej chcemy zaproponować strefy, objąć, podzielić miasto na strefy i wprowadzać sukcesywnie kolejne strefy parkowania płatnego – zacząć od starego miasta, od śródmieścia, rzeczywiście skończyć gdzieś na Jachowicza i na ulicy Rybaki, bo tak z tego dokumentu wygląda. Nasze miasto jest tak ukształtowane i absolutnie nie można go porównywać do Włocławka. I ja nie mówię o porównywaniu do Warszawy, Poznania, Krakowa i dużych miast, ale proszę spojrzeć jak to funkcjonuje w Płońsku, Ciechanowie, w znacznej liczbie mniejszych miast. Na jedną z interpelacji odpisaliśmy Panu Radnemu Jaroszewskiemu, że jesteśmy, bodajże chyba są jeszcze dwa czy trzy miasta takie stutysięczne, w których takiej strefy parkowania nie ma. Nikt nie mówi o tym, żeby miasto zarabiał, tylko odpowiadamy też na potrzeby mieszkańców. Pan ma interes w tym, żebyśmy gdzieś nie wprowadzili pod danym budynkiem, a to Pańscy koledzy napisali o to, że chcą wydzierżawić i płatnie udostępniać. Nowy Rynek nie jest parkingiem. Za chwilę będziemy mówić o zagospodarowaniu tego Nowego Rynku i to nie jest miejsce parkingowe. Na Nowym Rynku rzeczywiście prawdopodobnie powstanie w jakiejś określonej przyszłości parking podziemny, ale chciałbym, żebyście Państwo pozwolili przedstawić cały zamysł płatnych stref parkowania. Pomysł Pana Jaroszewskiego z tą kartą pochodzi z Niemiec. Ja to miasto znam. Sam to widziałem. Proszę? Przepraszam, Pana Krasa. Pochodzi z Niemiec. My tak naprawdę też chcemy dookreślić w płatnych strefach parkowania pewien okres, gdzie parkowanie będzie bezpłatne. Sobota, niedziela będzie bezpłatna. O 18.00, po 18.00 każdego dnia, jak w każdym mieście, będzie to bezpłatne. Chcemy z Państwem skonsultować to jaka będzie oczywiście wysokość za parkingi i sukcesywnie pewne elementy wprowadzać tak, żeby uporządkować parkowanie w śródmieściu. Bo za chwilę Państwo powiecie – i często to podnosimy – że ulica Kwiatka, Sienkiewicza, czy Kolegialna jest nieprzejezdna. Proszę wziąć pod uwagę głos tych ludzi, których pytaliśmy o zdanie, chociażby restauratorów. Ja wiem, że Państwo o wszystkim nie musicie wiedzieć, ale pewne rzeczy podejmujemy nie dlatego, że chcemy to wprowadzić dla siebie, tylko odpowiadając na pewien wniosek. Jeśli nam restauratorzy mówią, że fajnie byłoby, gdyby w rejonie Kwiatka, Sienkiewicza wprowadzić strefy parkowania, to do nich ktoś by przyszedł na obiad. Jeśli nam mieszkańcy mówią, że chcieliby przyjechać na zakupy na targowisko jedno, drugie, czy podjechać do Tygera i zaparkować i załatwić szybko sprawę, to my chcemy to wszystko uwzględnić. Mało tego – jest jedna bardzo ważna sprawa. Polityka parkingowa, ten dokument o którym mówię, który był poparty konsultacjami wprost i będziemy do Państwu pokazywać, mówi o tym, że płatne strefy parkowania nie są po to, żeby miasto zarabiał, ale po to, żeby uporządkować przestrzeń miejską, zwiększyć rotację pojazdów, zdyscyplinować kierowców - pozostawienie w strefie auta wyłącznie użytkowników przez właścicieli, ograniczenie negatywnego wpływu zewnętrznego ruchu samochodowego na warunki poruszania się i tak dalej, usprawnienie transportu w mieście, zwiększenie atrakcyjności oferty operatora transportu publicznego, ograniczenie negatywnego wpływu ruchu samochodów na środowisko naturalne, poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, poprawa warunków parkowania pojazdów, ochrona zabytkowej centralnej części miasta przed nadmiernym ruchem, czy generowanie wpływów do budżetu miasta w pewnym aspekcie tego słowa znaczeniu. Teraz, co jest najważniejsze. Strefa parkowania - ona wynika z ustawy. Zarządca drogi ma prawo wprowadzić to po to, aby ten ruch upłynnić i uporządkować. Nie chcemy zrobić tego elementu, aczkolwiek gdzieś taki pomysł, jak nas

media pytały na co takie pieniądze przeznaczymy, taki pomysł poddawaliśmy. Te pieniądze nie będą zasilają Spółki Rynex, będą zasilają kasę miasta po to, budżet miasta, ale już zaznaczam po co – po to, żeby te parkingi, o których Pan mówi, budować. W ramach płatnych stref parkowania zastanawiamy się – i to też Państwu pokażemy – czy nie wprowadzić operatora zewnętrznego. Czyli parkometry by nas nie kosztowały - to po pierwsze. Po drugie – operatora zewnętrznego na zasadach partnerstwa publiczno-prywatnego, który wybudowałby parkingi strategiczne na obrzeżach tych stref. Jak już na początku mówiłem miasto jest tak ukształtowane, że w zasadzie z tego dokumentu wynika, że w ciągu 12 minut można przemieścić się z jednego miejsca w drugie i załatwić tę sprawę. I nie robimy nic, co miałoby Państwu zagrozić w funkcjonowaniu. Jeśli przeanalizujemy te stutysięczne miasta, które strefy wprowadziły, to tam proszę zwrócić uwagę na wnioski mieszkańców, którzy proszą o rozszerzanie na kolejne dzielnice w przypadku większych miast, czy osiedla w przypadku mniejszych, ograniczonej strefy parkowania. I to tyle. Nie możemy zrobić tego na Tysiąclecia pod blokiem, czy na Łukasiewicza tam, gdzie ludzie mieszkają, i tego nie robimy. Dla każdego, kto tam mieszka, będziemy z mieszkańcami rozmawiać jaka to będzie forma. Prawdopodobnie on nie będzie za to płacił, tak. Mówimy o tych autach, które dojeżdżają. Natomiast, czy zrobimy w formie takiego elementu, jak pokazuje Pan Radny Kras, być może tak, ale ta forma ma pewną ułomność, bo ktoś zostawia za szybą, że godzinę parkuje i o tej godzinie stanął, wiemy że godzina jest dostępna, ale po godzinie już musi przyjść strażnik miejski i pobrać pieniądze, czyli ukarać go mandatem. Czyli Pan się przychyliła do tej propozycji, a nie wysłuchał Pan propozycji, nie miał Pan pewnie okazji. Natomiast chciałbym Państwa prosić, żebyśmy nie atakowali tego programu i torpedowali go na początku. Będziemy robić to sukcesywnie, jeszcze raz zaznaczam, konsultować z Państwem. Mamy przygotowany harmonogram. Ja myślę, że na stronie internetowej Urzędu Miasta ten harmonogram zamieścimy. Do Państwa Radnych też prześlemy. Na najbliższej Radzie Gospodarczej będziemy 17 czerwca dyskutować w zakresie stref parkowania i potem sukcesywnie wychodzić na konsultacje, wychodzić do Państwa. To nie jest zamach na niczyją kieszeń. To jest kwestia pewnej regulacji tego, co się dzieje w mieście i gdzie te auta parkują. I teraz powiem coś może bardzo niepopularnego, ale jeśli chodzi o urzędników ja myślę że - i te ataki, które ja bardzo często słyszę – ja myślę, że wielu z nich zrezygnuje z przyjazdu autem do pracy, zwłaszcza że ten dokument wskazuje: auta w mieście używa ktoś kto tym autem pracuje, przemieszcza się sześć, siedem, osiem razy w ciągu dnia. Natomiast te miasta które - i ten dokument zawierają taką analizę - te miasta, które taką strefą wprowadziły eliminują kierowców, którzy przyjeżdżają rano do pracy i po ośmiu godzinach z tej pracy odjeżdżają do domu, w związku z czym przesiadą się na przykład do komunikacji miejskiej, czy do innej formy, nie wiem w jaki sposób, ale to jest właśnie po to. To jest właśnie po to. Natomiast argument, który Pan podnosi, że usuniemy przedsiębiorców z butików czy z ulic - absolutnie tego nie zrobimy, bo ten czas, który będzie wprowadzony darmowy, absolutnie umożliwi załatwienie tej sprawy. Tylko ja jeszcze raz ponawiam prośbę, że zanim Państwo to zanegujecie dajmy sobie szansę, skonsultujmy, przedyskutujmy w jakiej formule wspólnie, w jakim modelu chcielibyśmy je wprowadzić. Bardzo dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Sekundeczkę, sekundeczkę. Pierwszy był Pan Prezydent Andrzej Nowakowski. Przepraszam bardzo, to może udzielimy głosu jeszcze minutkę Panu Andrzejowi. Ale minutkę dosłownie. Ja pragnę przypomnieć, że dzisiaj jest Dzień Matki.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Proszę Państwa ja tutaj, bo nie rozumiemy się z Panem Prezydentem, nie rozumiemy się. Pierwsza sprawa to chciałbym złożyć wniosek, żeby w ogóle przeprowadzić konsultacje, czy wprowadzać płatne parkingi. Bo tu już są jakby wprowadzone te płatne parkingi, koncepcja, ale w ogóle mieszkańcy moim zdaniem są przeciwni w zdecydowanej większości. W związku z tym dobrze by było przeprowadzić konsultacje i sprawdzić, czy rzeczywiście te płatne parkingi są potrzebne. Panie Prezydencie, ja jeszcze Panu zwrócę uwagę na jedną rzecz. Panie Prezydencie, bo tutaj poruszył Pan sprawę, proszę Panie Prezydencie chcę zwrócić uwagę, niech Pan zwróci uwagę w jakich czasach żyjemy, bo świat się zmienił. Świat się zmienił na tyle, że dużo ludzi z centrum, czy powiedzmy ludzi pracujących w centrum mieszka w innych rejonach miasta lub mieszka poza granicami Płocka, 10 – 12 kilometrów, i oni, żeby funkcjonować czy przejeżdżać do pracy jako pracodawcy, czy jako pracownicy, oni muszą korzystać z telefonu komórkowego i z samochodu. Bo proszę sobie wyobrazić, na przykład w centrum wiele osób pracuje, młoda dziewczyna zarabia 2.000 złotych, czy 1.500 złotych, założmy niewielkie pieniądze, ona musi samochodem przyjechać do pracy na godz. 9.00, następnie wracając o 16.00 z pracy zrobić zakupy i później odebrać dziecko z przedszkola, czy ewentualnie w międzyczasie. Ona, jeżeli nie będzie miała tego samochodu i nie będzie miała bezpłatnego parkingu, ona zrezygnuje z tej pracy albo nie przyjedzie do tej pracy. W związku z tym na przykład wyeliminowanie to jest też takie bardzo krótkowzroczne. Chcę Panu zwrócić uwagę na to, że i pracownik i pracodawca, który używa samochodu, ma takie same prawa to używania takiego samego samochodu. Wie Pan, może inaczej Pan to odbiera, bo jeżeli jakiegokolwiek utrudnienia parkingowe w centrum miasta spowodują, że będzie się nam wyludniało to centrum. Nie wiem, czy Pan to czuje. Bo każdy chce poruszać się tym samochodem, chce być wygodny. Natomiast, jeżeli są restauratorzy, którzy chcą, to w porządku. Jest pomysł Pana Artura Krasa, super, a jeżeli chcą wprowadzić obok siebie płatne strefy parkowania, to wiadomo, niech wprowadzą, ale my zdecydowanie ulica Królewiecka, Tumska, Nowy Rynek jesteśmy przeciwni. Chciałbym, że Pan to wziął pod uwagę i troszeczkę się zagłębił, bo ja widzę, że to jest taka spłycona interpretacja.”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale polemizujemy z Pana kolegami, właśnie chociażby z Wielobranżowej Spółdzielni Rzemieślniczej, którzy oni złożyli pismo o to, żebyśmy wydzierżawili teren i chcą urządzić strefę parkowania i pobierać opłatę za to. Wie Pan, Pan mówi o...”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „A ile to jest osób?”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To jest Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa, proszę Pana.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Ale „Anytpodkowa”?”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Podpisany jest prezes i pełnomocnik zarządu.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Antypodkowa?”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Domniemam, tak.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Proszę Pana, ja mam ponad 400, może ponad 500 podpisów, między innymi pracowników, pracodawców właśnie z tej spółdzielni. Ja nie wiem. To są sprzeczne sprawy. Musimy to sprawdzić, bo jest wiele nieścisłości. Po prostu nie rozumiem tego, bo ja sam zbierałem te podpisy i ludzie, których znam.”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale jak Pan pamięta rozmowę u Prezydenta Nowakowskiego to był Pan i była z Panem Pana koleżanka.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Ona była niezdecydowana, ale generalnie jest przeciwna.”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, nie, ona nie była niezdecydowana. Ona powiedziała wprost, strefy parkowania zrozumiała to, że chodzi o rotacje. Jeśli pewien okres, to co proponuje Pan Radny i to co my mówimy w polityce parkingowej – jeśli pewien czas będzie czasem darmowym to tak. I to, wie Pan, to trudno patrzeć na partykularny interes. Będziemy konsultować. Złożymy Państwu te ankiety. Będziemy się wypowiadać. Natomiast to ma służyć wszystkim nam wspólnie. Ja doskonale rozumiem problem, który Pan porusza.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Ale Pana punkt widzenia jest zupełnie inny. Pan podejmuje decyzje zza biurka ja jestem tam, pracuję. Rozumie Pan, więc my się tym różnimy.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Szanowni Państwo, ten temat będzie poruszany z tego, co Pan Prezydent powiedział.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Ja bym prosił o rzetelne konsultacje społeczne czy ludzie chcą płatnych parkingów czy nie. I zrobmy od początku czy chcą czy nie i zaczniemy dopiero później dyskutować na projekty, bo może nie chcą i może niepotrzebne prace wykonujecie.”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja powiem jeszcze tylko tyle, tak – Państwo z jednej strony nie chcecie parkingów, ale chcecie zagospodarowania jakiegoś terenu, bo o tym też rozmawialiśmy, tak. I teraz wyważmy, co my chcemy zrobić. Bo jeśli będziemy nadal reagować na budowę parkingów w mieście, w centrum miasta, będziemy ponosić koszty, to wielu innych inwestycji nie zrealizujemy. Argument...”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Ja jeszcze zwrócę uwagę. Mieliśmy...”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Szanowni Państwo, chyba ten temat będzie poruszany w przyszłości, dobrze, skończmy dzisiaj tę dyskusję.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Tylko chwileczkę. Mieliśmy warsztaty w sprawie parkingów, one nic nie wniosły, ponieśliśmy jakieś koszty, Urząd Miasta poniósł koszty, wiadomo, ale proszę Pana można niewielkimi nakładami wyremontować obecną nawierzchnię przed „Antypodkową”. Tak, ale wie Pan, ja uważam, że można to zrobić i tu się różnimy właśnie, bo można niewielkimi nakładami dużo zrobić i ja tego nie rozumiem.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie, ja tylko bym prosiła, jeśli Pan mówi o tych konsultacjach, żeby one nie były z tygodnia na tydzień, tylko żeby były ze znacznym rozciągnięciem w czasie. Bo mieliśmy do czynienia z takimi konsultacjami, że niestety były bardzo krótkie. To jest jedna kwestia. Natomiast druga - jeśli mnie osobiście ktoś by się zapytał, bo już tą informację jakby poruszaliśmy publicznie, między innymi w radiu, ja jestem przeciwna płatnym strefom parkowania. To ja byłam jedną z Państwa Radnych, która głosowała w 2002 roku za cofnięciem płatnych stref parkowania w mieście Płocku. A dlaczego? - ponieważ Państwo nie stworzyliście alternatywy. Bo rozumiałabym płatne strefy... Sekundę, sekundę Panie Prezydencie, Pan się tak nie denerwuje, Pan się tak nie denerwuje, bo naprawdę nie potrzeba, jakieś środki na uspokojenie. Bo Państwo nie stworzyliście żadnej alternatywy. Rozumiem płatne strefy parkowania, jeśli jest alternatywa – tu płacisz, ale gdzie indziej możesz zaparkować. Mieliśmy szansę, niestety jej nie wykorzystano. Mówię o parkingach wielopoziomowych. Ale do tego już nie będziemy wracać. Natomiast wydaje mi się z mojego punktu widzenia, że jeśli już obciążamy tak znacznie ludzi kosztami, to nie róbmy tego po raz kolejny, bo Pan mówi, że osoby, które dojeżdżają do pracy przesiadą się do środków komunikacji miejskiej, czy do innych alternatywnych, nie wiem, może z kolega dojadą do pracy. To tak nie do końca, bo ta osoba, która wsiada w samochód, jedzie do pracy, musi odebrać dziecko z przedszkola, musi zrobić zakupy z powrotem. Kiedy to robi? Autobusem? Nie, musi dojechać do punktu do punktu A, z punktu A do punktu B i tak dalej i dopiero wraca do domu. To nie jest tak, że my pracujemy 8 godzin, mówię to z punktu widzenia swojego, ale myślę, że większość z nas tak ma, że nie jest tak, że pracujemy 8 godzin, wracamy prosto do domu. Załatwiamy jeszcze mnóstwo innych spraw na terenie miasta, w związku z tym potrzebny jest ten środek komunikacji w sensie samochodu, żeby się jednak przemieszczać. I stworzenie jakiejś alternatywy parkingowej jest konieczne, ale nie wiem, czy to powinno być teraz robione. Najpierw stwórzmy alternatywę parkingową, a dopiero róbmy płatne parkingi. Cały czas mówimy o ożywieniu ulicy Tumskiej. Wprowadzenie płatnych stref parkowania szczególnie w takim dużym terenie - mówię aż kończąc na ulicy Jachowicza - spowoduje, że niestety ta ulica

Tumska jeszcze bardziej nam wymrze. To, że nie będzie już klientów na targowisku, to że nie będzie klientów w sklepach wzdłuż ulicy Królewieckiej, to że nie będzie klientów w Tygerze i tak dalej, i tak dalej, tak. Pytanie, czy powinniśmy rzeczywiście iść tą drogą, bo jak mamy wspierać ten nasz handel rodzimy, naszych przedsiębiorców, to starajmy się jakoś to z nimi konsultować. A widzę tutaj jakieś pewne rozbieżności i sprzeczności w tych wypowiedziach. Rzeczywiście to nie jest rozmowa tak na szybko w „Sprawach różnych”, tylko to jest temat, który powinien stanąć pod obrady Rady. Mówię o tej części pierwszej, kiedy powinniśmy rzeczywiście się zagłębić w tą kwestię i poznać oczywiście te materiały, o których Pan mówi, które będą tworzone o polityce parkingowej i tak dalej. Natomiast, Pani Przewodnicząca, chciałam wygłosić oświadczenie. W związku z zaistniałą sytuacją podczas marcowej sesji nie moją intencją było obrażanie czy też stwarzanie sytuacji, która miałaby oczernić jakąś osobę. Chodzi o pewne tematy, które wyrażamy, opinie nasze, które czekam na wyjaśnienia zarządów spółek nieraz, niestety nie doczekam się. W związku z tym, że Pani, której nazwiska nie wypowiedziałam podczas tamtej sesji, czuje się urażona, w związku z tym wygłoszę oświadczenie, iż przepraszam Panią Agatę Pawską za nieprawdziwą wypowiedź wygłoszoną przeze mnie na VI Sesji Rady Miasta w Płocku w dniu 31 marca tego roku skierowaną do jej przełożonych oraz do radnych, w której zarzuciłam powołanie wymienionej na szefową pielęgniarek Oddziału Rehabilitacji i Ortopedii jako osobę, która ma prawomocny wyrok za mobbing. Natomiast to nie kończy mojej sprawy związanej z tą kwestią. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Może dzięki takim oświadczeniom wygłaszanym częściej będziemy bardziej wiarygodni. Szanowni Państwo! Przepraszam, okej. Natomiast, Szanowni Państwo, w kontekście polityki parkingowej. Tak jak, odwołując się do tych wypowiedzi, zwłaszcza Państwa, którzy czekali kilka godzin na możliwość zabrania głosu, jesteśmy w tym momencie na pewnym początku drogi. Jest przygotowany dokument, z którym chcemy, żeby zapoznali się zwłaszcza Państwo Radni, ale także mieszkańcy i mieszkańcom on zostanie poddany pod konsultacje zanim trafi z powrotem pod obrady Rady Miasta, na których to obradach będzie poddany pod głosowanie. I kształt ostateczny tego jak on będzie wyglądał będzie zależał rzeczywiście od Radnych Rady Miasta, a wcześniej będzie poprzedzany licznymi konsultacjami. Tutaj oczywiście możemy mówić o interesach poszczególnych grup społecznych, o interesach także mieszkańców starówki. Ja z miłą chęcią będę uczestniczył w takim spotkaniu, gdzie z jednej strony będą Państwo, z drugiej strony mieszkańcy, naprawdę z naszym ulubionym i często obecnym na sesji Rady Miasta doktorem Zieleniewskim, który wielokrotnie podkreśla, że stare miasto powinno być strefą, która nie będzie rozjeżdżana przez samochody, że trzeba dbać, bo to jest nasze dziedzictwo narodowe, bo w tym momencie ulega to ono degradacji i zniszczeniu. I jest to jeden z głosów w dyskusji

ważnych, który także jako mieszkańcy jako prezydent miasta będę brał pod uwagę, a które będą wypowiadali mieszkańcy. Państwa głosy też są bardzo ważne. Też staramy się wsłuchiwać w te głosy. Mało tego – brać je pod uwagę w kontekście też i Państwa często bardzo osobistych interesów, bo to też jest zrozumiałe. Państwo z jednej strony wypowiadają się w swoim imieniu, w imieniu także osób, które tam pracują w Państwa często przedsiębiorstwach, ich rodzin także. Natomiast dzisiaj argument: chcą wprowadzić płatne strefy parkowania, jest nie do końca prawdziwy, bo my w tym momencie przedstawiając pewną propozycję ona będzie kompleksowa, ona także ma uwzględniać Państwa interesy. I teraz, bo ja nie chciałbym wdawać się w polemikę, nie chciałbym dyskutować na poziomie tym, który też Pan powiedział, że półtora miliona ludzi z Polski ma wyjechać wtedy, kiedy wprowadzimy w Płocku płatne strefy parkowania. Argument rzeczywiście... jak z tym dyskutować. A to są Pana słowa, które Pan tutaj wypowiedział. I te płatne strefy parkowania miałyby temu zapobiec czy temu służyć? Ja wiem, ale tego rodzaju dyskusja naprawdę uważam, że merytoryczna będzie wtedy, kiedy będziemy dyskutować na bazie konkretnego materiału i bardzo dobrze, żeby tak się stało. Tak samo w kontekście wesołego miasteczka, jeśli mogę. Wesołe miasteczko, jest teren, który w tym momencie utrzymuje miejska spółka Rynex. Płaci podatki, utrzymuje go, sprząta, ponosi koszty. Jeśli rzeczywiście kilka razy do roku, także w różnej formie: wesołego miasteczka, organizowania jakiegoś targowiska na tym placu, jeśli chodzi o różnego rodzaju – ostatnio jakieś drzewka były – ta spółka przy okazji zarobi na tym, to będą to pieniądze, które są na utrzymanie tego placu, który w większości teraz do tego czasu służy jako bezpłatny parking. I to też trzeba docenić i zauważyć, a nie protestować, że oto rzeczywiście wesołe miasteczko. Nie wspomnę o radości dzieci i części dorosłych, którzy z tego korzystają. Mało tego, którzy tego dnia będąc wieczorem – obojętnie czy to jest weekend czy to jest środek tygodnia – przyjadą tam i nie tylko może będą bawić się, ale też pójść do restauracji, może wejdą do jakiegoś sklepu. Więc to także w tym momencie służy mieszkańcom. Natomiast mam świadomość, że nie wszystkim się to również podoba. Nie chcę polemizować. Tu jest wiele punktów widzenia. Na pewno te punkty widzenia będziemy brali pod uwagę my przedstawiając projekt uchwały Państwu Radnym i Państwo Radni na pewno będą także brali je pod uwagę, kiedy będą podejmowali decyzję odnośnie wprowadzenia bądź nie płatnych stref parkowania.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Myślę, że temat na dyskusję tą będzie...”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Tylko jedno zdanie. Ja po prostu nie chcę wyjeżdżać za granicę i dlatego walczę o te parkingi.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Słyszeliśmy. Pan chce się zestarzeć w spokoju, zapisałem, naprawdę. Ale sądzę, że nie tylko Pan, większość mieszkańców naszego miasta chciałoby rzeczywiście mieć taką szansę. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Jednak troszkę jeszcze o tych parkingach. Rozumiem, Panie Prezydencie, że z Płocka nie wyjedzie półtora miliona, bo trzeba byłoby nas zsumować z dziesięciu lat jakoś tak. Wiadomo, że statystycznie wypadnie ktoś i z Płocka pewnie, i o to chodziło na pewno Panu, który tą problematykę poruszył. Chciałbym tutaj zaapelować tylko o wielką, wielką rozagę i wnikliwość przy tym temacie, ponieważ obie strony jakby powołują się na tych samych przedsiębiorców, że wielobranżowa spółdzielnia, czyli ta, która funkcjonuje w „Antypodkowie”. Rzekomo jedni chcą, żeby wynająć teren, drudzy podpisują się. I dlatego chciałbym zwrócić na tą wnikliwość, ponieważ co innego jest być udziałowcem w tej spółdzielni, a co innego jest prowadzenie działalności w tej „Antypodkowie”. Nie zawsze się to wszystko pokrywa z tym, że prowadzący działalność, czy on jest udziałowcem. Nie wszyscy tak zapewne, przynajmniej z tych czasów, kiedy ja się tym tematem interesowałem własnościowym, większość była takich, która nie prowadziła tej działalności i oni są nastawieni zapewne, żeby jakkolwiek dodatkowy zysk tam osiągać, a ci co prowadzą działalność zainteresowani są tym, żeby klienci przyjeżdżali. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Rzeczywiście konsultacje są tutaj bardzo, bardzo potrzebne. Ja zakładam, że to co za chwilę powiem, było tym momentem, czy elementem, który był poddany ocenie. Ale mi by bardzo zależało na tym, żeby przeprowadzić w jakimś okresie, nie wiem, dwutygodniowym, trzytygodniowym taką analizę samochodów, które stoją wzdłuż ulic o których rozmawiamy oraz placu Nowy Rynek. Bo ja bym chciał na przykład wiedzieć, jaki procent samochodów na Nowym Rynku oraz na ulicy tam Królewieckiej – mówię umownie o tym terenie – stoi tam na przykład od godziny 8.00 do godziny 16.00, ponieważ są to pracownicy i właściciele tych obiektów, a ile samochodów... jaka jest rotacja tych samochodów, co jaki czas te samochody się zmieniają. To, o czym żeśmy kiedyś mówili tutaj na sesji, ile na przykład na Nowym Rynku stoi samochodów, w których są włożone

kartki: sprzedam, rok 1976, hiperokazja, full wypas. Bo to jest też rzecz ciekawa, ponieważ jeśli ci ludzie blokują połowę placu, to ja nie widzę żadnego powodu, żeby oni mieli tam stać. Natomiast, jeśli rzeczywiście jest tam rotacja, średnio samochód stoi tam godzinę, półtorej godziny, maksymalnie dwie, to znaczy, że jest to potrzebne mieszkańcom, natomiast jeśli to jest zablokowane, tak jak jest na przykład zablokowane w okolicach sądu przez pracowników, to sorry. Myślę, że pracownicy niekoniecznie muszą przyjeżdżać samochodami, ponieważ ich instytucja świadczy pewne usługi dla ludzi. Zresztą dotyczy to również terenu na przykład Urzędu Miasta, Urzędu Skarbowego i paru innych miejsc. Dlatego bardzo by mi zależało na tym, żeby w tej konsultacji w czasie tych rozmów, żebym ja dostał odpowiedź na pytanie jaka jest rotacja samochodów stojących na najbardziej spornych placach, ulicach Płocka. Bo jeśli stoją to samochody, które tam stoją po to, żeby się sprzedawać, na przykład, to sorry. Wracając do galerii – do godziny 9.00 stoi facet przy wjeździe do galerii Mazovia, jest opuszczona taka czerwona, białoczerwona taśma, i on na przykład, ten gościu w tej Mazovii, nie wpuszcza pracowników Mazovii, ani właścicieli tych obiektów, tylko wpuszcza ludzi, którzy przyjeżdżają na przykład do fitnessu, po to, żeby pracownicy, właściciele nie zablokowali skutecznie parkingu, który ma służyć ludziom, w dobrze pojętym interesie ludzi, którzy tam prowadzą biznesy. I to jest dla mnie bardzo ważna rzecz i bardzo by mi na tym zależało, żeby taką odpowiedź uzyskać na etapie konsultacji.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Teraz ja w tym temacie. Panowie Prezydenci, konsultacje konsultacjami, jak najbardziej tak. Rozważenie kilku opcji, jak najbardziej tak. W kontekście tego, co również Pani i Pan wygłaszali. Przedstawienie mieszkańcom różnych wariantów. Ja mam taką propozycję. Prawdopodobnie we wrześniu będzie referendum, w październiku wybory – można zawsze dołożyć jedną kartkę i ten temat podać do referendum. Być może będzie, a jeżeli nie, to będą wybory w październiku. Tylko kwestia jest taka. My tutaj gadu-gadu, czas ucieka, a trzeba opracować sztab specjalistów, którzy przedłożą właściwe rozwiązania dla mieszkańców. Więc do roboty, przedstawić mieszkańcom jakie są, na jakich warunkach miały być te strefy i niech mieszkańcy demokratycznie zadecydują większością skoro ten temat budzi takie kontrowersje. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny, powołamy - w zasadzie chyba jest ta umowa w podpisie, tak – powołamy też konsultanta, człowieka, który tego typu rzeczy wprowadzał w różnych miastach, po to, żeby z Państwem przedyskutować jaką formułę, co będziemy konsultować z mieszkańcami. Pokażemy wam dokument pod nazwą polityka parkingowa, zobaczycie strefy parkowania i ileś tych wariantów, o których Pan powiedział teraz mieszkańcom będzie przedstawione, ale także Państwu. Część pytań, które Pan Radny postawił, zawiera się w tym dokumencie pod nazwą polityka parkingowa. W związku z tym tam będzie można... Tak, ten dokument jest. Ten dokument jest. (nieczytelny głos z sali) Nie, ale Pani powiedziała o uchwale, a ja mówię o dokumencie, który nazywa się polityka parkingowa, tak. Dokument, który był opracowywany.... (nieczytelny głos z sali) W czerwcu chcemy ten dokument przekazać. Ja proponuję, żebyśmy poświęcili jedną, dwie czy trzy komisje, jeśli Państwo sobie życzyacie, na to, żeby to omówić szeroko, żebyśmy dyskutowali właśnie o takich sprawach merytorycznych. Bo dla mnie argument pod nazwą, że umrze ulica Tumska podczas, gdy my wczoraj na komisji, czy na wszystkich komisjach dla tej sesji przedstawiamy Lokalny Program Rewitalizacji nie mamy żadnych pytań jest pustym argumentem. Musimy te rzeczy połączyć. Dyskutujmy o wielu aspektach – o tym, aby Tumska nie umarła, ale również w aspektach polityki parkingowej, również w aspektach estetyzacji, rewitalizacji wszystkiego, a nie wyjmujemy fragmentów pewnych dokumentów, wypowiedzi i nimi nie żonglujemy. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Jesteśmy rzeczywiście na początku drogi. Ten apel, znaczy tak można powiedzieć, Pana Radnego w kontekście zaangażowania i pracy urzędników ja uważam, że tutaj jest niepotrzebny, bo rzeczywiście to zaangażowanie jest tak w opracowanie tego dokumentu, jak i już w konsultacje, bo myśmy się – tak jak zresztą Państwo powiedzieli – spotykali i będziemy spotykali się z mieszkańcami w tej sprawie i nie tylko z Państwem, ale także z restauratorami, z mieszkańcami starówki. Będziemy na pewno na Radzie Osiedla Stare Miasto i innych tutaj osiedli, które ewentualnie będą objęte w jakimś tam czasie, czy mogą być objęte tymi strefami i sądzę, że to jest właściwy kierunek. Rozmawiajmy, diskutujmy. Aczkolwiek dzisiaj to tak Dzień Matki już powoli chyba... dokładnie, ten apel był, myślałem, że będzie dotyczył, że ten czas już rzeczywiście, ażeby też zadbać i pomyśleć o mamusiach.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Iwonie Krajewskiej.

Pani Radna **Iwona Krajewska** powiedziała: „Ja tylko na chwileczkę. Mam taką ogromną prośbę - przy opracowywaniu polityki parkingowej miasta bardzo proszę o uwzględnienie miejsc parkingowych pod autokary turystyczne, które odwiedzają nasze miasto, bo stale mamy ogromny problem z miejscami pod autokary turystów. Dziękuję.”

Ad. pkt 13

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Dobrnęliśmy do punktu 13 pod nazwą „Zamknięcie obrad VIII Sesji Rady Miasta”. Serdecznie Państwu dziękuję za uwagę, za wiele konstruktywnych wniosków. Zamykam VIII Sesję Rady Miasta.”

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji

Przewodniczący

Rady Miasta Płocka

Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Tomasz Maliszewski

Artur Jaroszewski

Wiceprzewodnicząca

Rady Miasta Płocka

Małgorzata Struzik